Nr 3 WARSZAWA, 1 LUTEGO ROKU 1938. ROK XX

GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

TREŚĆ:

REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN.

WARUNKI PRENUMERATY:

rocznie z przesyłką zł 24.—
kwartalnie „ „ zł 6.—
Pojedyńczy numer zł 1.20

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/1	1/2	1/4	1/8
zł	200	120	65	35

Konto czekowe P. K. O. 30192. Konto pocztowe Kartoteka nr 6 (do sumy 50 zł).

Redakcja i administr.: Trębacka 11. Tel. redakcji 606-17; tel. administracji 606-14.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Przemówienie Prezesa Rady Ministrow i Ministra Spraw Wewnętrznych gen. dr SŁAWOJA SKŁADKOWSKIEGO,

wygłoszone na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu w dn. 24.I 1938 r.

Wysoka Komisjo! Referent, pos. Wojciechowski odważnie rozchylił cyfry budżetu i można powiedzieć, że uchwycił najtrudniejsze zagadnienia życia naszego i naświetlił je w sposób głęboki, pouczający, wobec czego nie mam wprost serca walczyć z nim o szereg zarzutów, które zrobił przy sposobności Rządowi, a które napewno w części są zupełnie słuszne.

Chciałbym Wysokiej Komisji naświetlić tu dwa główne zagadnienia, koło których obracały się przemówienia wszystkich kolegów, bo chyba koledzy nie wymagają ode mnie, abym 26 kolegom mógł odpowiadać.

Pierwszym zagadnieniem jest sprawa wypadków z ub. r. w Małopolsce, drugim — sprawy mniejszościowe; w środku powiem parę słów o samorządzie.

Wypadki związane ze strajkiem rolnym, zostały również naświetlone przez p. referenta. Stwierdzam zupełnie szczerze tak, jak to zrobiłem na plenum Sejmu, że Rząd tej sytuacji nie przewidział, nie docenił i to jest winą i błędem Rządu. Natomiast będę bronił samych metod opanowania tych rozruchów, a to dlatego, że na tym tle powstał szereg opowiadań i zarzutów. W ogóle ten rok w szeregu ostatnich lat w Polsce jest najspokojniejszy. Jeżeli porównamy ilość zabitych w różnych latach w Polsce, to będziemy mieli takie cyfry: w 1932 r. — 141, w 1933 — 145, w 1934 — 118, w 1935 — 143, 1936 — 157, w 1937 — 114. W tych 114 jest 42 tragicznie zabitych w Małopolsce środkowej. Wskutek rozpraszania tłumów przy innych nieporządkach i innych zajściach politycznych zostało zabitych 12 osób. Reszta — 60 zabitych to wypadki kryminalne. To znaczy, że poza tragicznymi zajściami w Małopolsce, rok ten był spokojny, zresztą koledzy napewno to odczuwają i o tym wiedzą.

Dlatego nie mogę zgodzić się z mniemaniem, że z chwilą zaprowadzenia przeze mnie zwartych oddziałów policji, te krwiożercze oddziały biegają po Polsce i strzelają do obywateli, jak to na poprzednim posiedzeniu komisji jeden z kolegów był łaskaw powiedzieć. Tę małą ilość 12 zabitych w ciągu roku przy usuwaniu zamieszek w Polsce zawdzięczamy temu, że w 41 wypadkach zwarte oddziały policji rozpraszały bez strzelania, a tylko w dwu wypadkach — poza wypadkami w Małopolsce — musiały użyć broni palnej.

Ażeby pokazać, że musiały użyć w tym wypadku broni palnej, że była to wyjątkowa zupełnie sytuacja, za pozwoleniem p. prezesa wniosę tę broń, którą używały uzbrojone bandy chłopów w Małopolsce, by kolegom pokazać, iż to nie było rozpraszanie tłumów bezbronnych. (P. premier demonstruje broń). Ponieważ zaś strzeżonego Pan Bóg strzeże, a przewaga kolegów byłaby wybitna i mógłbym być steroryzowany w czasie przemówienia, jedną kosę zabieram z sobą, resztę proszę sobie obejrzeć.

Ten p. kolega, który mówił wtedy, że policja powinna była rozproszyć chłopów, uzbrojonych w takie kosy, bez strzelania — wyobrażam sobie jakby wyglądał, gdyby stanął z karabinem na przeciw takiej kosy. Gdyby policja miała wtedy nie strzelać, byłaby rozbrojona i na pewno mauzery dostałyby się w ręce chłopów i to chłopów podburzonych. A wówczas nie wiadomo, jakby się ta cała operacja skończyła.

Aby kolegom pokazać warunki, w jakich działały oddziały policyjne w tym czasie w Małopolsce środkowej, pragnę opisać zajścia pod Lipnikiem.

Otóż Lipnik jest w pow. brzozowskim i ta walka jest charakterystyczna dlatego, że najczęściej przedstawiano nam ją w ten sposób: w jakiejś wsi były nieporządki, wtedy wezwano policję; policja wkroczyła do tej wsi, zrobiła szereg przykrości chłopom, a gdy ci, zbuntowawszy się, rzucili się na policję, wtedy ona strzelała. Wcale tak nie jest—było więcej takich wypadków, gdzie wcale tak nie było. Opiszę to w związku z raportem, który mam od dowódcy tej kompanii. Dla charakterystyki jego powiem, że nie jest on policjantem, wychowanym na jakimś biciu ludzi, jest to peowiak z Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych.

Otrzymał rozkaz wyjechania z Warszawy i zameldowania się w Dynowie u nadkomisarza, ponieważ porządek jest zagrożony. Nie znał zupełnie sytuacji; jechał drogą z Dubiecka do Dynowa, około południa dn. 18 sierpnia. Nie wiedział nic, co się tam dzieje. (W tym miejscu p. premier demonstruje mapę). Kiedy podjeżdżał — do skrzyżowania dróg, idących od Dubiecka do Lipnika, sytuacja przedstawiała się w ten sposób, że na prawo znajdował się las i szedł strumyk, około którego jest tartak i młyn, obok nich jezioro i dalej szosa na nasypie, tak że trudno jest zjechać, manewrować policyjnymi samochodami. Obok jest bagno, przez które przejść trudno.

Kiedy jechał w południe, nie znając zupełnie sytuacji, z Dubiecka do Dynowa, nagle zauważył w tym miejscu barykadę, ułożoną z kilku bali na drodze i koło niej około 40 chłopów. Jak panowie widzą, nie ma tu żadnej wsi, w którejby policja zrobiła coś chłopom, natomiast jest doskonałe miejsce dla zrobienia zasadzki, bo jest droga na nasypie, z którego trudno zjechać, jest bagno, jest zakręt, jest strumyk, jest las, z którego można strzelać. Zauważył on czterdziestu kilku chłopów, stojących za kilku balami sosnowymi, które zostały przyniesione tu ze składu tartacznego i ułożone na szosie. Nie znając sytuacji, zsiadł z auta, podszedł do chłopów i powiedział: „Co tu gospodarze robicie za kawały, przeszkadzacie przejechać". Na to jeden z chłopów powiedział: „Panie kapitanie, ci ludzie sami nie wiedzą, co robią, sami nie wiedzą czego chcą". Po czym chłopi odeszli do lasu. Wobec tego dowódca kompanii kazał zdjąć barykady i spokojnie ze swym oddziałem pojechał, jak miał rozkaz, do Dynowa. Czyli, gdy się pierwszy raz spotkał z tymi chłopami, to—gdyby był tym krwiożerczym człowiekiem—mógł ich aresztować, bić, albo rozpędzić siłą. Tego nie zrobił. Widzimy więc, jak rzecz się przedstawia.

Tegoż dnia w Dynowie, wieczorem o godz. 22.30 dowódca tej kompanii policji otrzymał rozkaz z wiadomością, że Dubiecko — miasteczko, leżące w odległości 14 km, przez które przejechał w południe, ma być zaatakowane przez bandy chłopskie, że pogotowie i samoobrona w tym miasteczku nie wystarczają. Wobec tego tamtejsze władze proszą, żeby przysłać kompanię policji, by ich na noc ubezpieczyła przed napadem chłopów. O godz. 22.30 dowódca kompanii wyjechał z Dynowa i dojechał znaną mu drogą do miejsca, wskazanego na mapie. Około godz. 11 kolumna jego stanęła na szosie.

Była cicha noc, padał deszczyk, żadne odgłosy nie dochodziły, deszczyk tłumił wszelkiego rodzaju szmery. Kiedy kolumna spokojnie przyjechała tutaj, nagle w świetle reflektorów zauważyła wielką barykadę, złożoną z 20 bali 10-metrowej długości, — bali tartacznych, ułożonych na szosie. Wobec tego komendant zatrzymał kolumnę i w świetle reflektorów kazał zejść jednej drużynie i zacząć usuwać barykadę. Kiedy drużyna zbliżała się do barykady, nagle rozległy się głośne krzyki „hura!" i drużyna została zasypana strzałami karabinowymi i z siekańców tak, że nie mogła dojść do barykady i musiała się zatrzymać. Słysząc z głosów „hura!", że napastników musi być parę tysięcy, dowódca kazał dać salwę ostrzegawczą w górę i drugi raz drużynie podejść do barykady. Przy drugim podejściu drużyna została również zasypana ogniem. Równocześnie w świetle reflektorów dowódca zauważył, że masy chłopskie, leżące w kartoflach blisko szosy zaczynają przebiegać koło strumyka na drugą stronę szosy. Drużyna, usuwająca barykadę, została znowu zasypana strzałami, wobec czego kazał dać salwę do przebiegających chłopów. Wtedy drużyna rzuciła się do rozbierania barykady, ale znowu została ostrzelana. Dowódca kazał dwóm drużynom rzucić się do ataku na bagnety. Przedtem, chcąc sterroryzować chłopów, padła jedna jeszcze salwa, czyli były dane wszystkiego dwie salwy w obronie.

W świetle reflektorów drużyna rzuciła się na bagnety, a chłopi wystraszeni salwą zaczęli uciekać do lasu. Drużyna szybko uprzątnęła barykadę. Wówczas przeszukano pole. Znaleziono jednego zabitego chłopa, jednego rannego, jednego zdrowego. Zabrano wszystkich.

To wszystko trwało dwie godziny. Niestety, okazało się, że dwa ostatnie samochody są tak zniszczone strzałami i kamieniami, że nie mogą jechać. Dowódca musiał je zabrać na sznur. Pojechał do Dubiecka, ale po drodze jeszcze miał trzy barykady już nie strzeżone.

W Dubiecku zastał już całe miasteczko na nogach, pogotowie; wszyscy z latarniami patrolowali miasto, ponieważ był zapowiedziany napad chłopów. Chłopi jednak, posłyszawszy strzały, uciekli. Policjanci zostali na noc w Dubiecku, ubezpieczając miasteczko.

Mamy tu typowy przykład, że tych chłopów nikt nie atakował, nawet nie wchodził do ich wsi. Chłopi w miejscu, dobrze wybranym przez jakiegoś podoficera, a może nawet oficera—w miejscu typowym—zrobili zasadzkę na policję, żeby oddział policyjny zniszczyć. Że tak było, dowodem są oględziny w sądzie w Dubiecku tych dwóch samochodów, które nie mogły ruszyć z miejsca. Były one w wielu miejscach ostrzelane z broni palnej chłopów.

To jest jedna z typowych walk, które odbyły się na tym terenie—walk, które nie świadczą o krwiożerczości policji, bo oczywiście policja mogła stanąć i rżnąć salwami, póki by jej starczyło nabojów, gdyby miała chęć wyładowania się i natychmiastowego uderzenia. Zresztą sądy skazują. Widzimy, że jest 317 osób już zasądzonych, a wyroki są surowe, ponieważ przestępstwa są duże. Ale ani razu nie było powiedziane, że policja użyła broni niepotrzebnie. Jest to dowód, że policja działała w sposób oględny i występowała tylko wtedy, kiedy to było konieczne.

Chciałem naświetlić w ten sposób wypadki w Małopolsce z punktu widzenia ich zlikwidowania.

Tu parę razy koledzy byli łaskawi mówić z pewnego rodzaju powątpiewaniem o samorządzie, że on nie istnieje. Na trzy tysiące sto kilkadziesiąt gmin mamy tylko 111 wójtów mianowanych. Reszta wójtów jest wybierana, z tego jeszcze dwudziestu notabene w ten sposób, że wybory są w biegu. Koledzy wiedzą zapewne o tym, że odbyły się obecnie wybory na sołtysów. Te wybory odbywają się w dalszym ciągu i odbywają się w sposób uczciwy. Wydałem wyraźny rozkaz, że ten tylko nie może być zatwierdzony, kto jest nielojalny wobec Państwa. Natomiast ten, kto wykaże się, że będzie pracował, choćby był ze stronnictwa opozycyjnego, ma być wybrany i ma objąć urzędowanie. W dalszym ciągu, przy następnych wyborach samorządowych, których odbędzie się w tym roku dużo, postaram się również tej wytycznej linii trzymać.

Wreszcie chciałbym powiedzieć kilka słów o mniejszościach narodowych. Wyznam — przystępuję do tego tematu z pewnym drżeniem,

gdyż nie jestem mówcą politycznym. Uważam, że Rząd powinien być traktowany według tego, co robi, a nie według wielkich programów. Ale panowie koledzy są tacy ultraparlamentarzyści, więcej nawet jak we Francji. Ustępując kolegom i nie chcąc wyglądać na takiego, który się wykręca — wygłoszę przemówienie, jak zapatruję się na sprawę mniejszości w Polsce.

Sprawa mniejszości w każdym państwie, które ma ludność mieszaną, wcale nie jest uwarunkowana stosunkiem rządu do tych mniejszości, tylko raczej stosunkiem narodowości, która stanowi większość, do narodowości, która stanowi mniejszość. To jest zasadniczy punkt wyjścia, to jest zasadnicza sytuacja, która się wytwarza na długą falę.

Naród polski winien w sobie wzbudzić wysoką świadomość, że od jego stosunku do mniejszości narodowych zależą w znacznym stopniu losy Polski.

Naród polski powinien uważać, by w jego zewnętrznych przejawach do mniejszości stosunek był zawsze godny tradycji i godny wielkiego ducha tego narodu. Dlatego wszelkiego rodzaju objawy nienawiści, czy zniecierpliwienia ze strony narodu polskiego do mniejszości uważam za ciężki błąd, który wcześniej czy później na Polsce zemścić się musi. Uważam, że niegodne jest narodu polskiego, jako większości narodowej, świadomej swej roli w państwie, wszelkiego rodzaju nie dające się pomieścić w porządku prawnym nawoływanie do zgniecenia, lub utrudniania życia mniejszości, bo przecież musimy żyć razem i wszelkiego rodzaju nawoływania i odruchy niecierpliwości zemszczą się na współżyciu, na wartości Polski. Tak samo błędem jest domaganie się specjalnych praw dla większości narodowej polskiej, bo przecież dowodzi to braku zaufania we własne siły. To jest błąd kardynalny, który musi się zemścić na psychice narodu.

Wszelkiego rodzaju wystąpienia fizyczne, które prowadzą do anarchii w Polsce, chociażby były wystąpieniami odwetowymi, chociażby były wywołane chwilową niecierpliwością, są najbardziej szkodliwe i obniżają wartość narodu polskiego.

Naród powinien mieć zaufanie do swojego rządu i powinien cierpliwie uważać jak rząd reguluje te sprawy, bo ten rząd jest jego emanacją. Jeżeli komuś się wydaje, że rząd jest zbyt mało energiczny, lub niedostatecznie szybko załatwia problemy, może zaczekać, będąc dobrym Polakiem, aż przyjdzie rząd jego stronnictwa i będzie rządził, ale nie może sam tych kwestii załatwiać. Dlatego, powtarzam, moim zdaniem, większość ma obowiązek w imię dobra Polski zachować spokój, umiar i równowagę, nie tylko dlatego, że tego wymaga interes państwa bezpośrednio, ale i dlatego, że tylko wtedy ta większość może mieć nadzieję, iż będzie mogła oddziaływać kulturalnie i gospodarczo na mniejszości.

To jest jedyna droga i obowiązek ciężki, który ma na sobie większość w państwie. To są obowiązki większości.

Teraz przejdę do tego, jak powinna ustosunkować się mniejszość do państwa, w którym istnieje. Mniejszość powinna zachowywać się wobec państwa lojalnie, ale — jak to wyjaśnił już dziś doskonale p. referent — to nie może być lojalność bierna, to nie może być lojalność formalna. Nie, mniejszość, jeżeli jest traktowana lojalnie przez większość i przez rząd, a więc ma swoje prawa, — powinna mieć głębokie poczucie swoich obowiązków. Powinna zachowywać się w ten sposób, żeby lojalność jej prowadziła, — tak samo, jak lojalność większości,— do wzmocnienia potęgi i siły państwa, z którym jest związana. To jest obowiązek lojalności dla mniejszości, który jest warunkiem, że ta mniejszość wtedy jest pełnoprawnymi obywatelami. Jeżeli mniejszość sama spycha się do roli obywateli lojalnych tylko z punktu widzenia czysto formalnego, to sama spycha się na niższy stopień — na stopień obywateli mniej pożytecznych, a więc mniej pożądanych dla państwa.

Wtedy powstają dwa rodzaje obywateli w państwie — powstają niechęci i konflikty, które zaczynają rozsadzać państwo.

Jaka jest rola rządu w takich wypadkach? Rząd, jako przedstawiciel interesów państwa, musi stać stale i ciągle niezmiennie powyżej wszelkich zadrażnień i konfliktów dnia codziennego, nieuniknionych między poszczególnymi członkami większości i mniejszości. Rząd musi patrzeć na dalsze cele państwa i je regulować. Rząd musi stwarzać warunki wewnątrz państwa, musi stwarzać tego rodzaju wspólne dobro państwa, żeby móc naprawdę sprząc wszystkie siły większości i mniejszości ku dobru wspólnemu. Musi do tego stworzyć pewnego rodzaju minimum warunków.

Takie jest moje ogólne przeświadczenie co do stosunków mniejszości i większości w państwie.

Po tym wstępie zwrócę się naprzód do kolegów posłów Ukraińców. Ponieważ ciąglę słyszę utyskiwania, że ludność ukraińska znajduje się w sytuacji złej — jako szef Rządu, nie z samego poczucia miłości bliźniego, ale z poczucia potrzeb Państwa, muszę stwierdzić, że wolę Ukraińca zamożnego, sytego i zrównoważonego, niż głodnego, źle zaopatrzonego i niechętnego dla Państwa. To jest tak proste i jasne, że każdy zrozumieć to musi od pierwszego wejrzenia. Rozumiem bowiem, że sprawy narodowościowe są sprawami czysto ludzkimi i nigdy w rodzinie nie zbuduje się dobrej sprawy drogą nienawiści, drogą zazdrości i wyrywania sobie wzajemnego dobra rodzinnego. Tylko zrównoważenie, tylko przeświadczenie, że każdy żyć musi, tylko poczucie równości potrzeb może stworzyć w państwie o ludności mieszanej harmonię i zapewnić życie temu państwu. Jednak muszę tutaj powiedzieć, że bardzo niebezpieczną rzeczą jest, jeżeli mniejszość objawia zbytnie zniecierpliwienie w dążeniu do swoich praw. Albowiem wtedy powstaje nieufność między większością i mniejszością. Patrząc w oczy panom kolegom Ukraińcom, mogę powiedzieć, że w tej chwili naród ukraiński nie ma podstaw do niecierpliwości.

Stwierdzam, że za czasów współżycia z Polską naród ukraiński rozwija się kulturalnie szybko. Rozwija się również gospodarczo w ten sposób, że daj Boże, by w całej Polsce ludność tak się rozwijała gospodarczo, jak się rozwija w części Małopolski. Dlatego uważam, że niebezpieczeństwo jest, jeżeli naród ukraiński ulega uroszczeniom przyśpieszania w sposób gorączkowy swego rozwoju i prostowania tego, co w ciągu wieków zostało pokrzywione.

Wezmę takie pierwsze uroszczenie — to jest ulubione tutaj przedstawienie przez panów kolegów Ukraińców, — że cenzura do wydawnictw inaczej jest stosowana w Małopolsce, a inaczej na Wołyniu. Nazywam to z całym poczuciem tego słowa „uroszczeniem" dlatego, że w Małopolsce jest bardzo dużo Ukraińców, skrajnych nacjonalistów, z którymi panowie też macie masę trudności, tak samo jak i my. Obowiązkiem Rządu jest nie dopuścić na Wołyń skrajnych nacjonalistów Ukraińców. To nie jest dzielenie narodu ukraińskiego, jak powiedział pos. Celewicz, bo panu zaręczam, że tak samo robię z ludnością polską. Tak samo nie pozwalam na innych terenach kresowych pisać tych rzeczy, które można doskonale pisać w Warszawie, dlatego, że to na tym terenie wywołuje inny skutek. To działanie i to różnicowanie jest celowe i uczciwe wobec narodu ukraińskiego, gdyż jest tylko zwalczaniem nadmiernie wojującego nacjonalizmu, który tak samo, jak każdy przesadny nacjonalizm, jest szkodliwy.

Przechodzę obecnie do spraw żydowskich. Wiem o tym, że te sprawy są nader skomplikowane. Wiem o tym, że walka z Żydami nie jest żadną walką rasistowską. To nie jest walka ras, to jest walka o przeludnienie, to jest walka z brakiem kawałka chleba, to to jest walka z potrzebami ekonomicznymi. Konflikty sprawy żydowskiej w ostatnim roku nasiliły się i rzeczywiście doprowadziły do szeregu objawów, które Rząd — uważając, że każdy obywatel w Polsce ma prawo do spokojnego życia — traktuje jako przejawy zwykłego barbarzyństwa, które tępił, tępi i będzie tępił zawsze, dopóki będzie mu drogi spokój i sprawiedliwość w Polsce.

Z drugiej jednak strony widzę u Żydów pewną niechęć spojrzenia prawdzie w oczy. Zachodzą w Polsce przemiany społeczne i ekonomiczne, które dokonywałyby się również, gdyby Żydów nie było w Polsce. To znaczy podwyższenie poziomu życia chłopa polskiego drogą przejścia do miast. Te wyższe wartości ekonomiczne muszą być nie tylko nie powstrzymywane przez Rząd polski, ale popierane, bo to są wartości wyższe ekonomiczne narodu polskiego. Dlatego Żydzi muszą zrozumieć tę sytuację, muszą zrozumieć, że walka ekonomiczna z nimi nie jest naruszeniem ich praw, ani też nie jest atakowaniem ich, jako obywateli Państwa.

Że ludność żydowska nie może zrozumieć, iż ona, która przecież od dziesiątków lat nawoływała w swych pismach o podniesienie poziomu życia Żydów i dbała o to, by życie ekonomiczne Żydów szło mocniejszym tempem — że ludność żydowska jest zadrażniona tymi

samymi momentami, odbywającymi się w społeczeństwie polskim, mamy na to dowód w tym, że jest szereg niepożądanych objawów mieszania się Żydów z poza Państwa Polskiego do naszych wewnętrznych trudności ekonomicznych i społecznych. To mieszanie się jest często robione w duchu agresywnym i aroganckim i wcale nie przyczynia się do tego, by uspokoić dążenie społeczeństwa i Rządu polskiego. Dlatego uważam tego rodzaju mieszanie się za obrażające poczucie państwowości polskiej wszystkich obywateli — i Polaków i Żydów — i za szkodliwe dla społeczeństwa żydowskiego.

W tej sytuacji nie będę wygłaszał żadnego programu. Dlatego, że ten program wynika z dnia codziennego, tak dla Polaków, jak Ukraińców i Żydów. S t w i e r d z a m k a t e g o r y c z n i e n i e z ł o m n ą w o l ę R z ą d u p o l s k i e g o p ó j ś c i a d a l s z ą d r o g ą ż y c z l i w o ś c i, j e d n a k o w y c h p r a w d l a w s z y s t k i c h o b y w a t e l i P a ń s t w a o r a z d r o g ą u t r z y m a n i a s p o k o j u *(Oklaski).*

UWAGI I WNIOSKI URZĘDÓW WOJEWÓDZKICH

A. DO ROZPORZĄDZENIA Z DNIA 13 SIERPNIA 1931 (DZ. U. R. P. Nr. 76 POZ. 611) DOT. URZĘDÓW WOJEWÓDZKICH [1]).

TYTUŁ

XI — W tytulaturze rozporządzenia należy zamiast słów: „z ministrami: pracy i opieki społecznej, przemysłu i handlu, robót publicznych, rolnictwa, wyznań religijnych i oświecenia publicznego" użyć słów: „z ministrami: opieki społecznej, przemysłu i handlu, komunikacji, rolnictwa i reform rolnych, wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz skarbu".

We wstępie rozporządzenia należy zamiast liczby „126" podać liczbę „124".

Do § 1-go.

IV — Wyrazy „władz administracji ogólnej oraz innych podległych mu na obszarze województwa władz, urzędów i organów" — skreślić.

Postanowienie § 1 w obecnym brzmieniu jest sprzeczne z przepisami postępowania admin. o właściwości, każda bowiem władza może wydawać decyzje, nakazy i zakazy tylko we własnym zakresie działania, a nigdy „przy pomocy podległych urzędów" — gdyż urzędy te byłyby do załatwienia danej sprawy nawet mimo wyraźnego polecenia wojewody — niewłaściwe. Wyjątek stanowi w danym wypadku urząd woj., gdyż jest on tylko organem pracy wojewody.

XI — W § 1 ust. 1 należy skreślić słowa: „bądź osobiście, bądź".

---

[1]) Uwagi ułożono w porządku §§ tego rozporządzenia. Cyfry rzymskie oznaczają poszczególne urzędy wojewódzkie: I Białystok, II Kielce, III Kraków, IV Lublin, V Lwów, VI Łódź, VII Nowogródek, VIII Polesie, IX Pomorze, X Poznań, XI Stanisławów, XII Tarnopol, XIII Warszawa, XIV Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, XV Wilno, XVI Wołyń. Uzasadnienia podano w skróceniu.

Do § 3-go.

IV — Wszystkie pisma wysyłane z urzędu woj. powinny posiadać nagłówek „wojewoda . . . " z oznaczeniem terytorium woj. w formie przymiotnikowej i redagowane być powinny w pierwszej osobie.

Pisma, których nie podpisuje wojewoda osobiście, a które podpisywane są przez wicewojewodę ewentualnie urzędnika zastępującego go—podpisywane być powinny w formie „wojewoda w/z", wszystkie zaś inne pisma podpisywać należy w formie „za wojewodę".

Zasada ta odnosić się powinna również i do orzeczeń czy elaboratów ściśle fachowych, o ile nie są przeznaczone do wewnętrznego użytku służbowego, jako opinie fachowe, stanowiące podstawę zarządzenia czy decyzji władzy administracji ogólnej, ale wychodzą na zewnątrz jako akt władzy.

Te same zasady, które podano wyżej co do nagłówka pism urzędowych, odnosić się winny również do używania pieczęci.

Podana wyżej teza wynika z zasady jednoosobowości funkcji wojewody. Władzą administracji ogólnej na terenie woj., uprawnioną do wydawania orzeczeń, nakazów i zakazów, jest wyłącznie wojewoda, a nie urząd woj.

Jako wzgląd praktyczny przemawia za takim ujęciem zagadnienia również sprawa stosowania druków, które w wypadku np. zastrzeżenia sobie przez wojewodę czasowej aprobaty pewnych spraw (które podpisywane były dotąd przez naczelnika wydziału) — trzeba przerabiać, względnie zastąpić nowymi wzorami.

Motywy podane w okólnikach Min. Spr. Wew. Nr 79a i 79b z dn. 6.XII.1935 r., które mają uzasadniać celowość podziału na pisma adresowane do „wojewody" lub „urzędu wojewódzkiego", są o tyle nieistotne, że wojewodowie i wicewojewodowie, przeglądając całą pocztę ministerialną, mogą zorientować się zawsze co do stopnia ważności otrzymanego zarządzenia, ponadto „zakres aprobaty" określa całkiem ściśle te sprawy, które należą do osobistej aprobaty wojewody, czy wicewojewody.

V — Zamiast formy „za wojewodę" należy przywrócić dawny system podpisywania „wojewoda w/z." wówczas, gdy wojewoda, mający pismo podpisać, jest nieobecny w urzędzie i zastępuje go wicewojewoda, wzgl. upoważniony do zastępowania go naczelnik wydziału. Umieszczanie przy podziale oznaczenia „z polecenia wojewody" nie jest wskazane.

Praktyka wykazuje, że pisma przez wojewodę w referacie zaaprobowane i wymagające podpisu wojewody, a więc zaopatrzone nagłówkiem „Wojewoda . . . ." i redagowane w pierwszej osobie, niejednokrotnie nie mogą być potem przez wojewodę podpisane (wyjazd), a wobec konieczności podpisania ich przez wicewojewodę lub naczelnika wydziału z napisem „za wojewodę" wymagają zmiany nagłówka na „Urząd Wojewódzki. . . ." oraz zmiany tekstu, na formę nieosobową, co zbytecznie obciąża kancelarię.

VI — Ustęp (1). Konieczna zmiana w ten sposób, że urząd woj. jako taki, występuje na zewnątrz samodzielnie, wchodzący zaś w skład urzędu urzędnicy w imieniu wojewody.

Już art. 28 rozp. Prez. z 29.I.1928 r. przewiduje pewną samodzielność urzędu wojew., skoro wojewoda załatwia sprawy „p r z y p o m o c y" tego urzędu, co — jako powszechnie znane społeczeństwu — należałoby ulegalizować.

W ministerstwie podpisują czystopisy wszyscy upoważnieni urzędnicy referendarscy bez względu na fukcję i bez dodatku „za ministra".

Ustęp (2). Pisma wysyłane z urzędu woj., podpisywane dotychczas „za wojewodę", winny posiadać nagłówek „Urząd Wojewódzki . . ." z oznaczeniem woj. w formie przymiotnikowej i z oznaczeniem wydziału ew. oddziału. W pismach urzędu woj. dodatek przy podpisie winien odpaść; „za wojewodę" podpisuje każdy do podpisywania uprawniony z określeniem pod podpisem wyraźnego brzmienia nazwiska oraz stanowiska służbowego.

Ustęp (6). Zmienić w ten sposób, że wojewoda może w razie potrzeby upoważnić „każdego urzędnika", ażeby w sprawie zastrzeżonej do aprobaty wojewody i przez niego zaaprobowanej podpisał czystopis wysyłany z urzędu woj. z oznaczeniem „z polecenia wojewody".

VII — Ustęp (2) otrzymuje następujące brzmienie:

„Pismo wysyłane z urzędu woj., które podpisuje osobiście wojewoda, względnie urzędnik pełniący funkcje wojewody, lub wicewojewody w czasie gdy wojewoda nie może pełnić swych obowiązków służbowych, albo gdy jest na urlopie, lub poza swą stałą siedzibą, mają nagłówek „wojewoda . . ." z oznaczeniem województwa w formie przymiotnikowej.

Ustęp (5) otrzymuje następujące brzmienie:

„Pisma, których w myśl ustępu drugiego niniejszego paragrafu nie podpisuje osobiście wojewoda względnie urzędnik pełniący funkcje wojewody, podpisywane są z oznaczeniem „wojewoda w. z.". Pisma zaś podpisywane przez wszystkich innych urzędników urzędu woj. oznaczone są przy podpisie: „za wojewodę". (Dalszy ciąg tego ustępu od „Jedynie orzeczenia . . ." do końca — pozostaje bez zmiany).

VIII — Dodać na końcu nowy ustęp:

„Jeżeli wojewoda czasowo nie pełni swych obowiązków z powodu urlopu lub choroby, przebywa poza obrębem woj. lub jest w terenie, a nawet w urzędzie — lecz z powodu innych ważnych zajęć (np. konferencji) nie może podpisać spraw zastrzeżonych do swej aprobaty, sprawy takie podpisuje wicewojewoda, względnie urzędnik zastępujący wicewojewodę na blankiecie: „wojewoda . . ." i w formie: „w. z. wojewody". W takiejże formie podpisuje wicewojewoda i te sprawy, które w zasadzie zastrzeżone są do aprobaty wojewody, a prowadzenie któ-

rych wojewoda poruczył wicewojewodzie na podstawie § 3 rozp. Min. Spr. Wewn. z 9. V. 1935 r. o zastępstwie wojewodów".

Forma podpisywania spraw w powyższych wypadkach przez wicewojewodę, względnie urzędnika zastępującego wicewojewodę nie jest w rozporządzeniu przewidziana. W praktyce pisma podpisuje w takich wypadkach wicewojewoda, względnie zastępujący wicewojewodę urzędnik, w formie: „w/z. wojewody".

IX — Ustęp (2). Początek winien brzmieć: „pisma wysyłane z urzędu woj., które podpisuje osobiście wojewoda, wicewojewoda, wzgl. urzędnik pełniący funkcje wojewody, mają nagłówek „wojewoda" . . .

Z uwagi na nowy charakter funkcji wicewojewody ustanowiony rozp. Min. Spr. Wew. z 9.5.35 r. w spr. zastępstwa wojewodów.

Ustęp (5). Zdanie pierwsze winno otrzymać brzmienie: „wszystkie pisma, których nie podpisuje wojewoda osobiście, wicewojewoda lub urzędnik, któremu poruczono pełnienie funkcji wojewody, podpisywane są z oznaczeniem „za wojewodę".

Ustęp (7). Winien brzmieć: „urzędnik, któremu poruczono pełnienie funkcji wojewody, podpisuje „wojewoda", a wicewojewoda podpisuje „wojewoda w/z.".

Sprawa poruczenia pełnienia funkcji wojewody jest sprawą czysto wewnętrzną i nie powinna być ujawniona na zewnątrz, obniża bowiem autorytet urzędnika, pełniącego obowiązki wojewody.

X — Ustęp (2). Wicewojewodowie na podstawie okólnika Min. Spr. Wewn. Nr 144 z dnia 23. XI. 1932 r. o podpisywaniu pism wychodzących z urzędów woj., mają prawo podpisywać w pewnych przypadkach w formie „wojewoda w/z". Tę formę należałoby utrzymać tylko w wypadkach, gdy wojewody w urzędzie nie ma wzgl., gdy wskutek urlopu nie urzęduje. W innych wypadkach, wicewojewoda winien podpisywać w formie „za wojewodę".

XI — W § 3 ust. 5 należy jako zdanie drugie wstawić zdanie o następującym brzmieniu: „wicewojewoda podpisuje pisma z oznaczeniem „wojewoda w/z".

Do § 4-go.

III — Ustęp (2). Należy skreślić „i Dyrekcja Robót Publicznych".

Ustęp (3). Co do postanowień w punktach 1) i 2) ustępu 3 go, to usztywnienie podziału urzędów woj. na ściśle oznaczoną, jak najmniejszą ilość wydziałów przy pozostawieniu zasady płynności odnośnie podziału wydziałów na oddziały, jest wskazane i w praktyce spowodowałoby silniejszą niż dotychczas koncentrację spraw pokrewnych pod względem prawnym i faktycznym w poszczególnych wydziałach.

W ten sposób można by w miejsce obecnych kilkunastu wydziałów utworzyć tylko 4 lub 5 wydziałów.

Korzyści tej organizacji byłyby następujące:

1) nowoutworzone wydziały byłyby pod względem wielkości równomierne, na czym zyskałoby zrównoważenie czynności i pracy w każdym wydziale.

2) w wydziałach dużych można by skomasować wszystkie sprawy pokrewne wymagające łącznego traktowania np. sprawy opieki, pracy i zdrowia, oraz samorządu albo sprawy administracyj wytwórczości krajowej (rolnictwo, handel i przemysł i t. d.).

3) zostałby usunięty obecny stan, że w wydziałach fachowych załatwia się niejednokrotnie sprawy o charakterze przeważająco prawnym lub sprawy pod względem przedmiotowym jednorodne załatwia się w różnych wydziałach (np. sprawy wodnoprawne lub wywłaszczeniowe w wydziale ogólnym i w wydziale rolnictwa).

4) nastąpiłoby odciążenie naczelników wydziałów na rzecz spraw ważniejszych wskutek poruczenia kierownikom oddziałów aprobaty całej bieżącej zwykłej poczty.

5) nastąpiłoby rozszerzenie odpowiedzialności, co wpłynęłoby na pośpiech w załatwianiu spraw.

6) korespondencja międzywydziałowa zostałaby ograniczona do minimum.

7) ułatwienie kolegialnego rozpatrywania spraw w kompletach mniejszych.

IV — Należy wymienić, z jakich wydziałów i oddziałów składa się urząd wojewódzki, oraz określić krótko ich zakres działania.

W szczególności urząd woj. powinien obejmować:

1. Wydział ogólny (oddział org., administracyjno-prawny, budżetowo-gosp., wojewódzki inspektorat starostw, ewent. także oddział przemysłowy, ile nie ma odrębnego wydziału przemysł.).

2. Wydział społeczno-polityczny (oddziały polityczno-narodowościowy oraz bezpieczeństwa i porządku publ.).

3. Wydział samorządowy (oddziały administracji sam., finansów sam., aprowizacyjny oraz inspektor sam.).

4. Wydział wojskowy (oddziały wojskowy i mobilizacyjny).

5. Wydział spraw technicznych — obecnie komunikacyjno - budowlany (oddziały drogowy, budowlany, wodno - melioracyjny oraz kultury i sztuki).

6. Wydział rolnictwa i reform rolnych (oddziały rolnictwa, urządzeń rolnych, finansowy, pomiarów rolnych, woj. inspektor ochrony lasów i woj. inspektor weterynarii).

7. Wydział pracy, opieki i zdrowia (oddziały pracy i opieki oraz zdrowia).

8. Wydział przemysłowy (ewent.).

Zamiast projektowanego wydzielenia oddziału wodno-melior. z wydziału R. i R. R. w samodzielny wydział należałoby raczej włączyć go do obecnego wydziału

komunikacyjno-budowl., aby uniknąć tworzenia stosunkowo małego wydziału, a poddać całokształt spraw technicznych jednemu kierownictwu.

Wszystkie konieczne odchylenia dla poszczególnych urzędów woj. od ustalonego wyżej podziału, należy ująć w oddzielnym paragrafie i uwzględnić te odrębności w org. Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę.

V — Należałoby w § 4 wymienić te wydziały, które w każdym urzędzie woj. powinny istnieć, t. j. a) ogólny, b) społeczno-polityczny, c) prawno-adm., d) samorządowy, e) wojskowy, f) komunikacyjno-budowlany, g) rolnictwa i ref. rol., h) pracy i opieki społ.

Wobec utworzyć się mającego wydziału wodno-melior., należałoby wyłączyć zeń oddział prawny, gdyby sprawy prawno-wodne przeszły do wydziału prawno-adm.

W większych urzędach wojewódzkich należałoby utworzyć osobne wydziały budżetowo-gospodarcze i budowlane.

W razie utworzenia wydziału prawno-adm. i budżetowo-gosp. wydział ogólny składałby się z oddziału organizac. i inspektoratu pod kierunkiem wicewojewody, w tych zaś urzędach woj., w których nie byłoby osobnego wydziału budżetowo-gosp. nadto z oddziału budż.-gosp.

VI — §-wi temu nadać brzmienie „urząd woj. dzieli się na wydziały. Czynności urzędu woj. rozdziela się na wydziały według następujących zasad" (dalej punkty 1, 2, 3 jak w rozp.).

VII — Należy skreślić wyrazy: „i Dyrekcja Robót Publicznych".

VIII — **Utworzyć poza wydziałem ogólnym odrębną komórkę pod bezpośrednim kierownictwem wicewojewody, w której byłyby zgrupowane sprawy organizacyjne, osobowe, dyscyplinarne, inspekcyjne, nadzoru nad tokiem urzędowania, jako też sprawy wynikające ze stanowiska wojewody jako przedstawiciela Rządu.**

Wskutek połączenia wydziału ogólnego dawnego typu z wydziałem administracyjnym, sprawy organizacyjne, osobowe i inspekcyjne zostały pozbawione potrzebnej odrębności, spoistości i nadrzędności. Przez sam fakt przydzielenia tych spraw naczelnikowi wydziału ogólnego, zostały one formalnie oddalone od bezpośr. wpływów wicewojewody, faktycznie jednak decyzje w tych sprawach podejmowane są przez wojewodę lub wicewojewodę z pominięciem naczelnika wydziału ogólnego i bez jego przedaprobaty.

Wprowadzić jednolity podział urzędów woj. na wydziały z zastrzeżeniem, że pewne odchylenia od norm ogólnych, uzasadnione względami lokalnymi, mogłyby być wprowadzone tylko w pojedyńczych wypadkach i to za każdorazową zgodą Ministra Spr. Wewn. i właściwego

ministra resortowego. W związku z tym należałoby opracować centralnie ramowy statut organizacyjny dla wszystkich urzędów woj. z wyszczególnieniem kategorii spraw przydzielonych każdemu wydziałowi. Ramowy statut winien być ogłoszony jako załącznik do rozp. o organizacji urzędów woj.

Za wprowadzeniem jednolitych form org. przemawia ustabilizowanie się form pracy organów administracji i stosunków w Państwie, oraz wgląd na udogodnienia dla ludności, wynikające z jednolitej dla całego Państwa organizacji urzędów administracyjnych.

W ustępie 2 skreślić „i Dyrekcja Robót Publicznych", w ustępie 3 skreślić wyraz „pozostałe".

X — Ustęp (2). Funkcje Dyrekcji Robót Publicznych pełni obecnie wydział komun. budowlany. Ustęp ten należałoby skreślić, podając szczegółowiej, jakie komórki org. w urzędach woj. winny istnieć.

Ust. (3) pkt. (2). Punkt ten należałoby usunąć, gdyż liczba wydziałów winna odpowiadać rzeczywistym potrzebom.

XI — W § 4 należy obecny ustęp 2 zastąpić ustępem o brzmieniu następującym: „w każdym urzędzie wojewódzkim są wydziały: ogólny, społeczno-polityczny, samorządu, rolnictwa i reform rolnych oraz komunikacyjno-budowlany".

W § 4 ust. 3 po słowie „wydziały" cały tekst paragrafu do końca skreślić, a zamiast tego dodać słowa: „które tworzy się w miarę potrzeby".

XII — Urząd woj. dzieli się na wydziały. Czynności urzędu woj. rozdziela się na wydziały według następujących zasad:

1)
2) (bez zmian)
3)

W jednym wydziale (ogólnym) łączy się sprawy dotyczące organizacji administracji woj., w szczególności sprawy osobowe, budżetowe, gospodarcze, inspekcyjne i nadzoru nad tokiem urzędowania, jako też sprawy wynikające ze stanowiska wojewody jako przedstawiciela Rządu.

XIV — Urząd woj. dzieli się na gabinet wojewody i wydziały. Gabinet wojewody i wydziały dzielą się na oddziały. Ilość i nazwę wydziałów lub samodzielnych oddziałów ustala Minister Spr. Wewn. na wniosek właściwego wojewody, o ile zaś chodzi o wydziały lub samodzielne oddziały, załatwiające sprawy z resortu innych mstw w porozumieniu z właściwym ministrem. Ilość i nazwy oddziałów ustala wojewoda.

Gabinet wojewody obejmuje sprawy wynikające ze stanowiska

wojewody, jako przedstawiciela Rządu, oraz dotyczące admin. wojewódzkiej, w szczególności osobowe, inspekcyjne, nadzoru nad tokiem urzędowania, opiniowania pod względem prawnym, budżetowe i gospodarcze.

Pozostałe czynności urzędu woj. rozdziela się na wydziały (oddziały) według następujących zasad:

1)

2) (jak obecnie)

3)

4) naczelnikowi wydziału (szefowi gabinetu wojewody) mogą być jednocześnie powierzone funkcje kierownika oddziału.

Projektowany tekst ma na celu ograniczenie czynności wydziału ogólnego do czynności sztabu wojewody, organizacyjnych, nadzorczych, budżetowo-gospodarczych i poradnictwa prawnego, oraz zmianę nazwy wydziału ogólnego na gabinet wojewody, hierarchicznie równy innym wydziałom.

Projekt pragnie dać wyraz faktycznemu stanowi, gdzie naczelnik wydziału ogólnego jest jakby szefem sztabu wojewody i z jego polecenia musi uzgadniać szereg zagadnień z odnośnymi naczelnikami wydziałów. Odciążenie gabinetu wojewody od merytorycznego załatwiania spraw uwypukliłoby pod względem organizacyjnym właściwy jego charakter.

XV — 1) Paragrafowi temu nadać brzmienie: „urząd wojewódzki dzieli się na wydziały według następujących zasad: 1) . . . 2) . . . 3) . . ." — jak dotychczas (w ust. 3). Ustęp 2-gi skreślić.

Podział urzędu woj. na wydziały powinien być dostosowany do potrzeb danego województwa. Tak np. wydziały: samorządu, przemysłu, wodny — powinny istnieć w woj., w których zagadnienia te wymagają specjalnie rozbudowanych komórek.

XVI — Należy ustalić jednakowy podział wszystkich urzędów woj. na wydziały, a zatem uzupełnić § 4 następująco:

Ogólny, społeczno-polityczny, wojskowy, samorządowy, przemysłowy, pracy, opieki i zdrowia, rolnictwa i reform rolnych, komunikacyjno-budowlany, oraz (zależnie od potrzeb) wodno-melioracyjny z tym, że pewne odchylenia mogą być stosowane w zależności od zakresu pracy i miejscowych warunków.

(C. d. n.)

LUDWIK GRONIECKI

UWAGA W SPRAWIE REWIZJI PRZEPISÓW ORGANIZACYJNYCH

Omawiane [1]) rozporządzenia organizacyjne są normami ramowymi. Słuszność wyboru tego typu normy w okresie krzepnięcia nowej organizacji państwowej nie budzi, moim zdaniem, wątpliwości; chodzi o kwestię, czy dowolność pozostawiona formom organizacyjnym władz II i I instancji w dzisiejszym stanie rzeczy nie jest zbyt szeroką lub inaczej — czy nie należy jej ograniczyć w ten sposób, ażeby nie doprowadziła do przerostów lub wynaturzeń.

Ramowość tych przepisów umożliwiła stworzenie w niektórych urzędach administracji ogólnej komórek organizacyjnych o charakterze ściśle prawnym. Do ich zakresu czynności należy opiniowanie załatwień innych komórek, zwłaszcza t. zw. fachowych. Otóż w ten sposób zorganizowana pomoc prawna nie odpowiada warunkom pracy, jakie już dzisiaj istnieją w urzędach administracyjnych, z biegiem zaś czasu odbije się ujemnie na przygotowaniu fachowych sił dla poszczególnych gałęzi działalności Państwa. Działalność ta ma zasięg coraz to większy, funkcje Państwa narastają. Zewnętrznie objawia się to w inflacji przepisów obowiązujących, których szczegółowa znajomość nawet dla najwytrawniejszych prawników praktyków staje się coraz mniej możliwa. Opinie prawne, udzielane przez prawnika z różnych dziedzin prawa administracyjnego, nie mogą być zatem bezbłędne. Rzadko też kiedy wytrzymują krytykę prawnika-specjalisty szczególnego działu prawa administracyjnego. Urzędowanie „referenta prawnego" jest właściwie oderwane od rzeczy. Nie bierze on bowiem udziału w postępowaniu przygotowawczym, nie ma wpływu na prowadzenie sprawy, dostaje gotowy projekt załatwienia do wyrażenia swojej opinii. To też przeważnie polega ona wyłącznie na ustaleniu, czy wymogom formalnym stało się

---

[1]) *R. Hausner*: Rewizja przepisów o organizacji urzędów wojewódzkich i starostw. Gaz. Admin. Nr 17/1937.

zadość. Opinia taka jednak działa szerzej, niżby to wynikało z jej istotnej wartości. Cyfra bowiem prawnika uspokaja innych współdziałających, że jest wszystko w porządku — w razie zaś zauważonych błędów daje podstawę do łatwego wyjścia z opresji. Tego rodzaju prawnik-omnibus ponosi przeto odpowiedzialność niestosunkową do posiadanych możliwości i przyznanych kompetencyj. Skoro omawiane opracowania abstrakcyjne są wadliwe, to należy zgodzić się z wnioskiem, że komórka formalno-prawna w urzędach powinna zniknąć. Dla prawnika należy znaleźć miejsce w tych wydziałach wzgl. referatach, do których należy merytoryczne załatwienie sprawy. Np. pomoc prawna w zakresie działania władzy budowlanej jest nieodzowna; władza ta decyduje bowiem w dużej rozciągłości o prawach materialnych. Każda kreska pociągnięta przez inżyniera na planach zabudowania czy też planach budowlanych, przedstawionych do zatwierdzenia, wywiera bezpośredni skutek w prawach na nieruchomościach i uzasadnia ewent. ich obronę. Powołuję tok postępowania przy ustalaniu planów zabudowania, rozpatrywanie pretensyj, wnoszonych w związku ze skutkami uprawomocnienia się tych planów, przy postępowaniu parcelacyjnym, scaleniowym i wywłaszczeniowym. Pomoc prawna będzie tym skuteczniejsza — im prawnik będzie tym zagadnieniom bliższy, bardziej będzie wtedy, niż to bywa, zrozumiały dla inżyniera, współpraca będzie lepsza i skuteczniejsza. Wybrałem dla przykładu ten dział administracji, albowiem wobec rozwoju idei porządkowania terenów w Polsce już dziś odczuwa się brak prawników wyspecjalizowanych w prawie budowlanym. Rzecz jasna, że podobnie sprawa przedstawia się lub niedługo przedstawiać się będzie również w innych dziedzinach funkcyj państwowych.

2. W jednym ze znanych mi urzędów corocznie lub nawet częściej referent otrzymywał sui generis prezent. Był to statut organizacyjny tego urzędu, połączony z rzeczowym podziałem czynności. Każdy nowy statut zmieniał znacznie poprzednio obowiązujący. Inne były nazwy komórek organizacyjnych, oddział stawał się referatem lub odwrotnie, powstawał nowy wydział lub stary przestawał istnieć; w następstwie zmieniał się przydział urzędników, następowała zmiana oznaczania akt, które wędrowały od wydziału do wydziału, przy czym często znikały bez śladu. Częste zmiany statutów miały również i ten zrozumiały skutek, że nikt ich nie znał, na poznanie ich bowiem w praktycznym stosowaniu nie starczało czasu, do teoretycznego zaś poznawania nowego przepisu mało kto się zabierał, wiedząc z góry o jego krótkotrwałym życiu. Panowała więc dezorientacja ogólna co do kompetencji i powiększała wynikły chaos organizacyjny. Źródła zła nikt

nie zauważał. Nawet inspektorzy zwiedzający urząd przypisywali braki złej organizacji pracy, której starali się zaradzić nowym projektem statutu organizacyjnego, czym przyczyniali się tylko do pogorszenia stanu rzeczy. Oczywiście na stan ten wpływały także inne okoliczności. Teren działania urzędu był „nowym" w znaczeniu ekonomicznym i administracyjnym. Na stanowisku kierownika urzędu następowały częste zmiany. Nowy zaś człowiek wnosił do urzędu wraz z najlepszymi chęciami sugestie, które polegały przeważnie na tym, że to co zastał jest złe—i na wierze, że to co on zrobi będzie lepsze.

Nie jest moim zamiarem uogólnienie powyższych, być może, odosobnionych wydarzeń, które należą już zresztą w tym urzędzie do przeszłości. Chodzi mi o wskazanie jaskrawych przykładów niedoceniania zasady, jasno sformułowanej w cytowanym artykule *p. dyr. R. Hausnera:* „że dla należytego zgłębienia sensu przepisów organizacyjnych i okrzepnięcia form organizacji i trybu urzędowania potrzebny jest z reguły dłuższy upływ czasu" oraz o ustalenie, że przykłady te mogły być zaczerpnięte z okresu obowiązywania omawianych rozporządzeń organizacyjnych.

INŻ MGR. ZYGMUNT RUDOLF

TECHNIKA SANITARNA NA WSI

Miasta prawie we wszystkich krajach są bardziej bezpieczne z punktu widzenia zdrowia publicznego niż wsie, a to głównie wskutek stosowania w nich nowoczesnych urządzeń techniczno-sanitarnych i właściwej organizacji służby zdrowia i służby budowlanej. Statystyka w wielu państwach wykazuje, że tempo spadku śmiertelności jest szybsze w miastach niż na wsi. Zjawisko to zostało zauważone już wiele lat temu. Na przykład dane z b. Królestwa Kongresowego *(W. Chodźko)* wskazują, że na 1000 mieszkańców zmarło w miastach i na wsi w latach:

1904	— w miastach —	22.5	na wsi —	22,9
1906	„	22.8	„ „	21.6
1908	„	20.6	„ „	21.1

W Małopolsce w r. 1902 śmiertelność wynosiła:

miasta 20 000 m.	miasta 5.000 m.	reszta kraju	śmiertelność ogólna
26.6	27.8	28.9	28.6

Ogólna śmiertelność w Polsce (według Gł. Urzędu Statystycznego) w latach 1931—35 wynosiła 14.6 na 1000 mieszkańców, zgony zaś w wielkich miastach wynosiły w tych samych latach od 10.0—13.0 na 1000 (wpływ na podniesienie przeciętnej zgonów w Polsce mają wsie i miasteczka).

Niestety, brak nam jeszcze szczegółowych danych z całej Polski, zanotowane jednak wyżej zjawisko nie ulega wątpliwości tym bardziej, że daje się ono zauważyć i zagranicą. Podamy kilka przykładów *(W. Chodźko)* — śmiertelność na 1000 mieszkańców:

		duże miasta	miasteczka i wsie
Rzesza Niemiecka:	1925	10.4	13.1
	1926	10 2	12.9

Związek Sowiecki:	1925	miasta	wsie
	Rosja	19.63	27.01
	Ukraina	13.78	19.24
Szwecja:	1924	10,9	12.42

Holandia: 1925 śmiertelność w miastach 100.000— 8.7
" " " 50—100.000— 9.4
" " " 20— 50.000— 9.0
" " " 5— 20.000— 9.9
w gminach poniżej 5.000 mieszkańców—10.4

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej miejscowości wiejskie, począwszy od r. 1920-go wykazują odsetek śmiertelności wyższy, niż miasta; około r. 1900 odsetek ten na wsi stanowił zaledwie ³/₄ tegoż odsetka w miastach, obecnie odsetek śmiertelności na wsi jest wyższy niż w miastach o 8—10%.

Francja: 1925 — Departament Sekwany:

Paryż	okolice Paryża	cały departament
14.68	19.98	16.0

Wyjątek stanowią nasze województwa zachodnie, gdzie jest jeszcze znacznie niższy odsetek śmiertelności na wsi, niż w miastach.

Podniesienie zdrowotności naszej wsi stało się bardzo ważne. Mimo wydania szeregu ustaw i rozporządzeń, które normują warunki budowlane i techniczno-sanitarne również na wsi, trudno spodziewać się szybkiego postępu w poczynaniach zdrowotnych w okręgach wiejskich, gdzie ludność wiejska sama nie odczuwa w pełni złego stanu rzeczy. Również warunki gospodarcze wsi dotychczas nie sprzyjały należytemu rozwojowi techniczno-sanitarnemu osiedli wiejskich.

Budownictwo wiejskie a higiena.

Wieś nasza w dużej liczbie przypadków zabudowuje się źle, tandetnie i niehigienicznie. Zachodzi przede wszystkim konieczność unormowania na wsi szerokości dróg, nadania im odpowiedniego przekroju i spadków i mocnej nawierzchni. Ruch zamiejscowy winien być skierowany dookoła wsi, aby nie tamować normalnego jej rozwoju i nie pogarszać warunków sanitarnych osiedla. Muszą tu powstać budynki użyteczności publicznej, jak spółdzielnie rolnicze i mleczarskie, domy ludowe, warsztaty remontowe, urządzenia sportowe, dziecińce i t. p. Największą jednak część zabudowań wiejskich stanowią chaty. Ważne

jest nie tylko uwzględnienie ich wyglądu i zastosowanie właściwych materiałów i sposobu budowy, ale rzeczą najbardziej podstawową jest, by sam układ budynków w osiedlu i zagrodzie oraz plany domów były odpowiednie.

Każde osiedle, a więc i wieś, winno być odpowiednio planowane. Sprawa jest dostatecznie ważna, skoro planowanie wsi było programowym tematem na XIV Międzynarodowym Zjeździe Mieszkaniowym i Planowania Miast w Londynie (1935). Zwrócono tu uwagę, że „naukowe" planowanie wsi jest jeszcze we wszystkich krajach w niemowlęctwie i powinno dążyć do zwiększenia i ulepszenia rolniczego i innego naturalnego użytkowania terenów wiejskich. Planowanie wsi musi również obejmować ekonomiczne i socjalne problemy jej mieszkańców: mieszkaniec wsi musi mieć także elektryczność, czystą wodę i wygodne mieszkanie. Rozbudowa i uporządkowanie wsi istniejących i budowa nowych osiedli wiejskich — to zagadnienie w Polsce bardzo aktualne, zwłaszcza wobec stałego rozwoju akcji scalenia i parcelacji terenów wiejskich. Należy liczyć się z tym, że wsie nasze muszą pomieścić tę część znacznego przyrostu ludności, która w miastach nie będzie mogła znaleźć zatrudnienia. *R. Feliński* w książce swej „Miasta, wsie i uzdrowiska w osiedleńczej organizacji kraju" słusznie nawołuje do koniecznej działalności budowlanej na wsi i wskazuje, że powinniśmy budować na wsi dwa razy więcej w stosunku rocznym niż obecnie i że trzeba pomóc wsi budować dobrze i tanio. Do tego winien nas skłonić także fakt, że gruźlica zaczyna się szerzyć coraz więcej na wsi i że przypisać to należy przede wszystkim złym warunkom mieszkaniowym. Na podstawie materiałów porównawczych można postawić tezę ogólną, że wbrew oczekiwaniu kraje i dzielnice uprzemysłowione mają mniejszą zapadalność i umieralność z gruźlicy, niż kraje wyłącznie lub przeważnie rolnicze. To samo dotyczy duru brzusznego, charakterystycznego dla terenów zaniedbanych pod względem techniczno-sanitarnym.

Rozplanowanie zagrody i domy wiejskie.

Na zagrodę trzeba z góry przewidzieć tyle miejsca, aby budynki stały w pewnej od siebie odległości (ochrona od pożaru i względy sanitarne). Drzewa doskonale osłaniają budynki przed ogniem, winny one jednak stać niezbyt blisko domu, by nie zabierać mu słońca.

Miejsce pod zagrodę winno być suche, o ile możności na wzniesieniu, a jeżeli takiego miejsca nie ma, to trzeba najmniej wilgotne

miejsce osuszyć; do tego służą zwykle rowy (odprowadzające wodę do rzeki, stawu, na niżej położone łąki) albo sączki rolnicze. Mieszkanie wilgotne jest zawsze chłodne i wymaga dużo opału, wilgoć zaś w mieszkaniu powoduje często grzyb, który niszczy podłogi i ściany. Gdzie jest wilgoć, zawsze jest wiele bakteryj, a niektóre z nich są to bakterie chorobotwórcze.

Działka przeznaczona na zagrodę powinna być przestronna. Niektórzy podają jako najmniejszy teren pod zagrodę 1.250 m^2. Należy dążyć do tego, aby dostęp do domu, tak od drogi, jak i od podwórza był łatwy, aby podwórze było dobrze widoczne z okien domu, zwłaszcza z kuchni i, aby słońce miało dostęp do okien mieszkalnych. Za budynkiem dla inwentarza urządza się gnojowisko ze studzienką na gnojówkę, a tuż obok ustęp. Studnia — możliwie daleko od gnojowiska (co najmniej 10 metrów).

Małorolni gospodarze budują nieraz obórkę ze stajnią pod jednym dachem z chatą ze względu na mniejszy koszt budowy oraz utrzymanie ciepła w chacie. Z punktu widzenia ochrony zdrowia jest to niepożądane i winno być nawet zwalczane.

C h a t a, z sienią pośrodku i na przestrzał, nie jest godna zalecenia, gdyż zbytnio oziębia izby w czasie chłodu, dwa wejścia zaś są tu niepotrzebne. Sień nie powinna być za mała.

Za najmniejszą możliwą liczbę izb mieszkalnych uważamy w Polsce dwie. W ciasnym jednoizbowym mieszkaniu choroby zakaźne szerzą się z nadzwyczajną szybkością. Powierzchnia izby mieszkalnej przy najmniejszej wysokości 2,5—2.7 m winna mieć przynajmniej około 20 m^2. Obliczenia badaczy i praktyków wykazały, że na każdego mieszkańca winno przypadać przynajmniej 15—23 m^3, a dla dzieci, poniżej lat 10 mniej więcej połowa tego. Nadmiar okien jest niepotrzebny; lepiej oświetlenie zwiększyć przez odpowiednie umieszczenie i wielkość samych okien. Okna powinny być wysokie, dochodzące prawie pod sam sufit. Powierzchnia okna winna wynosić $^1/_8$—$^1/_{10}$ powierzchni podłogi. Byłoby rzeczą wielce pożądaną urządzenie najprostszej wentylacji izb (szczególniej izby, mającej kuchnię) za pomocą przynajmniej jednego kanału wodociągowego (obok dymowego).

Po szczegóły odsyłam Czytelnika do pracy p. t. „M i e s z k a n i a n a w s i i w m i a s t e c z k a c h", wydanej przez Polskie Tow. Higieniczne i zaleconej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Dz. Urz. M. S. Wewn. nr 26, 1936).

Chata murowana z dobrze wypalonej cegły będzie na ogół lepsza od drewnianej, bo i trwalsza i bezpieczniejsza od ognia. Przy wyborze

materiału sprawa kosztu często rozstrzyga. Ściany z kamienia są gorsze od ścian z cegły, gdyż są chłodniejsze; ich grubość musi być większa. Pustaki betonowe nadają się więcej do budowy budynków gospodarczych i użyteczności publicznej (domy ludowe, kąpieliska i t. p.).

Ubita glina, zamiast podłogi, jest niezdrowa, zimna i wsiąkliwa. Aby mieć podłogę suchą i ciepłą, należy pod izbą ułożyć warstwę dobrze ubitej, możliwie tłustej gliny; na niej dopiero, gdy dobrze wyschnie, położyć belki pod deski, a przestrzenie między belkami także wypełnić gliną. W piwnicy trzeba dać koniecznie okienka do przewietrzenia.

Komin, który odprowadza dym z paleniska, powinien być szczelnie wymurowany z dobrej cegły (spoiny zatarte). Każde palenisko powinno mieć oddzielny kanał w kominie.

Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości.

Zwykłymi miejscami czerpania wody na wsi są sąsiednie rzeczki, stawy, źródła i studnie; czasem używana jest także woda deszczowa.

Najczęściej są stosowane studnie. Niebezpieczeństwo, jakie nastręcza zwykła studnia płytka może nie wszystkim jest znane, panuje jednak przekonanie, że studnia głęboka daje zawsze dobrą wodę; sam fakt, że studnia jest głęboka, nie daje jeszcze dowodu o higienicznej czystości jej wody.

Studnie należy kopać tak głęboko, aż natrafi się na podziemne źródło wody czystej i zimnej. Badanie wody wykazuje bardzo często jej zanieczyszczenie. Charakter złóż gruntowych ma wielki wpływ na czystość wody i nie każda głęboka studnia jest studnią pewną.

Głębokie studnie są na ogół dobrym źródłem wody, dając lepszą okazję do przefiltrowania się wody w gruncie. Jakość wody studziennej zależy od umieszczenia studni i jej zabezpieczenia przed dostaniem się do niej materiałów zanieczyszczających. Studnia, szczególnie płytka i kopana, winna być umieszczona jak najdalej od miejsc zanieczyszczenia (ustępy, gnojowiska, obory, chlewy, stajnie).

Pierwszeństwo należy oddać studniom wierconym, gdyż łatwiej je doprowadzić do potrzebnej głębokości, niż studnie kopane, i są one bardziej higieniczne; studnie takie są jednak dość kosztowne. W pewnych warunkach, gdzie grunt jest dość odpowiedni (grube warstwy piaskowe), może się okazać korzystnym stosowanie nie głębokich wierceń jednorurowych studzien abisyńskich, które mogą być nawet tańsze od dobrze urządzonych studzien kopanych.

Studnie publiczne na wsi należałoby z reguły urządzać wzorowo; mogą to być studnie wiercone, kopane z pompą lub zaopatrzone w pas bez końca z łopatkami (system *Caruelle'a)*.

Przy czerpaniu wody ze źródeł należy również baczyć, aby nie były one zanieczyszczone. Większa część źródeł jest zanieczyszczona wskutek braku odpowiedniego zabezpieczenia. Zabezpieczenie to polega, podobnie jak przy studniach, na odsunięciu miejsc zanieczyszczających od źródła, na obudowie źródła materiałem trwałym (zbudowana studzienka winna wystawać ponad grunt i być z góry przykryta najlepiej płytą betonową) oraz na wykopaniu rowku, odprowadzającego wodę deszczową i rozlewaną.

Jeżeli źródło musi być użyte do ochłodzenia mleka, masła i t. p. należy urządzić do tego celu oddzielną studzienkę.

Gdzie są ustępy zaniedbane, tam możliwe jest częste występowanie chorób. Koszty budowy higienicznego ustępu są tak małe, że wszystkie domy winny mieć to urządzenie. Jeżeli nieczystości nie są w odpowiedni sposób usuwane, mogą one różnymi drogami przedostać się do wody, którą codziennie pijamy, do pokarmów, lub znaleźć się na naszej skórze.

Należy zatem zapobiegać:

a) dostępowi much do wydalin (mucha przenosi zarazki);

b) dostępowi zwierząt i ptactwa (także szczurów i myszy);

c) rozrzucaniu lub roznoszeniu wydalin na powierzchni gruntu, co wywołuje zakażenia gruntu (z wyjątkiem użycia ich w postaci gnoju lub kompostu na uprawę roli);

d) zanieczyszczeniu wody gruntowej (studzien i źródeł).

Higieniczna wartość ustępu zależy prawie całkowicie od wykonania tych czterech warunków.

Na ogół nieczystości z ustępów wiejskich mogą być składane: a) do dołu ustępowego (kloacznego), albo b) do ruchomych zbiorników i c) na gnojowiska i na komposty. Główną uwagę zwrócić należy na ustępy o ruchomych naczyniach.

Jako zbiorniki wydalin mogą służyć tu skrzynie szczelnie łączone na wpust, wewnątrz smołowane na gorąco, szczelne beczki i naczynia metalowe, umieszczone na podłożu nieprzepuszczalnym (na przykład ubita glina). Ustępy takie winny być przewietrzane przez kanał wyciągowy, przeprowadzony od pomieszczenia na zbiornik ponad dach ustępu. Zasypywanie wydalin powinno być dokonane natychmiast po użyciu ustępu (miałem torfowym, popiołem, wapnem, ziemią lub piaskiem w ilości, odpowiadającej rodzajowi materiału).

Po szczegóły odsyłam Czytelnika do mej pracy p. t.: „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek", zaleconej przez Min. Spr. Wewnętrznych (Nr Z. H. 1281 z 19. III 1927) oraz do pracy *inż. J. Mokrzyckiego* p. t. „Katalog gotowych projektów ustępów, dołów gnilnych, gnojowni, śmietników i oczyszczalni", zaleconej przez Min. Spr. Wewnętrznych (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr 29, 1936).

Ustępy mogą być także złączone z gnojowiskiem lub kompostem; odległość gnojowiska od kompostu winna wynosić co najmniej 15 metrów od zaopatrzonych w okna ścian domu mieszkalnego i zależnie od gleby co najmniej 10 m od najbliższego miejsca czerpania wody do picia.

Sprawa budowy racjonalnych gnojowisk wymaga u nas jeszcze szczegółowego zbadania. Do stosowanych sposobów przechowywania obornika można zaliczyć: a) przechowywanie w dobrze urządzonych zagłębionych oborach (dobra konserwacja nawozu, sposób w Polsce szeroko rozpowszechniony, wymaga jednak dużej ilości ściółki, której w gospodarstwach rolnych na ogół brak; b) gnojownie z osobnym zbiornikiem na gnojówkę; c) gorące fermentowanie obornika (na przykład system *H. Krantz'a*, zalecany przez niemieckie izby rolnicze). Z punktu widzenia higieny urządzanie gnojowisk ma poważne znaczenie, bowiem przy nieodpowiednim przechowywaniu obornika (niezależnie od innych, niekorzystnych zjawisk), mnożą się w nim muchy, które są roznosicielami zarazków chorobotwórczych.

Wstępne badania, przeprowadzone przez *prof. Niklewskiego* z Uniwersytetu Poznańskiego przy pomocy finansowej Min. Spr. Wewnętrznych już wykazały, że:

1) najskuteczniejszym środkiem do zaprawiania obornika jest szotniak, niszczy gąsieniczki much najradykalniej, jest najtańszy i wzbogaca odbiornik w szot. Najlepiej rozsypywać szotniak po zmieszaniu go z miałkim torfem; torf, prócz swojej wartości nawozowej, ma tę zaletę, że działa osuszająco i posiada własność pochłaniania amoniaku. Dla zwiększenia tego pochłaniania można dodać jeszcze siarczanu żelazowego.

2) Podwórze gospodarcze, jak i stajnie i obora powinny być czysto zamiatane (pozostawianie obornika w różnych miejscach doskonale sprzyja rozwojowi much).

3) Na gnojowisku nie należy układać obornika na całej powierzchni, lecz układać go w stos o jak najmniejszej podstawie. Po doprowadzeniu stosu do pożądanej wysokości należy go przykryć warstwą torfu z odpowiednią domieszką szotniaku.

4) Przy przechowywaniu obornika pod bydłem należy przesypywać go torfem z domieszką azotniaku (ilości wymagają wypróbowania). Po szczegóły odsyłam Czytelnika do wydawnictwa Min. Rolnictwa z r. 1931 p. t. „Metody zbierania, przechowywania i stosowania obornika“ (zalecone przez Komisję Naukową nawozów organicznych przy Min. Rolnictwa).

Kąpieliska i pralnie.

W ostatnich latach dążenie do budowy kąpielisk wzmogło się u nas, ale aby wszystkie wsie miały kąpieliska, musimy dążyć do tego, by kąpieliska te były możliwie niedrogie, ale mimo to racjonalnie zbudowane. Po szczegóły odsyłam Czytelnika do pracy mej (wspólnie z *T. Kowalczykiem)* p. t. „Podstawy do projektowania małych zakładów kąpielowych“, zaleconej przez Min. Spr. Wewnętrznych (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 16, 1930).

W pewnych przypadkach wskazane jest też łączenie pralni z kąpieliskiem wiejskim w jednym budynku. W kąpielisku i pralni jest szereg urządzeń do siebie podobnych, które można łatwo przystosować do obu zasadniczych funkcyj. Pomieszczenie na pralnię można urządzić zamiast parni, nie powodując zwiększenia wydatku na budowę kąpieliska.

Ośrodki zdrowia i spółdzielnie zdrowia.

Za podstawową komórkę dla prowadzenia wszechstronnej akcji sanitarnej na wsi przyjęto uważać u nas t. zw. ośrodek zdrowia. Ośrodek taki powinien obejmować całokształt zagadnień zdrowia publicznego, prowadząc nie tylko akcję społeczno-zapobiegawczą i częściowo leczniczą, ale również kierując akcją sanitarno-porządkową i sanitarno-techniczną na danym terenie (opieka nad zaopatrywaniem ludności w wodę, nad usuwaniem ścieków i śmieci, nad utrzymaniem w czystości budynków i ich otoczenia i t. p.). Ośrodków zdrowia wiejskich powinno być w każdym powiecie kilkanaście; dotychczas jest ich w Polsce zaledwie około 47.

Jugosławia wyróżnia się swą sprężystą akcją sanitarną na wsi — stąd też pochodzą t. zw. spółdzielnie zdrowia, które zaczynają się u nas przyjmować. Po szczegóły odsyłam Czytelnika do odpowiedniego wydawnictwa Min. Op. Społecznej p.t. „Małe i najmniejsze ośrodki zdrowia“ (1937).

Prawodawstwo techniczno-sanitarne.

Przepisy budowlane dla gmin wiejskich (wymagania techniczno-sanitarne) są zawarte w rozp. Prezydenta R. P. z 16.II 1928 o prawie

budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. poz. 202 i poz. 405—1936). Sprawa zaopatrzenia ludności w wodę do picia oraz usuwania nieczystości znalazła wyraz w rozp. Prezydenta R. P. z 16.III 1928 o zaopatrywaniu ludności w wodę (Dz. U. poz. 310) i rozp. Prezydenta z tegoż dnia o usuwaniu nieczystości i wód opadowych (Dz. U. poz. 311). Kąpielisk dotyczy rozporządzenie Min. Op. Społecznej z 9.V 1936 r. (Dz. U. poz. 327). Po szczegóły odsyłam Czytelnika do mego artykułu p. t. „Higiena i uporządkowanie wsi w myśl nowego ustawodawstwa" [1]).

Wieś zagranicą.

W społeczeństwie naszym rośnie zrozumienie, że wieś stanowi podstawowy element rozwoju Państwa. Zagadnienie higieny wsi stało się bardzo aktualne też zagranicą, o czym świadczą na przykład dane z t. zw. „Centrum wsi" na obecnej Międzynarodowej Wystawie w Paryżu; na Litwie przeprowadzono daleko idącą reformę rolną, która umożliwiła ulepszenie warunków sanitarnych na wsi. We Francji udzielono wsi szerokiej pomocy technicznej i ekonomicznej; elektryfikacja wsi i zaopatrzenie ludności w wodę idzie też bardzo szybko naprzód. Gdy w 1930 r. 8604 gmin wiejskich korzystało z wody wodociągowej, to w r. 1937 gmin tych było już 12.817. Wodociągi grupowe dla wsi rozwijają się także ładnie w Holandii (dur brzuszny szybko maleje).

W Szwecji udzielano subwencyj na poprawę budownictwa wiejskiego. Zwrócono tu baczną uwagę na budowę najmniejszych kąpielisk wiejskich (przedstawiony wzór takiego kąpieliska miał zasadnicze wymiary zaledwie 3.0 x 6.0 m). W Czechosłowacji otrzymano z reformy rolnej dobre wyniki sanitarne (28.9% całego obszaru kraju jest w parcelacji). Opieka sanitarna na wsi idzie w parze z szerokim programem budowy szkół powszechnych. Ze względu na higienę i ekonomię przyśpiesza się tu budowę wodociągów (39% ludności wsi korzysta z wodociągów); dba się też o urządzanie wiejskich kąpielisk, wiejskich plaż i zbiorników kąpielowych. W Rumunii prowadzona jest silna propaganda, aby woda była doprowadzona do każdego budynku wiejskiego, Jugosławia specjalny akcent kładzie na skuteczność pracy t. zw. „spółdzielni zdrowia", których jest już 110 w całym kraju (przy 15 milionowej ludności — 80% mieszka na wsi). Wyróżniają się tu wzory zasadniczych urządzeń techniczno-sanitarnych, wykonane przez Państwową

[1]) Zamieszczony w Kalendarzu Samorządowym na r. 1929 — Biblioteka Samorządu.

Szkołę Higieny w Zagrzebiu. Wzór najmniejszego kąpieliska wiejskiego nie zawierał parni i wanny, miał jednak 6 natrysków bardzo wygodnie urządzonych. W dziale węgierskim zwrócono specjalną uwagę na budowę gminnych studzien publicznych (przedstawione wzory studzien z pompami oraz systemu „*Caruelle'a*" są w Polsce dobrze znane). W Danii również rozwijają się szybko wodociągi na wsi (30% ludności wiejskiej korzysta już z wodociągowej wody, a konsumcja wody na wsi wynosi przeciętnie aż 115 litrów na dobę).

Powyższe dane mogą nas też zachęcić do pracy twórczej dla wsi.

Można mieć nadzieję, że niedawno powołany do życia Komitet Kultury Wsi przy Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych zwróci baczną uwagę na zagadnienie techniczno-sanitarne wsi i wpłynie korzystnie na stan sanitarny naszego Państwa.

ANTONI SOKOŁOWSKI

KILKA AKTUALNYCH UWAG O UKŁADZIE I WZORACH BUDŻETÓW ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH

Gdy się zbliża okres układania przez związki samorządowe nowych budżetów, aktualniejszymi stają się różne zagadnienia z tymi budżetami związane. Myślę, że dobrze byłoby zastanowić się, czy obowiązujące już od szeregu lat wzory tych preliminarzy odpowiadają całkowicie wymaganiom życia, które stale przynosi nowe doświadczenia i nowe konieczności.

Z góry chciałbym się zastrzec, że daleki jestem od wniosków, zmierzających do jakiejś gruntowniejszej przebudowy stosowanych obecnie wzorów budżetowych, które zasadniczo są dobrze na ogół przemyślane i nie nasuwają w praktyce specjalnych trudności. Niemniej sądzę, że nadeszła już pora, aby poddać rewizji sam układ budżetów związków samorządowych oraz ich wzory w kierunku wyraźniejszego ujęcia względnie określenia niektórych tytułów, a także ujęcia w osobne działy względnie paragrafy niektórych kredytów.

Do tych kwestii, wymagających bliższego zastosowania się, zaliczam przede wszystkim ewentualne wyeliminowanie w osobne działy niektórych pozycji w dziale XIII wydatków „różne", gdzie — jak dotychczasowa praktyka wykazuje — zamieszczane są kredyty na najrozmaitsze wydatki, nie dające się zamieścić w innych działach budżetu, np. kredyty na uzupełnienie kapitałów zakładowych K. K. O., fundusze specjalne, różne składki i kredyty na cele ogólnopaństwowe, a także wydatki powiatowych urzędów rozjemczych i t. d., a które jednak rok rocznie wzrastają i bardzo często przewyższają znacznie kredyty w innych działach, posiadających wyraźne tytuły. I tak np. w preliminarzach budżetów pow. związków samorządowych w woj. stanisławowskim na r. 1935/36 dział wydatków „różnych" w stosunku do ogólnej sumy wydatków wynosi 2.8%, w budżetach na r. 1936/37 — 3.6%, a w r. 1937/38 już 5.1%, podczas gdy ustosunkowanie wydatków do ogólnej sumy budżetów w innych działach, jak np. w dziale VI „oświata" wynosiło w bud-

żetach na r. 1935/36—0.6%, w r. 1936/37 — 0.6%, w r. 1937/38 — 0.7%, w dziale IX „opieka społeczna" wydatki te wynosiły w r. 1935/36 — 0.6%, w r. 1936/37 — 0.5%, a w r. 1937/38 — 0.5%. Podobnie przedstawia się ta sprawa także w budżetach miast wydzielonych, gdzie np. na „opiekę społeczną", która przecież w miastach stanowi jeden z poważniejszych działów pracy, wydatki te wynosiły w r. 1935/36 — 3.0%, a w dziale XIII „różne" 6.1%, w r. 1936/37 — 3.8%, a w dziale „różnych" — 5.8%, w r. 1937/38 zaś — dział „opieki społecznej" wynosił tylko — 4.3%, a dział wydatków „różnych" — 6.7% globalnej sumy tych budżetów. Takich działów budżetowych, które podobnie kształtują się przy porównaniu z działem wydatków „różnych" jest więcej, np. dział II „majątek komunalny", dział III „przedsiębiorstwa", dział IV „spłata długów", w gminach miejskich i wiejskich", dział X „popieranie rolnictwa", w pow. związkach samorządowych i gminach wiejskich dział XII „bezpieczeństwo publiczne", a we wszystkich związkach samorządowych poza tym dział XI „popieranie przemysłu i handlu". We wszystkich tych działach wydatki związków samorządowych są znacznie mniejsze niż w dziale XIII „wydatków różnych", w których — jak już sama nazwa wskazuje, a obowiązujące przepisy nakazują — należy zamieszczać tylko kredyty, nie dające się zamieścić w innych działach budżetu i które oczywiście ze względu na swój charakter powinny być mniejsze.

Poza działem XIII wydatków budżetowych należałoby też — moim zdaniem — poddać rewizji dział I „zarząd ogólny" i dział V „drogi i place publiczne" i m. in. wyraźnie ustalić, gdzie należy np. preliminować kretyty na utrzymanie samochodu osobowego, który w powiatach służy często zarówno dla potrzeb administracji (zarządu ogólnego) jak i działu drogowego, a także — mówiąc wyraźnie — dla potrzeb administracji ogólnej państwowej, a przeważnie starosty powiatowego.

Jak zauważyłem, w tych np. powiatach, gdzie ogólne dochody związku samorządowego, poza specjalnymi opłatami drogowymi, wystarczają na ogół na pokrycie wydatków ogólnych i niezbyt rażący jest stosunek procentowy wydatków administracyjnych do ogólnej sumy budżetów, tam zwykle zamieszczane są w budżetach kredyty na utrzymanie samochodu, służącego dla potrzeb administracji i działu drogowego, w dziale I wydatków „zarząd ogólny". Natomiast w pow. związkach samorządowych gorzej finansowo usytuowanych koszta utrzymania tego samochodu przerzucane są z reguły na dział V „drogi i place publiczne". Z tego też powodu często można spotkać się z zastrzeżeniami władz nadzorczych nad gospodarką drogową związków samorządowych, które — trzymając się ściśle brzmienia przepisów ustawowych — żądają, aby

samochód opłacany z wpływów opłat drogowych — był do dyspozycji wyłącznie organów drogowych.

Nazwałbym to pewną przesadą, a delikatnie mówiąc — małym nieporozumieniem. Wszak w pow. związkach samorządowych wydatki na drogi stanowią najpoważniejszą dziedzinę gospodarki samorządu powiatowego, bo np. w budżetach pow. związków samorządowych woj. stanisławowskiego na r. 1937/38 wynoszą te wydatki 59% ogólnej sumy budżetów i na rzecz tego działu gospodarczego pracują nie tylko kierownik zarządu drogowego i jego pracownicy techniczni, ale cała administracja ogólna w wydziale powiatowym. Pracuje na rzecz tego działu przewodniczący wydziału powiatowego, sprawujący niejako naczelny nadzór nad całością gospodarki powiatowej, pracuje sekretarz wydziału, do którego należą sprawy budżetowe, wreszcie pracuje też dla tego działu kierownik rachuby i inni urzędnicy rachunkowi, którzy prowadzą niezbędne ewidencje i kontrole, związane z gospodarką drogową. Nic tu przeto nie koliduje z przepisami ustawowymi, jeśli znikoma zresztą część opłat drogowych zużyta zostanie na pokrycie części wydatków ogólnych nie nazwanych wyraźnie „drogowymi". Sprawę tę jednak należałoby przesądzić wyraźnie i ustalić, gdzie faktycznie należy zamieszczać kredyty na utrzymanie samochodów osobowych w budżetach pow. związków samorządowych i przy tej sposobności wyjaśnić też autorytatywnie, czy można część wpływów z opłat drogowych użyć na wydatki, związane z utrzymaniem zarządu ogólnego w wydziałach powiatowych.

Dalej przy zastanawianiu się nad układem preliminarzy budżetowych związków samorządowych, które w myśl naczelnej zasady, wyraźnie postawionej z rozp. Prezydenta R. P. z 17.VI 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki samorządowe, a także w rozp. Min. Spr. Wewnętrznych z 6.XII 1932 r. o sporządzaniu i ustalaniu budżetów związków samorządowych, winny być najwierniejszym i jasnym odzwierciedleniem gospodarki pieniężnej danego związku, można stwierdzić, że budżety te z każdym niemal rokiem stają się, że się tak wyrażę — coraz ciemniejsze i niekiedy dość trudno odnaleźć w nich wszystkie faktyczne wydatki związku. Ma to miejsce niewątpliwie z tego m. in. powodu, że nie dość jasno ujęte są we wzorach tych budżetów niektóre pozycje i jedne związki samorządowe np. zamieszczają kredyty na składkę do Zw. Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego w wydatkach rzeczowych działu I „zarząd ogólny", inne znów w osobnym paragrafie tego działu, który składa się przeto z trzech grup: „wydatki osobowe", „wydatki rzeczowe" i „świadczenia na rzecz Zw. Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego".

Jakkolwiek w jednym z okólników Min. Spr. Wewnętrznych wyjaśniono, że składki na rzecz Związku Rewizyjnego należy zamieszczać w osobnym paragrafie w dziale I „Zarząd ogólny", zdaje mi się jednak, że lepiej byłoby pozostawić przyjęty powszechnie podział wydatków administracyjnych na te dwa tylko zasadnicze działy, mianowicie: wydatki osobowe i wydatki rzeczowe.

Ale poza tym jeszcze jest coraz więcej takich wydatków, które nie mają wyraźnych nazw we wzorach budżetowych i wyraźniejszych przepisów, gdzie powinny być zamieszczone, jak np. aktualny obecnie w woj. stanisławowskim ruch letniskowo-turystyczny i związane z tym wydatki związków samorządowych, nie mają odzwierciedlenia w układzie budżetów, to też niektóre związki zamieszczają odnośne kredyty w dziale XI „popieranie przemysłu i handlu", inne znowu w dziale XIII „różne" i trudno odgadnąć, które związki samorządowe mają rację, a które nie.

Uważam przeto, że należałoby zająć się sprawą dostosowania układu budżetów związków samorządowych do rzeczywistych potrzeb i nakłonić miarodajne czynniki do uzupełnienia odnośnych przepisów budżetowych, a uzupełnienia te winny się sprowadzać przede wszystkim:

1) do rozszerzenia układu budżetów związków samorządowych przez powiększenie ilości działów budżetowych i nadanie im odpowiednich nazw i tytułów,

2) do wyraźniejszego ustalenia, gdzie poszczególne kredyty należy zamieszczać, a w szczególności położenia silniejszego nacisku na to, aby w dziale XIII „różne" wydatków budżetowych były zamieszczane wyłącznie tylko te wydatki, które absolutnie nie nadają się do zamieszczenia w innych działach,

3) do wyjaśnienia względnie postawienia sprawy wyraźnie, czy i jaka ewentualnie część wpływów z opłat drogowych względnie innych źródeł, przeznaczonych zasadniczo na budowę i utrzymanie dróg, może być obracana na wydatki administracyjne danego związku samorządowego.

Na zakończenie pozwalam sobie zaznaczyć, że jakkolwiek mam już pewne wyrobione zdanie i przygotowane wnioski co do wprowadzenia koniecznych — moim zdaniem — zmian we wzorach budżetowych oraz odnośnych przepisach, wstrzymuję się jednak ze sprecyzowaniem tych wniosków i przedstawienia ich w formie konkretnej. Pragnąłbym bowiem przedtem usłyszeć zdania samorządowców, stale pracujących nad budżetami związków samorządowych, a więc pp. sekretarzy wydziałów po-

wiatowych i kierowników oddziałów rachunkowych, których poglądy i wnioski w danym przedmiocie będą niewątpliwie więcej miarodajne. Wreszcie chciałbym także nadmienić, że poruszyłem na razie tylko najbardziej — moim zdaniem — konieczne zmiany w układzie budżetów administracyjnych związków samorządowych, bardzo aktualny zaś również problem układu budżetów przedsiębiorstw samorządowych, jako wymagający szczegółowego omówienia, odkładam na później.

WINCENTY DOŁŻYCKI

CZY NIE ZA DUŻA FORMALISTYKA?

Egzekucja świadczeń pieniężnych w postępowananiu przymusowym w administracji nie ma szczęścia do stabilizacji i treści swych form.

Jeżeli chodzi o niestałość, to w ciągu ostatnich 9 lat przechodziła ona z rąk do rąk, od władz administracji skarbowej do władz administracji ogólnej i — odwrotnie już 4 razy.

W r. 1928 w myśl art. 8 rozp. o postępowaniu przymusowym w administr. należała do właściwości pow. władzy administr. ogólnej. W r. 1932 na skutek ustawy z 10.III 1932 o przejęciu egzekucji admin. przez władze skarbowe przeszła w ręce władz skarbowych. Już w tymże roku 1932 wróciła na zasadzie rozp. Rady Min. z dn. 25.VI 1932 o wyłączeniu niektórych świadczeń pieniężnych spod egzekucji urzędów skarbowych z powrotem do pow. władz admin. ogólnej. Obecnie w r. 1937 przeszła znów do właściwości władz skarbowych zgodnie z rozp. Rady Min. z 15.V 1937 (Dz. U. poz. 341).

Chodzi o gros należności pieniężnych, wymierzanych przez władze admininstr. ogólnej, jak grzywny administracyjne, kary pieniężne w celu przymuszenia i t. p.

Ostatecznie jednak władze admin. ogólnej nie mają czego żałować. Ze stanowiska zaś jednolitości egzekucji administracyjnej i interesu obywatela jest rzeczą nad wyraz słuszną, że Rząd dąży do skupienia administracyjnej egzekucji pieniężnej w jednym ręku. W ręku władz skarbowych. Jeden sąd, jeden komornik! Jedna administracja, jeden przymusowy wykonawca egzekucji pieniężnej.

Ale tu wkraczamy w drugą dziedzinę, którą chciałem poruszyć. W dziedzinę treści form obecnej egzekucji pieniężnej.

Interesuje mnie w tej chwili forma zwracania się władz admin. ogólnej do władz skarbowych. A właściwie nawet nie tylko ta forma, ale także kwestia wzajemnego stosunku władz admin. ogólnej, skarbowych, Skarbu Państwa i dłużnika.

Od razu rzuca się w oczy treść § 1 pkt 1 rozp. Rady Min. z 15.V 1937 o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. poz. 340). Jest tam m. in. powiedziane: „Wierzycielem w rozumieniu niniejszego rozporządzania jest *władza* żądająca ściągnięcia należności...". I w konsekwencji potem, w tymże paragrafie w punkcie trzecim: „Egzekucję wszczyna się na wniosek wierzyciela, skierowany do właściwego urzędu skarbowego"...

Rodzi się pytanie: czy nie byłoby bardziej właściwym określenie, że „wierzycielem jest Skarb Państwa", a — bardziej prostą organizacja, że „egzekucję wszczyna urząd skarbowy na podstawie prawomocnego orzeczenia władzy admin."? Jeden bowiem sąd, jeden komornik! Jedna administracja, a właściwie jeden Skarb Państwa, jeden wierzyciel i jeden jego wykonawca! Nie znam kulis rozp. z 15.V 1937 (Dz. U. poz. 340). Ale wydaje mi się, że postawienie kwestii, tak jak proponuję, byłoby słuszniejszym i bardziej celowym.

A teraz przejdźmy do form postępowania, ustalonych tym rozp. z 15.V 1937 dla stosunku między władzami adm. ogólnej a skarbowej.

Otóż w pkcie 4 (1) paragrafu pierwszego czytamy: „We *wniosku* egzekucyjnym, do którego należy *dołączyć tytuł wykonawczy* wraz *z odpisem* oraz *dowód doręczenia upomnienia*, wierzyciel winien wskazać imię, nazwisko i adres zobowiązanego, należność poszukiwaną i sposób egzekucji, oraz zaznaczyć, że tytuł wykonawczy dojrzał do egzekucji".

Przepis ten rozwija Instrukcja Min. Skarbu z 15.VI 1937 (Monitor Polski nr 143) i w §§ 2 — 5 postanawia: „*Przed skierowaniem wniosku* egzekucyjnego do urzędu skarbowego, *wierzyciel*, po zapadnięciu terminu płatności należności *doręczy* zobowiązanemu za potwierdzeniem odbioru upomnienia według wzoru nr 1, a jeśli chodz o wierzyciela zastępczego według wzoru nr 2". Wniosek egzekucyjny wierzyciel (wierzyciel zastępczy) uprawniony jest złożyć właściwemu urzędowi skarbowemu po upływie dni 14 od doręczenia upomnienia... Do wniosku egzekucyjnego wierzyciel (wierzyciel zastępczy) powinien dołączyć:

a) pierwszy egzemplarz *spisu tytułów* wykonawczych, b) tytuł wykonawczy z odpisem, c) dowód doręczenia upomnienia wklejony do tytułu wykonawczego, d) *projekt zarządzenia egzekucyjnego* w dwóch egzemplarzach...

„Dla utrzymania w ewidencji wysyłanych do egzekucji władzom skarbowym tytułów wykonawczych wierzyciele obowiązani są prowadzić dla każdego urzędu skarbowego oddzielnie, spisy wysyłanych tytułów wykonawczych... Spisy prowadzi się na luźnych kartkach

przebitkowo... Spisy zakłada się na każdy rok kalendarzowy oddzielnie"...

Trzeba przyznać, że w porównaniu z dotychczasowym stanem, kiedy formalistyka poprzedzająca wdrożenie egzekucji ograniczała się tylko do wysłania upomnienia do zobowiązanego, a jeżeli to nie pomagało, to zwykłego pisma do urzędu gminnego, jako organu egzekucyjnego, obecna procedura poprzedzająca wdrożenie egzekucji jest expressis verbis ogromna. Nie mówię o tym, że jest ona także kosztowniejsza i powolniejsza. A przecież chodzi tylko o porozumienie się między dwoma urzędami państwowymi.

Jeżeli się zważy, że *tylko dla wdrożenia* egzekucji grzywny administracyjnej w wysokości jeden złoty, a tych jest najwięcej, starostwo, czy urząd gminny będzie musiał spełniać tyle różnych czynności, że oprócz grzywien jest jeszcze szereg innych wypadków, kiedy władze adm. ogólnej są zmuszone stosować egzekucję pieniężną, że ilość wszystkich tych wypadków razem z grzywnami idzie w każdym urzędzie gminnym w setki, a w każdym starostwie w tysiące rocznie, że oprócz starostw i urzędów gminnych są tu zainteresowane jeszcze inspekcja pracy i cały szereg urzędów, że wobec dzisiejszych ciężkich czasów napewno 50% należności okaże się nieściągalnymi i cała ta procedura okaże się bezcelowa, że np. w celu zastosowania aresztu zastępczego znowu fala korespondencji popłynie z powrotem od urzędów skarbowych do władz administracji ogólnej, gmin i t. d., to powstaje drugie pytanie: czy nie za duża formalistyka?

Po prostu: Skarb Państwa jest wierzycielem, a urzędy skarbowe niechaj będą komornikiem (z urzędu) na podstawie odpisów prawomocnych orzeczeń władz adm. ogólnej.

System jednej władzy egzekucyjnej należności pieniężnych t. j. urzędów skarbowych, jako nasłuszniejszy i leżący w interesie porządku w Państwie, niechaj pozostanie poza tym i obejmie wszystkie należności administracyjne Skarbu Państwa.

J. K.

ZAKRES DZIAŁANIA WŁADZ ADMINISTRACJI OGÓLNEJ ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM T. ZW. RESORTÓW NIEZESPOLONYCH

(Ciąg dalszy)

2. *Ustawa z 23.I 1937 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 4.VI 1927 r. o ochronie rynku pracy (Dz. U. poz 47)* nadała niektórym przepisom nowelizowanego rozporządzenia brzmienie następujące:

Art. 4 . . . (4) Zezwolenia mogą być cofnięte przed upływem czasu, na jaki zostały wydane, jeżeli władza uzna, że dalsze zatrudnienie pracowników cudzoziemskich może przynieść szkodę interesom Państwa, a w szczególności jego interesom gospodarczym i społecznym.

Art. 5. (1) Decyzje, przewidziane w art. 4, wydaje wojewódzka władza administracji ogólnej, właściwa ze względu na miejsce zatrudnienia pracownika cudzoziemskiego.

(2) Odwołania od decyzji wojewódzkiej władzy administracji ogólnej rozstrzyga Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 8a. (1) Pracownikom cudzoziemskim, którzy przynajmniej od dnia 1 stycznia 1922 r. przebywają stale na obszarze Rzeczypospolitej, wydawane będą przez powiatowe władze administracji ogólnej specjalne zaświadczenia, uprawniające do wykonywania zatrudnienia przez czas określony w zaświadczeniu.

Wykonanie noweli zostało poruczone Ministrowi Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych oraz innymi interesowanymi ministrami. Zarówno klauzula wykonawcza, jak i treść art. 5 ust. 2 wskazują na to, że chodzi tu o działalność władz administracji ogólnej z ramienia resortu opieki społecznej, bezpośrednio zespolonego w tym zakresie w urzędach wojewódzkich i starostwach.

Współudział w tego rodzaju sprawach Ministra Spraw Wewnętrznych tłumaczy się tym, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 13.VIII 1926 r. o cudzoziemcach (Dz. U. poz. 465) temu właśnie Ministrowi zleciło ogólny nadzór nad ruchem cudzoziemców w Polsce.

Nadmienia się, że na podstawie upoważnienia zawartego w omawianej noweli Minister Opieki Społecznej wydał obwieszczenie z 19.III 1937 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 4.VI 1927 r. o ochronie rynku pracy (Dz. U. poz. 148). Na skutek tej noweli wydał Minister Opieki Społecznej również nowe rozporządzenie wykonawcze do powołanego dekretu, mianowicie rozporządzenie z 23.III 1937 r. (Dz. U. poz. 160).

3. *Rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych i Opieki Społecznej z 10.II 1937 r. wydane co do § 5 w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu oraz Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a co do §§ 11—22 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, w sprawie wykonania dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z 22.IX 1936 r. o służbie pracy młodzieży (Dz. U. poz. 99)* zawiera wprawdzie niektóre przepisy z zakresu resortu opieki społecznej, ponieważ jednak punkt ciężkości leży w płaszczyźnie wojskowej, przeto, ograniczając się tutaj jedynie do wzmianki niniejszej, odsyłamy w tym względzie do rozdziału traktującego o stosunku administracji spraw wojskowych do administracji ogólnej.

4. *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 18.II 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o dozorze nad wyrobem i obiegiem mąki i wyrobów mącznych (Dz. U. poz. 171)* zawiera w interesującej nas kwestii przepisy następujące:

§ 15 . . . (3) Woda używana do wyrobu pieczywa powinna odpowiadać warunkom przewidzianym w obowiązujących przepisach dla wody do picia i potrzeb gospodarczych . . . Powiatowa władza administracji ogólnej obowiązana jest, na żądanie właściciela wytwórni, pobrać próby wody celem jej zbadania . . . Odpis wyników badania powinien być przesłany przez powiatową władzę administracji ogólnej właścicielowi wytwórni.

§ 26 . . . Ponadto wytwórnie wyrobów cukierniczych, zatrudniające nie więcej niż 2 pracowników, mogą być zwolnione przez powiatowe władze administracji ogólnej od obowiązku wprowadzenia mechanicznych urządzeń do przesiewania mąki, mieszania i zagniatania ciasta.

§ 32 . . . (2) Na zapotrzebowanie rynku zagranicznego produkcja wyrobów mącznych odbywać się może odmiennie od postanowień niniejszego rozporządzenia, z tym jednak zastrzeżeniem, że wytwórca obowiązany jest o zamierzonej produkcji odmiennego rodzaju powiadomić powiatową władzę administracji ogólnej.

§ 33. (1) Powiatowa władza administracji ogólnej jest uprawniona do czynienia ulg w stosunku do istniejących wytwórni i miejsc sprzedaży pieczywa, wyrobów z ciasta i wyrobów cukierniczych co do . . .

§ 35. Istniejące w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wytwórnie i miejsca sprzedaży mąki i wyrobów mącznych, nie odpowiadające przepisom niniejszego rozporządzenia lub wydanym na ich podstawie zarządzeniom władzy, ulegają zamknięciu . . .

W stosunku do przepisów tego rozporządzenia mają częściowo zastosowanie uwagi przytoczone wyżej w pkt. 1, ponieważ i to rozporządzenie wydane zostało w wykonaniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22.III 1928 r. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku. Z przyczyny tam wskazanej trzeba przyjąć, iż i w sprawach unormowanych przez rozporządzenie z dnia 18 lutego 1937 r. władze administracji ogólnej działają z ramienia zespolonego bezpośrednio resortu opieki społecznej.

5. *Ustawa z 14.IV 1937 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim (Dz. U. poz. 225)* nadała niektórym przepisom nowelizowanej ustawy brzmienie następujące:

Art. 3a. Za zmarłych w związku przyczynowym ze służbą wojskową uważa się:

a) inwalidów wojennych i wojskowych, jeżeli śmierć ich nastąpiła wskutek uszkodzenia zdrowia, uznanego orzeczeniem komisji rewizyjno-lekarskiej za pozostające w związku przyczynowym ze służbą wojskową lub wskutek cierpienia pochodnego od tego uszkodzenia . . .

Art. 7 . . . (3) Inwalida, którego stopień utraty zdolności zarobkowej został określony na stałe, może być po upływie 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia poddany badaniu przez Inwalidzką Komisję Rewizyjno-Lekarską na wniosek lekarza referatu spraw inwalidzkich właściwego starostwa . . .

Art. 42 . . . Ministrowi Opieki Społecznej służy prawo powierzenia leczenia inwalidów innej instytucji lub odpowiednim zakładom.

Nowela wymienia komisje rewizyjno-lekarskie, Inwalidzką Komisję Rewizyjno-Lekarską oraz referaty spraw inwalidzkich właściwych starostw. Aby się zorientować, co to są za organa i jaka jest ich właściwość, trzeba sięgnąć do norm poprzednio w tej materii wydanych.

Ustawa z 17.III 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim w brzmieniu tekstu jednolitego z 11.IX 1934 r. (Dz. U. z 1935 r. poz. 31) postanowiła w art. 6, iż do orzekania o związku przyczynowym uszkodzenia zdrowia ze służbą wojskową oraz o stopniu utraty zdolności zarobkowej spowodowanej tym uszkodzeniem, wreszcie o stopniu winy, powodującej uszkodzenie, są powołane: w pierwszej instancji inwalidzkie komisje rewizyjno-lekarskie, a w drugiej i ostatniej instancji inwalidzkie komisje odwoławcze. Określenie składu, organizacji i trybu postępowania tych komisyj odesłane zostało do rozporządzenia wykonawczego.

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej i Ministra Skarbu z 17.XII 1934 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych, Spraw Wojskowych, Sprawiedliwości, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie wykonania ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim z dnia 17 marca 1932 r. (Dz. U. z 1935 r. poz. 32) przepisało w §§ 17, 19 i 22 1) że inwalidzkie komisje rewizyjno-lekarskie urzędują przy powiatowych władzach administracji ogólnej wyznaczonych w drodze rozporządzenia przez Ministra Opieki Społecznej, Ministra Skarbu i Ministra Spraw Wewnętrznych; 2) że w skład tych komisyj wchodzą: właściwy starosta lub wyznaczony przez niego urzędnik starostwa jako przewodniczący oraz dwaj lekarze, z których jeden jest lekarzem referatu spraw inwalidzkich; 3) że postępowanie rewizyjno-lekarskie przeprowadza się na zarządzenie właściwego starosty. Inwalidzkie komisje odwoławcze, czynne przy wojewódzkich władzach administracji ogólnej, otrzymały strukturę podobną (§§ 47 i 49).

Wreszcie zagadnienie referatów spraw inwalidzkich zostało unormowane przez rozporządzenie Ministrów: Opieki Społecznej Skarbu i Spraw Wewnętrznych z 30.X 1933 r. w sprawie wyznaczenia władz powołanych do przyjmowania roszczeń i ustalania warunków do zaopatrzenia inwalidzkiego (Dz. U. poz. 740). Rozporządzenie to wyliczyło starostwa, przy których zorganizowano referaty spraw inwalidzkich oraz wskazało zarazem właściwość terytorialną każdego z tych referatów (jeden referat na kilka powiatów).

Referaty spraw inwalidzkich działają więc przy starostwach, będąc z nimi organicznie związane, komisje zaś rewizyjno-lekarskie posiadają wprawdzie charakter autonomiczny, lecz działają również przy władzach administracji ogólnej i w zasadzie pod przewodnictwem kierowników wspomnianych władz. Oba te organa działają z ramienia bezpośrednio zespolonego we władzach administracji ogólnej resortu opieki społecznej, przy czym współdziałają one ponadto w tym ich charakterze w przypadkach określonych przez powołane wyżej normy prawne — z władzami skarbowymi.

6. *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 12.IV 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o egzaminie dla techników dentystycznych (Dz. U. poz. 264)* zawiera w interesującej nas kwestii przepisy następujące:

§ 1. Do przeprowadzenia egzaminu, przewidzianego w art. 17 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. o wykonywaniu praktyki den-

tystycznej, dla techników dentystycznych powołuje się komisję egzaminacyjną przy Komisariacie Rządu na m. st. Warszawę.

§ 2. W skład komisji egzaminacyjnej wchodzą: delegat Ministra Opieki Społecznej, jako przewodniczący, oraz dwaj członkowie, mianowani przez Ministra Opieki Społecznej w porozumieniu . . .

§ 7. Podania o dopuszczenie do egzaminu . . . należy składać do Ministerstwa Opieki Społecznej.

§ 10. Szczegółowe przepisy o sposobie urzędowania komisji egzaminacyjnej. . . określi instrukcja wydana przez Ministra Opieki Społecznej.

Wprawdzie komisja egzaminacyjna dla techników dentystycznych została utworzona przy Komisariacie Rządu na m. st. Warszawę, ponieważ jednak wszelkie czynności i kompetencje, związane z działalnością tej komisji, zostały zarezerwowane dla Ministra względnie Ministerstwa Opieki Społecznej, przeto funkcja Komisariatu Rządu sprowadza się w głównej mierze do dostarczenia lokalu dla komisji i do ewentualnych czynności o charakterze porządkowym.

7. *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 31.V 1937 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o trybie zawiadamiania uczestników układu zbiorowego pracy o rozwiązaniu pracowniczego związku zawodowego (Dz. U. poz. 319)* zawiera przepisy następujące:

§ 1. W przypadku rozwiązania pracowniczego związku zawodowego (stowarzyszenia) władza administracji ogólnej, która o rozwiązaniu zdecydowała lub przedstawiła sądowi wniosek o rozwiązanie, ustala na podstawie akt rozwiązanego związku . . . czy związek był uczestnikiem układu zbiorowego pracy i który inspektor pracy układ zarejestrował.

§ 2. O rozwiązaniu związku (stowarzyszenia) oraz o wyniku dochodzeń, przeprowadzonych w myśl § 1, władza administracji ogólnej zawiadamia inspektora pracy, który układ zarejestrował.

Mimo, że rozporządzenie zostało wydane przez Ministra Opieki Społecznej „w porozumieniu" z Ministrem Spraw Wewnętrznych, władze administracji ogólnej nie działają w tych sprawach z ramienia resortu opieki społecznej, lecz z ramienia administracji spraw wewnętrznych, gdyż ogólny nadzór nad stowarzyszeniami zastrzegło prawo o stowarzyszeniach z 27.X 1932 r. (Dz. U. poz. 808) Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Omawiane rozporządzenie nałożyło jedynie na władze administracji ogólnej obowiązek współdziałania z organami specjalnymi resortu opieki społecznej, mianowicie z inspektorami pracy, w przypadkach rozwiązania pracowniczego związku zawodowego, a to w celu umożliwienia inspektorom pracy powiadomienia

pozostałych uczestników układu zbiorowego pracy o fakcie rozwiązania związku.

8. *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 13 V 1937 r. w sprawie przepisów sanitarnych dla publicznych miejsc spożycia (Dz. U. poz. 327)*, odnoszące się do restauracyj, jadłodajni, kawiarni, cukierni i innych zakładów, w których podaje się środki żywności celem spożycia ich na miejscu, głosi m. in.:

§ 10 . . . (2) W zakładach tych przy sprzedaży, usłudze, przyrządzaniu i zmywaniu mogą być zatrudniane tylko osoby, które nie są dotknięte jedną z chorób wymienionych w art. . . . ustawy o zapobieganiu chorobom zakaźnym . . ., ani chorobą weneryczną w stanie ostrym, zaraźliwą lub widoczną i odrażającą chorobą skórną; osoby wymienione przed przystąpieniem do pracy przedstawią odpowiednie świadectwo lekarskie. L e k a r z u r z ę d o w y przy inspekcjach w razie podejrzenia tych osób o jedną z chorób wyżej wymienionych może zażądać od nich złożenia ponownego świadectwa.

§ 11. (1) Każdy zakład . . . przed otwarciem powinien być poddany szczegółowym oględzinom sanitarnym dla stwierdzenia, czy odpowiada przepisom niniejszego rozporządzenia.

(2) Nadzór nad zakładami . . . należy do p o w i a t o w y c h w ł a d z a d m i n i s t r a c j i o g ó l n e j.

(3) Jeżeli zakład nie jest dostosowany do wymagań rozporządzenia niniejszego, w ł a d z a n a d z o r c z a zażąda usunięcia braków w terminie przez nią określonym, a po bezskutecznym upływie tego terminu może zakład zamknąć . . .

Niezależnie od tego, czy rozporządzenie mówi o lekarzach urzędowych, czy o powiatowych władzach administracji ogólnej, chodzi we wszystkich przypadkach przez to rozporządzenie unormowanych o czynności sprawowane przez wspomniane władze z ramienia r e s o r t u o p i e k i s p o ł e c z n e j, w ramach którego mieści się również piecza nad zdrowotnością publiczną. Mamy tu oczywiście do czynienia z zakresem bezpośrednio zespolonym we władzach administracji ogólnej.

9. *Rozporządzenie Ministrów: Opieki Społecznej oraz Przemysłu i Handlu z 7.V 1937 r. o higienie i bezpieczeństwie pracy w zakładach wyprawiających skóry (Dz. U. poz. 419)* zawiera jeden tylko przepis z zakresu przez nas omawianego, a mianowicie przepis następujący:

§ 2 . . . (4) Dobroć wody powinna być stwierdzona wynikami badania. P o w i a t o w a w ł a d z a a d m i n i s t r a c j i o g ó l n e j jest obowiązana na żądanie właściciela (dzierżawcy) zakładu pobrać próbę wody celem jej zbadania . . . Odpis wyników badania wody powinien być przesłany zakładowi przez powiatową władzę administracji ogólnej.

Analogiczny przepis omówiliśmy już poprzednio, mianowicie wyżej w pkt. 4 przy rozporządzeniu o dozorze nad wyrobem i obiegiem mąki i wyrobów mącznych. Ograniczamy się przeto do niniejszej wzmianki.

10. *Ustawa z 2.VII 1937 r. o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. U. poz. 464)*, której wykonanie zostało poruczone Ministrowi Opieki Społecznej i Ministrowi Skarbu w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów i właściwymi ministrami, zawiera m. in. przepisy następujące:

Art. 1. W trosce o zapewnienie bytu obywatelom Państwa Polskiego, zasłużonym w walkach o niepodległość Państwa Polskiego, ustawa niniejsza zapewnia tym obywatelom pracę lub zaopatrzenie na zasadach w tej ustawie zawartych.

Art. 3. (1) Każda instytucja i zakład . . . ma obowiązek zatrudnić na każdych 33 pracowników co najmniej jedną osobę, posiadającą warunki . . ., poszukującą pracy, zdolną do niej i skierowaną przez właściwy urząd lub instytucję pośrednictwa pracy.

Art. 16. (1) Winny przekroczenia przepisów . . . będzie karany w drodze administracyjnej aresztem do sześciu tygodni albo grzywną od 200 do 2.000 złotych.

O urzędach pośrednictwa pracy pisaliśmy już dość szczegółowo w pracy poprzedniej („Zakres działania władz administracji ogólnej ze szczególnym uwzględnieniem t. zw. resortów niezespolonych", wydanie broszurowe z 1935 r., strona 55 i nast.), do której w tej mierze odsyłamy.

Co się tyczy sprawowanego przez władze administracji ogólnej orzecznictwa karnego administracyjnego, to jak już wiemy z poprzednich rozważań, jest ono wykonywane z ramienia resortu spraw wewnętrznych.

O innych przepisach tej ustawy będzie jeszcze mowa przy rozpatrywaniu stosunku władz administracji ogólnej do resortu skarbowego.

11. *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 5.VIII 1937 r. o krwiodawcach (Dz. U. poz. 504)* głosi m. in.:

§ 1. Oddawać swą krew do przetaczania mogą wyłącznie osoby zarejestrowane w instytucji upoważnionej do tego na mocy zezwolenia Ministra Opieki Społecznej . . .

§ 2. (1) Każda instytucja (§ 1) powołuje komisję lekarską złożoną z 3 osób. Skład komisji podlega zatwierdzeniu wojewody.

(2) Zadaniem komisji jest: a) badanie stanu zdrowia krwiodawców i kandydatów na krwiodawców, b) ustalanie grupy krwi kandydatów.

§ 8. Nadzór nad instytucjami określonymi w § 1 sprawują wojewódzkie władze administracji ogólnej.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że wojewódzkie władze administracji ogólnej działają w tych sprawach z ramienia bezpośrednio zespolonego w tym zakresie resortu opieki społecznej.

12. *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 25 XI 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Wyzn.*

Relig. i Ośw. Publ., Rolnictwa i Ref. Rolnych oraz Komunikacji o zajmowaniu pomieszczeń na cele walki z chorobami zakaźnymi (Dz. U. poz. 613) zawiera w interesującej nas kwestii przepisy następujące:

§ 1. (1) W związku ze zwalczaniem chorób zakaźnych, w razie koniecznej potrzeby, mogą być czasowo zajmowane pomieszczenia:

a) w nieruchomościach państwowych . . .

b) za wynagrodzeniem w nieruchomościach . . . należących do samorządu i jego instytucyj, instytucyj społecznych lub osób prawnych i fizycznych.

§ 2. (1) Do zajmowania pomieszczeń . . . uprawnieni są wojewodowie (komisarz rządu na m. st. Warszawę).

§ 3. Odwołania od zarządzeń o zajęciu nieruchomości wymienionych w § 1 ust. (1) lit. b) rozstrzyga Minister Opieki Społecznej . . .

§ 4. (1) Do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego samorządom, instytucjom samorządowym i społecznym oraz prywatnym osobom prawnym i fizycznym z tytułu zajęcia pomieszczeń w należących do nich nieruchomościach, wojewoda (komisarz rządu na m. st. Warszawę) powołuje przy starostwie komisje szacunkowe.

(2) W skład komisji szacunkowej wchodzą:

1) starosta lub wyznaczony przez niego zastępca, jako przewodniczący,

2) lekarz powiatowy . . .

3) architekt powiatowy . . .

4) przedstawiciel urzędu skarbowego . . .

5) przełożony gminy . . .

Zarówno wojewódzkie władze administracji ogólnej, jak i czynne przy starostwach komisje szacunkowe, działają w tych sprawach niewątpliwie w zakresie bezpośrednio zespolonego we władzach administracji ogólnej resortu opieki społecznej. Wynika to wyraźnie z nagłówka rozporządzenia oraz z wydania rozporządzenia w wykonaniu ustawy z 21.II 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. U. poz. 198), a nadto w brzmieniu § 3 rozporządzenia.

IV Resort Komunikacji a administracja ogólna.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.I 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej w brzmieniu tekstu jednolitego z 25.VIII 1936 r. zaliczyło w art. 27 pkt. 5 do administracji bezpośrednio zespolonej w urzędach wojewódzkich administrację komunikacji. Spod tego zespolenia wyłączone zostały jedynie sprawy kolejnictwa, a określenie stosunku wojewody do spraw lotnictwa cywilnego odesłano do osobnych przepisów.

Ponieważ w myśl art. 29 pkt. 1 powołanego rozporządzenia w zakresie spraw administracji ogólnej, wymienionych w art. 27, wojewoda

jest wykonawcą zleceń właściwych ministrów, przeto w sprawach komunikacyjnych działa wojewoda jako organ Ministra Komunikacji, gdyż zwierzchni nadzór nad sprawami komunikacyjnymi sprawuje ten właśnie Minister.

Przejdziemy obecnie do rozpatrzenia i omówienia przepisów prawnych, przewidujących działalność władz administracji ogólnej w sprawach komunikacyjnych, wydanych od grudnia 1936 r. do chwili bieżącej.

1. *Rozporządzenie Ministra Komunikacji z 11.XII 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Przemysłu i Handlu, Sprawiedliwości, Poczt i Telegrafów oraz Skarbu o zmianie rozporządzenia Ministra Komunikacji z 6.VII 1932 r. w sprawie wykonania ustawy o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznymi (Dz. U. poz. 654)* nadało niektórym przepisom nowelizowanego rozporządzenia brzmienie następujące:

§ 31 . . . (3) Ubiegający się o koncesję na przewóz towarów na oznaczonym obszarze powinien przedstawić władzy udzielającej koncesji, odpis umowy, zawartej z przedsiębiorstwem „Polskie Koleje Państwowe" . . .

§ 33. Otrzymujący koncesję na przewóz towarów . . . obowiązany jest przedstawić do zatwierdzenia władzy, udzielającej koncesji, taryfy na przewóz towarów . . .

§ 44 . . . (2) Koncesjonariuszowi, który wykaże się zainwestowaniem kapitału na budowę garażów, warsztatów, magazynów lub innych urządzeń, związanych z wykonywaniem przewozów, wojewódzka władza administracji ogólnej . . . przedłuży lub wyda nową koncesję na obsługiwane przez niego linie . . .

§ 2. (noweli) Koncesje na przewóz towarów na linię, linie lub sieci linii przewozowych, wydane przez wojewódzkie władze administracji ogólnej przed i po wejściu w życie rozporządzenia niniejszego, uprawniać będą . . . do wykonywania przez koncesjonariusza zarobkowego przewozu towarów na dowolnych liniach w całym Państwie, z wyjątkiem tych linii, co do których Minister Komunikacji zastrzeże swej kompetencji udzielanie koncesji.

Zważywszy, że rozporządzenie zostało wydane przez Ministra Komunikacji oraz że dotyczy ono pewnego odcinka zagadnień komunikacyjnych właściwości tego Ministra zastrzeżonych, nie można mieć wątpliwości, iż wojewódzkie władze administracji ogólnej działają w tego rodzaju sprawach z ramienia resortu komunikacji, bezpośrednio zespolonego w tym zakresie w urzędach wojewódzkich. Jak już wspomnieliśmy we wstępie do niniejszej pracy, ustalenie faktu zespolenia bezpośredniego ma znaczenie nie tylko teoretyczne, lecz przede wszystkim praktyczne, władze bowiem administracji ogólnej otrzymują w tego rodzajach spraw dyrektywy od właściwych władz naczelnych, w przypadku niniejszym od Ministra Komunikacji, a odwo-

łania od orzeczeń i decyzyj wojewodów rozstrzyga również właściwa resortowo władza centralna.

2. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 23 XII 1927 r. o granicach Państwa w brzmieniu załącznika do obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22.I 1937 r. (Dz. U. poz. 83)* głosi w art. 21:

(1) Zakładanie znaków granicznych należy do Ministra Komunikacji. Do utrzymywania tych znaków powołane są wojewódzkie władze administracji ogólnej.

(2) Ochronę znaków i urządzeń granicznych sprawują organa pełniące służbę ochrony granicy . . .

Jak widzimy, sprawy znaków granicznych zastrzeżone zostały właściwości Ministra Komunikacji. Uzasadnione jest przeto stwierdzenie, że wojewódzkie władze administracji ogólnej w sprawach utrzymywania tych znaków działają nie z ramienia Ministra Spraw Wewnętrznych powołanego w myśl innych przepisów do ochrony granic Państwa lecz z ramienia bezpośrednio zespolonego w tym zakresie resortu komunikacji.

3. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 I 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Komunikacji oraz Rolnictwa i Ref Rolnych w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o granicach Państwa (Dz. U. poz. 84)* zawiera m. in. przepisy tego rodzaju:

§ 18. (1) Jeżeli względy bezpieczeństwa lub ochrony granic będą tego wymagały, korzystanie z poszczególnych dróg wodnych lub lądowych, przebiegających teren strefy nadgranicznej, lub też korzystanie z pewnych odcinków tych dróg — może być przez właściwych wojewodów uzależnione od specjalnego zezwolenia powiatowej władzy administracji ogólnej.

§ 26. Rybołówstwo w wodach granicznych . . ., jak również żegluga i spław na tych wodach, wymaga specjalnego zezwolenia powiatowej władzy administracji ogólnej, właściwej ze względu na miejsce . . . rozpoczęcia spławu lub żeglugi na wodach granicznych.

Zgodnie z przepisem art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 21.V 1932 r. w sprawie zniesienia urzędu Ministra Robót Publicznych (Dz. U. poz. 479), sprawy policji drogowej, nadzoru nad ruchem na drogach publicznych, żeglugi i spławu oraz nadzoru nad ruchem na drogach wodnych zostały przekazane do zakresu działania Ministra Komunikacji. Skutkiem tego sprawy, załatwiane z tego zakresu przez wojewódzkie i powiatowe władze administracji ogólnej, są zaliczane do administracji komunikacji.

W niniejszym jednak przypadku rzecz przedstawia się inaczej. Ograniczenia zawarte w przepisach §§ 18 i 26 są uzasadnione względami bezpieczeństwa i ochrony granic. Ponadto tekst przytoczonych przepisów wskazuje wyraźnie, że chodzi tutaj o „zezwolenia specjalne", a więc wyjątkowe, niezależne od zadośćuczynienia normalnym przepisom prawnym. Z przyczyn powyżej wyłuszczonych należy dojść do wniosku, że czynności władz administracji ogólnej, wynikające z przepisów §§ 18 i 26, są sprawowane z ramienia resortu spraw wewnętrznych.

4. *Ustawa z 22.II 1937 r. o stanie wyjątkowym (Dz. U. poz. 108)* w jednym ze swoich przepisów dotyka spraw komunikacyjnych, a mianowicie w przepisie następującym:

Art. 8. (1) W czasie trwania stanu wyjątkowego Minister Spraw Wewnętrznych może w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami wydawać wyjątkowe rozporządzenia i zarządzenia co do: . . . . .

8) ochrony i utrzymania prawidłowego działania środków komunikacyjnych i środków łączności wraz z przynależnymi urządzeniami, urzędów i instytucji rządowych i samorządowych . . .

(4) W rozporządzeniu lub zarządzeniu wyjątkowym można przekazywać uprawnienia, przewidziane w artykule niniejszym, wojewódzkim i powiatowym władzom administracji ogólnej.

Mimo, że chodzi tu o środki komunikacyjne, to jednak, podobnie jak w przypadku przytoczonym wyżej w pkt 3, mamy tutaj do czynienia z funkcjami sprawowanymi z ramienia resortu spraw wewnętrznych. Stwierdzenie takie wynika jasno z brzmienia art. 8 upoważniającego Ministra Spraw Wewnętrznych do wydawania odnośnych rozporządzeń i zarządzeń.

W wykonaniu omawianej ustawy Minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie z 5.VI 1937 r. o toku instancji i trybie postępowania władz przy wykonywaniu przepisów ustawy o stanie wyjątkowym (Dz. U. poz. 373).

5. *Rozporządzenie Ministra Komunikacji z 13.V 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie przepisów szczegółowych o budowie państwowych budynków kolejowych i budynków kolei prywatnych użyteczności publicznej (Dz. U. poz. 346)* zawiera w odniesieniu do interesującego nas zagadnienia przepisy następujące:

§ 1. Przy projektowaniu budynków kolejowych na terenie kolejowym . . . należy stosować się do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli . . . oraz do szczegółowych przepisów projektowania i budowy kolei, zatwierdzonych przez Ministra Komunikacji.

Jeżeli budynki kolejowe projektowane są w granicach miast i sfery ich interesów mieszkaniowych, należy nadto zasięgnąć opinii właściwych władz miejskich zgodnie z art. 356 wyżej powołanego prawa budowlanego.

§ 7. Normy, wydane przez Polski Komitet Normalizacyjny i zatwierdzone przez Ministra Komunikacji, powinny być ściśle stosowane.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 21.V 1932 r. w sprawie zniesienia urzędu Ministra Robót Publicznych przekazało w art. 2 sprawy nadzoru budowlanego i zabudowania osiedli oraz sprawy budowy, przebudowy i ogólnego zarządu gmachów i placów państwowych z wyjątkiem wojskowych, kolejowych, pocztowych i t. d. — do zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych. Jak widzimy, sprawy budowy gmachów kolejowych zostały wyłączone z grupy spraw przekazanych Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Zgodnie z ogólną klauzulą kompetencyjną art. 6 pkt h) powołanego dekretu, przekazującego sprawy budowy, przebudowy i ogólnego zarządu gmachów i placów kolejowych zostały przekazane do zakresu działania Ministra Komunikacji.

Chociaż więc rozporządzenie z 13.V 1937 r. odsyła w przeważającej mierze do przepisów prawa budowlanego, którego wykonywanie leży w płaszczyźnie administracji spraw wewnętrznych, jednak ze względu na postanowienie dekretu przekazującego budowę budynków kolejowych trzeba zaliczyć do administracji komunikacji.

(C. d. n.)

PROJEKTY PRAWODAWCZE

PROJEKT USTAWY [1])

w sprawie zmiany przepisów o służbie w policji województwa śląskiego.

Art. 1. W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 28 października 1933 r. o służbie w policji województwa śląskiego (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 662) wprowadza się zmiany następujące:

1) po art. 102 dodaje się przepisy następujące:

„Tytuł III. Służba przygotowawcza.

Art. 102a. (1) Minister Spraw Wewnętrznych może dla wszystkich lub niektórych kandydatów na szeregowych policji województwa śląskiego wprowadzić służbę przygotowawczą w policji województwa śląskiego w charakterze pracowników kontraktowych.

(2) Warunki służby przygotowawczej i zasady odpowiedzialności służbowej ustala Minister Spraw Wewnętrznych w drodze rozporządzenia.

(3) Czas kontraktowej służby przygotowawczej uwzględnia się przy liczeniu faktycznej służby czynnej, o której mowa w art. 51.

Art. 102b. Do kandydatów, o których mowa w art. 102a, stosuje się odpowiednio przepisy art. 17, 18, 25 — 31, 86 — 92 i 94—102. Podczas pełnienia służby kandydatom tym służy prawo użycia broni w zakresie uprawnień w tym względzie policji województwa śląskiego.

Art. 102c. (1) Kandydaci na szeregowych, odbywający służbę przygotowawczą w policji województwa śląskiego w charakterze pracowników kontraktowych, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie przepisów o ubezpieczeniach społecznych.

(2) Kandydaci, wymienieni w ust. (1), ich żony i dzieci mają prawo zaopatrzenia emerytalnego, odszkodowań i pomocy lekarskiej, przewidzianych w przepisach dla szeregowych policji województwa śląskiego, na warunkach dla nich ustanowionych.

(3) Podstawę wymiaru zaopatrzenia emerytalnego i odszkodowań, przewidzianych w ust (2), stanowi uposażenie służbowe, którego wysokość dla celów wymiaru określa się na 90 zł miesięcznie";

2) dotychczasowy tytuł III otrzymuje numerację IV.

Art. 2. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych i właściwym ministrom.

Art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Uzasadnienie. **Policja województwa śląskiego ma na obszarze województwa te same zadania i analogiczny ustrój, co na reszcie obszarów Państwa policja państwowa.**

Projekt niniejszy ma na celu rozciągnięcie na policję województwa śląskiego postanowień, które do przepisów służbowych policji państwowej wprowadzone zostały 1) dekretem Prezydenta Rzplitej z 17 kwietnia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 28, poz. 226 i 2 ustawą z 23 stycznia 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 6, poz. 46) z uwzględnieniem zmian wynikających z postanowienia punktu 4 art. 4 ustawy z 15 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr 73, poz. 497), zawierającej statut organiczny woj. śląskiego.

[1]) Projekt tej ustawy został wniesiony przez Rząd do Sejmu.

PROJEKT USTAWY

o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. o ustroju miasta Gdyni.

Art. 1. W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. o ustroju miasta Gdyni (Dz. U. R. P. Nr 80, poz. 630) wprowadza się zmiany następujące:

1) w art. 2 skreśla się wyraz „magistratu";

2) artykuł 7 otrzymuje brzmienie następujące:

(1) „Rada Miejska m. Gdyni składa się z 48 członków, z których 32 pochodzi z wyborów, 16 zaś mianuje i odwołuje Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.

(2) Zarząd Miejski składa się z Komisarza Rządu, jego zastępcy oraz 5 ławników z wyboru";

3) przepis art. 8 skreśla się, a w jego miejsce wstawia się przepis treści następującej:

„Komisarz Rządu i jego zastępca otrzymują z funduszów gminy miejskiej m. Gdyni dodatki pieniężne w wysokości, określonej przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu";

4) w art. 10 w miejsce wyrazów: „na okres czasu 5-letni" wstawia się wyrazy: „do dnia 29 listopada 1943 r."

Art. 2. Rada Miejska m. Gdyni, powołana na podstawie art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. o ustroju miasta Gdyni, w jego brzmieniu dotychczasowym, przestaje urzędować z dniem wejścia w życie ustawy niniejszej.

Art. 3. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych oraz innym właściwym ministrom.

Art. 4. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 29 listopada 1938 r.

Uzasadnienie. Rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 24.XI 1930 (Dz. U. poz. 630) wprowadzony został odrębny ustrój m. Gdyni. Motywy tego rozporządzenia były powszechnie znane i sprowadzały się do trzech zasadniczych.

1) wyjątkowego ogólno-państwowego znaczenia, jakiego nabierało nowopowstające, portowe miasta,

2) ogromnych dotacyj ze źródeł skarbowych.

3) brak stałego miejscowego elementu, który by mógł samodzielnie pokierować rozbudową i gospodarką powstającego miasta — portu.

Jako przykład zainteresowania Skarbu Państwa w gospodarce gminy miejskiej w Gdyni można przytoczyć fakt udzielenia gminie dotacyj ze Skarbu Państwa na sumę około 23.300.000 zł. Ponadto Skarb Państwa ustawą z 4.IV 1936 (Dz. U. poz. 216) upoważniony został do przejęcia niektórych zobowiązań finansowych m. Gdyni. Zobowiązania te stanowią około 29 milionów zł i są zobowiązaniami długoterminowymi.

Wprowadzony cytowanym rozporządzeniem i przedłużony rozp. Rady Ministrów z 9.XI 1935 (Dz. U. poz. 513) odrębny ustrój w zakresie dotyczącym gminy miejskiej m. Gdyni przestaje obowiązywać z 29 XI 1938. Ponieważ wszystkie momenty przemawiające za wprowadzeniem odrebnego ustroju pozostają nadal aktualne, przeto zachodzi potrzeba utrzymania go nadal.

Z uwagi jednak na ogromny wzrost liczby ludności, jak również postępujące stabilizowanie się miejscowego społeczeństwa oraz na potrzebę wciągnięcia go w szerszym zakresie do prac samorządowych, projekt ustawy, nowelizując cytowane rozporządzenie Prezydenta Rze-

czypospolitej, zwiększa ilość członków Rady Miejskiej oraz w jej składzie liczbę członków, pochodzących z wyborów (zamiast 1/2 — 2/3); nadto wprowadza zarząd kolegialny z udziałem 5 ławników, wybieranych na powszechnie obowiązujących zasadach. Ustawa przedłuża odrębny ustrój gminy miejskiej w Gdyni do 29.XI 1943 r. Rada Ministrów zaś może przedłużyć go na dalsze 3 lata.

PROJEKT USTAWY

o mieniu byłych niemieckich osób prawnych prawa publicznego, których obszar działania przecięty został granicą państwową.

Art. 1. (1) Znajdujące się w Polsce mienie byłych niemieckich osób prawnych prawa publicznego, których obszar działania został przecięty granicą państwową, uznaje się za własność tych polskich osób prawnych prawa publicznego, które pełnią obowiązki publiczno-prawne poprzednich właścicieli, o ile nie rozporządzono tym mieniem inaczej na podstawie umów międzynarodowych.

(2) Jeżeli nie ma takich polskich osób prawnych prawa publicznego, jakie zostały określone w ust. (1), mienie, o którym mowa w tym ustępie, uznaje się za własność Państwa.

Art. 2. (1) Do mienia, określonego w art. 1, zalicza się także udziały w majątku spółek prawa cywilnego lub handlowego z kapitałem wniesionym w całości lub w części przez osoby prawne prawa publicznego, których obszar działania został przecięty granicą państwową.

(2) Przez mienie, określone w art. 1, rozumie się również wierzytelności od dłużników, których miejsce zamieszkania albo siedziba znajduje się w Polsce.

Art. 3. Właściwi ministrowie w porozumieniu z Ministem Skarbu określą w drodze zarządzeń mienie, o którym mowa w art. 1 oraz podmioty prawne, których własność ono stanowi.

Art. 4. (1) Przepisanie tytułu własności nieruchomości oraz praw rzeczowych, ciążących na tych nieruchomościach, na rzecz podmiotów prawnych, określonych w art. 1, następuje na wniosek lub z urzędu na podstawie art. 1 niniejszej ustawy oraz zarządzeń, wydanych w myśl art. 3.

(2) Jeżeli na hipotekę, dług gruntowy lub rentowy wystawiony był list hipoteczny, gruntowy lub rentowy, sąd zamieści w księdze wieczystej wzmiankę o unieważnieniu listu i wystawi w jego miejsce nowy list na rzecz podmiotu prawnego, uprawnionego na podstawie art. 1 oraz na podstawie zarządzenia, wydanego w myśl art. 3.

(3) W postępowaniu mającym na celu wykonanie przepisów ust (1) i ust. (2), interesowane podmioty prawne wolne są od wszelkich opłat sądowych.

Art. 5. (1) Akty prawne, odnoszące się do mienia, określonego w art. 1, a dokonane po dniu zmiany suwerenności państwowej na danym obszarze Państwa z naruszeniem praw, ustanowionych w art. 1, są nieważne z wyjątkiem przypadków, gdy nastąpiło przepisanie w księgach wieczystych tytułu własności na nowonabywców bez sprzeciwu ze strony polskich osób prawnych prawa publicznego.

(2) Spłaty długów zabezpieczonych hipotecznie, co do których nie zgłoszono sprzeciwu i dokonane w dobrej wierze do rąk pierwotnie uprawnionego wierzyciela przed wejściem w życie niniejszej ustawy, zwalniają dłużnika od zobowiązań w granicach dokonanych spłat.

Art. 6. Osoby, dotknięte zmianami wpisów w księgach wieczystych oraz skutkami zastosowania przepisów art. 5, nie mogą rościć z tego tytułu żadnych pretensyj do polskich osób prawnych prawa publicznego i do Skarbu Państwa Polskiego.

Art. 7. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych, Ministrowi Skarbu i Ministrowi Sprawiedliwości, każdemu we właściwym mu zakresie działania w porozumieniu z innymi właściwymi Ministrami.

Art. 8. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Uzasadnienia. Sprawa ta jest pilna i ważna zwłaszcza w odniesieniu do mienia nieruchomego, zachodzi bowiem konieczność upo-

rządkowania ksiąg gruntowych, w których po największej części figurują dotychczas jako właściciele tego mienia dawne niemieckie osoby prawne prawa publicznego, których obszary działania przecięte zostały granicą, pomimo że przeważnie znajduje się ono już w faktycznym posiadaniu polskich osób prawnych prawa publicznego.

Te ostatnie nie mogą uzyskać przepisania odnośnych nieruchomości w księgach gruntowych, gdyż sądy nie znajdują do tego podstawy prawnej, co w konsekwencji nie daje możności tym osobom prawnym rozporządzania mieniem z wielką niejednokrotnie ujmą dla interesu publicznego.

Oprócz nieruchomości oraz praw rzeczowych zapisanych na nieruchomościach, — na mienie, którego los prawny powinien być uregulowany projektowaną ustawą, składają się także np. wierzytelności, różne uprawnienia na rzecz przeciętych granicą związków samorządowych z tytułu utrzymywania dróg, wkłady oszczędnościowe, udziały w majątku spółek prawa cywilnego lub handlowego.

Do byłych niemieckich osób prawnych prawa publicznego, których obszar działania przecięty został granicą państwową, zaliczają się związki samorządowe, gminy szkolne, organizacje gospodarcze o osobowości publiczno-prawnej, jak cechy i związki rzemieślnicze, gminy kościelne, nstytucje ubezpieczeń społecznych i t. p.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

Przepadek przedmiotu w razie umorzenia postępowania wskutek przedawnienia lub innych przyczyn (art 49 ust. 2 prawa o broni, Dz. U. z 27.X 1932 r. poz. 807).

Aczkolwiek art. 85 k. k. nie ma zastosowania do wykroczeń i pozbawia sąd prawa do stosowania przewidzianych w rozdziale VII kar dodatkowych jako środków zabezpieczających, nie stoi jednak na przeszkodzie zastosowanie w charakterze takich środków innych kar dodatkowych, posiadających równocześnie charakter środków zabezpieczających, o ile kary te przewidziane są w ustawach szczególnych.

Na mocy ust. 2 art. 49 prawa o broni dopuszczalne jest orzeczenie o przepadku broni i w tym wypadku, gdy samo postępowanie nie ulega wszczęciu, bądź ulega umorzeniu (14.VI 37 Nr 2 K. 671/37).

Istota przestępstwa zbiórki ofiar w lokalu publicznym (art. 11 ustawy z 15. III 1933 Dz. U. poz. 162).

Na mocy art. 11 ustawy z 15. III 1933 (Dz. U. poz. 162) o zbiórkach publicznych „wszelkie publiczne zbieranie ofiar w gotówce i w naturze na pewien z góry określony cel wymaga uprzedniego pozwolenia władzy" pod rygorem odpowiedzialności karnej z art. 11 cytowanej ustawy.

Przez „publiczne zbieranie ofiar" należy rozumieć zbieranie ofiar wśród nieograniczonej i nieokreślonej ściśle ilości osób, t. j. przez sięganie w ten sposób do ofiarności publicznej. Okoliczność, czy zbiórka jest prowadzona w miejscu publicznym, czy w lokalu prywatnym jest bez istotnego znaczenia, ile że zbiórka nie traci cech publiczności, jeżeli będzie się odbywać np. drogą chodzenia kwestarzy po mieszkaniach prywatnych, albo też podczas zebrania w lokalu prywatnym strajkujących pracowników (art. 13 lit. d cyt. ustawy). Przepisy powyższe nie mają zastosowania do zbiórek przeprowadzanych w lokalach prywatnych wśród grona osób znajomych osobiście przeprowadzającym zbiórkę. Zbiórka ofiar nie będzie miała cech publiczności, jeżeli będzie dokonana w lokalu publicznym, lecz wśród grona osób ściśle określonych znajomych (20 V 37 Nr 2 K 301/37).

St. Czerwiński

ORZECZNICTWO NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO

Opłata od biletów za przejazd pojazdem mechanicznym.

Przez opłatę od biletu za przejazd pojazdami mechanicznymi, przewidzianą w art. 18 ustawy z 3 lutego 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym (Dz. U. poz. 81), należy rozumieć tylko opłatę od autobusów zamiejskich najmniej 7-io osobowych, przeznaczonych do publicznej komunikacji, a kursujących na określonych szlakach (linie autobusowe). (Teza wł. red.).

N. T. A. uchylił jako niezgodne z ustawą orzeczenie, którym obowiązek opłaty z art. 18 nałożono na samochodowy przewóz osób o charakterze dorożkarskim. Przy tym dla ustalenia zakresu pojazdów, które mogą być objęte powyższą opłatą N. T. A. uznał za nie miarodajne, jako zbyt szerokie samo określenie „pojazd mechaniczny", użyte w art. 18 cytowanej ustawy, ponieważ chodzi tu o dodatkową opłatę, poza normalną, ustaloną dla samochodów zarobkowych przepisem art. 6 ust. (1) pkt 2) tejże ustawy.

Zdaniem Trybunału, skoro ani ustawa, ani rozporządzenie wykonawcze (Dz. U. z 1931 r. poz. 716) nie określają, o jaki rodzaj pojazdów mechanicznych chodzi w art. 18, to wnioski w tym względzie należy wysnuć przy pomocy innych źródeł, w szczególności kierując się przesłankami natury gospodarczej, które mógł mieć ustawodawca dla dodatkowego obciążenia opłatą pewnego rodzaju przewozów.

Rację gospodarczą dla dodatkowego obciążenia autobusów, nie zaś innych pojazdów, opłatą z art. 18 stanowi nie sam fakt zarobkowości przewozów, gdyż ten uwzględniono już w art. 6 ustawy, ani typ techniczny wozów, lecz rodzaj eksploatacji, zwiększającej jej rentowność, jako uwzględniający większą liczbę podróżnych, współczynnik prawdopodobnej frekwencji linii i kosztów eksploatacji. (Z nieopublikowanego wyroku z 15.IX 1937 r. l. rej. 1579/33).

Prawo kierowania robotami budowlanymi.

Przez prawo kierowania robotami budowlanymi, o których mówi art. 369 prawa budowlanego z 16 lutego 1928 (Dz. U. poz. 202), rozumieć należy odnośnie do osób, do których przed wejściem w życie cytowanego prawa miały zastosowanie przepisy austriackiej ustawy przemysłowej z 15 marca 1883 Nr 39 Dz. P. P. i ustawy z 26 grudnia 1893 Nr 193 Dz. P. P., uzyskanie koncesji na wykonywanie przemysłu budowniczego. (Teza).

N. T. A. oddalił jako nieuzasadnioną skargę na orzeczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którym odmówiono udzielenia pozwolenia na kierowanie robotami budowlanymi osobie, która posiadała jedy-

nie warunki do uzyskania koncesji na wykonywanie przemysłu budowniczego według cytowanej austriackiej ustawy, natomiast nie posiadała w swoim czasie koncesji. N. T. A. doszedł do wniosku, że w danym wypadku nie może być mowy o prawach nabytych, ze względu na które powstał przepis art. 369 prawa budowlanego, jako przepis przejściowy, z natury rzeczy nie dopuszczający wykładni rozszerzającej. (Wyrok z 5.IV 1937 r. l. rej. 2143/35).

Wybory samorządowe — podpisanie listy przez kandydatów na radnych.

Lista kandydatów na radnych, zgłaszana do Głównej Komisji Wyborczej w myśl przepisów §§ 15 — 17 rozporządzenia Min. Spr. Wewn. z 20.X 1933 r. w sprawie regulaminu wyborczego do rad miejskich na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego (Dz. U. poz. 607), może być ważnie podpisana także przez zainteresowanych kandydatów (teza wł. red.).

N. T. A. uchylił z powodu niezgodności z prawem orzeczenie wojewody, utrzymujące w mocy postanowienie Głównej Komisji Wyborczej, którym Komisja stwierdziła nieważność listy kandydatów ze względu na rzekomy brak prawnie wymaganej pod nią liczby podpisów (§ 17 ust. 1 regulaminu), powstały w szczególności skutkiem uznania za nieważne podpisów złożonych przez kandydatów na radnych.

Trybunał przy tym stwierdził, że ani przepisy ustawy z 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. poz. 294), ani cytowane w tezie przepisy regulaminu wyborczego nie ograniczają kandydatów na radnych w ich uprawnieniu do ważnego podpisania listy kandydatów. Dedukcje władzy pozwanej, iż tego rodzaju ograniczenie prawa do podpisu wypływa z ducha i tendencji poszczególnych przepisów regulaminu wyborczego, Trybunał uznał za nietrafne (Z nieopubl. wyroku z 4.X 1937 r. L. rej. 3014/34).

Dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli — tok instancyj.

Odwołania od decyzji związków komunalnych, odmawiających nauczycielom szkół powszechnych prawa do dodatków mieszkaniowych, podlegają rozpoznaniu władz nadzorczych nad samorządem, nie zaś władz oświatowych (Teza) (Wyrok z 12.IV 1937 r. L. rej. 8090/34).

W. Czapiński

KRONIKA

ADMINISTRACJA

Zastępczy powszechny obowiązek wojskowy. W sprawie tej pismem okólnym z 30.XII 37 r. Nr Wojsk. F/78/2 Min. Spr. Wewn. wyjaśniło, iż rok urodzenia nie odgrywa przy powołaniu do spełnienia zastępczego powsz. obow. wojskowego żadnej roli.

W myśl art. 98c ustawy zastępczy pow. obowiązek wojsk. powstaje z dniem 1.I roku kalend. następującego po tym roku, w którym odnośne osoby zostały: a) zaliczone do kat. C lub D (na poborze lub w drodze superrewizyjnej), b) przeniesione do rezerwy na skutek ulgi z art. 62 ustawy (jedyni żywiciele rodzin i właściciele odziedziczonych gospodarstw rolnych), c) przeniesione do rezerwy sponad kontyngentu i ukończyły 25 lat życia.

W myśl art. 98d ustęp ost. ustawy obowiązek wykonywania pracy nie wykonany w ciągu jednego roku wskutek udzielenia zwolnienia lub wskutek niepowołania do pracy nie przechodzi na lata następne.

Wykazy osób przeniesionych do rezerwy na skutek ulgi z cyt. art. 62 ustawy o pow. obow. wojskowym będą nadsyłane zarządom gmin przez powiatowych komendantów uzupełnień.

Wynagrodzenie za używanie własnych rowerów z silnikami w podróżach służbowych. Min. Spraw Wewn. okólnikiem Nr 1 z 5.I b. r. ustaliło w porozumieniu z Min. Skarbu ryczałtowe wynagrodzenie dla funkcjonariuszów państ. działu Min. Spraw Wewn. za używanie w podróżach służbowych własnego roweru z silnikiem — w wysokości 10 groszy za 1 kilometr przejazdu.

Ryczałt ten zwiększa się o 5 groszy przy podróżach służbowych odbywanych na obszarze województw wschodnich z wyjątkiem powiatów: wileńsko-trock., dubieńskiego, równieńskiego, brzeskiego, kobryńskiego, prużańskiego, szczuczyńskiego. Ponadto zwiększa się ryczałt w pow.: wołkowyskim, grodzieńskim, myślenickim, limanowskim i kołomyjskim oraz w pow. górskich, przyległych do granicy południowej Państwa.

Rachunkowość grzywien wymierzanych przez powiatowe władze administracji ogólnej. Min. Spr. Wewn. w okólniku Nr 2 z 7.I b. r. wyjaśniło, że w zw. z rozp. Rady Min. z 15.V 37 r. (Dz. U. poz. 340)

uległy zmianie niektóre postanowienia o postęp. egzekucyjnym, mianowicie:

1) organa egzekucyjne władz skarbowych przejęły ściąganie w drodze postęp. przymusowego grzywien wymierzanych przez władze adm. ogólnej i

2) obowiązek sporządzania i wysyłania upomnień został nałożony na te władze (urzędy), które dokonują wymiaru należności, podlegających przymusowemu ściągnięciu.

Celem umożliwienia starostwom prawidłowego i terminowego wykonywania upomnień, jak również nadsyłaniem we właściwym czasie organom skarbowym wniosków egzekucyjnych, Minstwo Skarbu w poroz. z Minstwem Spraw Wewn. poleciło, aby kasowe dowody przychodowe, dotyczące uiszczeń grzywien, wymierzanych przez starostwa, kasy urzędów skarbowych odsyłały nie jak dotychczas do urzędów woj., a bezpośrednio do właściwych starostw. Dowody te starostwa będą otrzymywać co pół miesiąca, a mianowicie za pierwszą połowę miesiąca do 17 danego miesiąca, za drugą połowę zaś — w terminie przewidzianym w ust. 1 § 83 przep. rachunkowo-kasowych dla kas urzędów skarb. Wymienione dowody starostwa będą otrzymywały przy wykazach szczegółowych. Urzędy wojewódzkie będą otrzymywały z kas urzędów skarb. odnośnie tych grzywien tylko odpisy szczegółowych wykazów, wysłanych do starostw.

Powyższy tryb postępowania kasy urzędów skarb. będą stosować od 1.I b. r. Od tej daty starostwa będą zatrzymywały kasowe dowody przychodowe, przechowując je we właściwych aktach karno-administracyjnych, po uprzednim odnotowaniu uiszczeń w rejestrze karnym. Natomiast wykazy szczegółowe starostwa powinny odsyłać do urzędu wojewódzkiego.

Ministerswo zwraca uwagę, że otrzymane dowody przychodowe i wykazy szczegółowe powinny być w starostwie bezzwłocznie cenzurowane, przy czym na wykazach szczegółowych przy odpowiednich kwotach uiszczeń należy odnotowywać, na jaki fundusz przypadają te uiszczenia (np.: „Budżet Min. Spraw Wewn.", „F. O. N." i t. p.).

W razie stwierdzenia mylnych zarachowań w dowodach za pierwszą połowę miesiąca, starostwo zwraca odnośny dowód kasie urzędu skarb. przed upływem tegoż miesiąca. W razie stwierdzenia omyłki w zarachowaniu w dowodach za ubiegłe miesiące starostwo przesyła odnośny dowód urzędowi woj., który postępuje w myśl obowiązujących przepisów. W obu przypadkach kwotę zwróconego dowodu starostwo odpisuje z dotyczącego wykazu szczegółowego, zamieszczając stosowną adnotację.

Urząd wojewódzki na podstawie wykazów szczegółowych, otrzymanych od starostw, zarządzi przelanie na właściwe fundusze odnośnych sum tych grzywien, które nie podpadają zarachowaniu na dochód Skarbu Państwa, t. j. na budżet dochodów Min. Spr. Wewnętrznych.

W analogiczny sposób należy postępować również z nawiązkami (odszkodowaniami), wymierzanymi przez starostwa w postęp. karno-administracyjnym łącznie z wymiarem grzywien.

Grzywny, przypadające na F. O. N., urzędy woj. przekazują na konto czekowe PKO Nr 6.

Powyższe zarządzenie nie dotyczy grzywien, przypadających na Państwowy Fundusz Drogowy, które w dalszym ciągu mają być wnoszone przez ukaranych na właściwe konta czekowe.

Transkrypcja i spis imion prawosławnych. Minstwo Spraw Wewn. pismem okólnym z 18.I b. r. Nr Wojsk. A. 1/2/1 podało do wiadomości urzędów policyjnych komunikat metropolity Kościoła Prawosławnego w Polsce, iż Synod tegoż Kościoła na posiedzeniu dn. 6.XI 1937 r. uchwalił aprobować zastosowanie „Spisu imion prawosławnych w brzmieniu polskim i staro-cerkiewno-słowiańskim", wydanego przez Drukarnię Synodalną w r. 1936 do wyłącznego użytku w urzędach i instytucjach Kościoła Prawosławnego w Polsce, w myśl postanowień uchwały Synodu z dnia 13.XII 1935 r. za Nr 106, przy spisywaniu i wystawianiu przez te urzędy i instytucje wszelkich aktów urzędowych, a w szczególności aktów stanu cywilnego. Uchwała powyższa została zakomunikowana przez metropolitę wszystkim władzom diecezjalnym do zastosowania.

Zmiana granic województw zachodnich. Dnia 9.XII 1937 r. odbyła się w Minstwie Spr. Wewn. pod przewodnictwem Dyrektora Gabinetu R. Hausnera konferencja w sprawie wykonania ustawy z 12.VI 37 r. o zmianie granic województw (Dz. U. poz. 350). Udział wzięli prócz przedstawicieli departamentów i biur Minstwa Spr. Wewn. również delegaci urzędów wojew.: warszawskiego, poznańskiego, pomorskiego i łódzkiego. W sprawie tej dotychczas Minstwo Spr. Wewn. w piśmie z 7.VII ub. r. Nr GL. 26/2 (p. Kronika w Gaz. Admin. Nr 15 1.VIII ub. r.) do 4 wym. wojewodów:

a) poleciło powołanie w odnośnych urzędach wojewódzkich specjalnego zespołu urzędników pod przewodnictwem wicewojewodów;

b) wskazało szereg kwestyj, które mają być w pierwszym rzędzie przez ten zespół rozważone;

c) zwróciło uwagę wojewodów na konieczność porozumienia się z innymi zainteresowanymi wojewodami oraz starostami odpowiednich powiatów;

d) poleciło pozostawać w porozumieniu z właściwym samorządem wojewódzkim.

Odpis powyższego zarządzenia został przez Minstwo Spr. Wewn. podany do wiadomości 5 ministerstw zespolonych jako też Minstwu Sprawiedliwości, Spraw Wojsk., Skarbu, Najw. Izbie Kontroli i Prezydium Rady Min.

II. Pismem z 19.VIII 1937 Nr GL. 26/5 Min. Spraw Wewn. udzieliło zasadniczych wyjaśnień co do treści upoważnienia dla Rady Ministrów, zawartego w ust. ostat. art. 2 ustawy z 12.VI 1937 r. (p. Kronika w Gaz. Adm. Nr 17 z 1.IX ub. r.).

III. W piśmie z 10 XI 1937 r. Nr GL. 26-6/14 (p. Kronika w Gaz. Adm. Nr 23 z 1.XII ub. r.) Min. Spr. Wewn. prosiło zainteresowanych wojewodów, aby wszystkie sprawy związane z wykonaniem ustawy z 12.VI 1937 r., a dotyczące innych resortów, poza resortem spraw wewnętrznych, były załatwiane bezpośrednio między właściwymi wojewodami a właściwymi minstwami. Sprawozdania w tych kwestiach wojewodowie mają przedkładać bezpośrednio zainteresowanym ministrom, udzielając Minstwu Spr. Wewn. odpisy tych sprawozdań. Również pragnie Minstwo Spr. Wewn. być powiadamiane o toku spraw na odcinku innych ministerstw.

Reprezentanci właściwych urzędów wojewódzkich wyjaśnili dotychczasowy zakres i formy kontaktu między zainteresowanymi urzędami wojewódzkimi a właściwymi minstwami, zainteresowanymi w wykonaniu ustawy z dnia 12.VI 1937 r. Kontakt ten jest nawiązany; postanowiono nadto, ażeby urzędy wojewódzkie przesłały właściwym minstwom odpisy posiadanych materiałów w tym zakresie, w jakim one dotyczą poszczególnych resortów.

O przesłaniu tych materiałów poszczególnym minstwom urzędy wojewódzkie zawiadomią niezwłocznie Minstwo Spr. Wewn., które następnie zwoła u siebie konferencję z udziałem zainteresowanych minrstw celem ogólnego omówienia stanu wykonania ustawy z 12.VI ub. r.

W pewnych sprawach odbywa się korespondencja między Min. Spr. Wewn. a niektórymi zainteresowanymi minstwami, w szczególności z Minstwem Komunikacji w sprawie dróg, z Minstwem Skarbu w sprawie wymiaru dodatku do podatku dochodowego na przyłączanych terenach i z Minstwem Op. Społ. w sprawie ewent. dotacji na cele opieki społ. i zdrowotności.

Poza tym w zakresie poszczególnych resortów rozważa się szereg zagadnień merytorycznych, które — być może — wymagać będą nawet załatwienia w drodze ustawodawczej, a w stosunku do których pewne kwestie, należące do kompetencji Minstwa Spr. Wewn. przedstawiają się jako zagadnienia wtórne.

IV. Następnie omówiono kwestie, poruszone w piśmie Minstwa Spr. Wewn. z 7.VII 1937 r. (b. ust. I pkt. b. nin. sprawozd.), a mianowicie:

1) *Termin rozwiązania obecnych sejmików wojewódzkich.*

Sprawa ta jest przedmiotem rozważania przez Ministra Spraw Wewn. na podstawie wniosków złożonych we wzajemnym porozumieniu przez zainteresowane departamenty Min. Spr. Wewn.

2) *Przydział mandatów do sejmików wojewódzkich z nowych powiatów.*

W tej sprawie zajęto to samo stanowisko, jak do pkt pod (1).

3) *Uchwalenie budżetów wojewódzkich związków komunalnych na rok 1938/39.*

Posiadane przez M. S. Wew. materiały są dostateczne. Decyzja zapadnie w tej samej formie, jak odnośnie pkt. 1 i 2.

Powyższy punkt obejmuje również pytanie, jaka władza wojewódzka ma *zatwierdzać preliminarze powiatowych związków samorządowych i miast wydzielonych na rok 1938/39 na nowo przyłączanych powiatach.*

Posiadane przez Minstwo materiały uznano za dostateczne dla rozstrzygnięcia tych kwestyj.

4) *Urzędowanie wydziałów wojewódzkich w okresie przejściowym po 1.IV 1938 r.*

Powyższa kwestia (dotycząca oczywiście wydziałów wojewódzkich związków komunalnych), jako pozostające w ścisłej łączności z poprzednimi zagadnieniami pod 1) i 2) będzie załatwiona w tym samym trybie.

5) *Rozciągnięcie na włączone powiaty b. zaboru ros. przepisów o:*

a) opiece społecznej, b) szkoleniu dzieci ociemniałych i głuchoniemych, c) wychowaniu zapobiegawczym, d) popieraniu budowy kolejek, e) ustaw dotacyjnych.

Kompleks zagadnień pod 5) uznano za nadający się do omówienia na zapowiedzianej konferencji międzyministerialnej (o której mowa wyżej w ust. III).

6) *Objęcie sądownictwem administracyjnym powiatów z b. zaboru ros.*

Zagadnienie to będzie poruszone przez Minstwo Spraw Wewn. na zapowiedzianej konferencji międzyministerialnej.

7) *Przeprowadzenie rozliczeń między związkami komunalnymi.*

Sprawa ta, łącząca się z wykonaniem art. 4 ustawy z 12 VI 37 r., wymaga omówienia w drodze konferencyjnej, z udziałem urzędów wojewódzkich i samorządów wojewódzkich. Minstwo Spraw Wewn. sprawę bliżej wyjaśnia w porozumieniu zainteres. urzędami wojewódzkimi.

8) *Przejmowanie pracowników zatrudnionych w istniejących instytucjach.*

Sprawa ta będzie załatwiona w trybie omówionym pod 7).

9) *Przekazywanie istniejących zakładów wojewódzkich związków komunalnych w Toruniu i Poznaniu.*

Sprawa ta będzie załatwiona w trybie jak wyżej pod 7) i 8).

10) *Utrzymanie dróg w nowych województwach.*

Zagadnienie to obejmuje:

a) budowę i utrzymanie dróg i mostów państwowych, pokrywanie związanych z tym kosztów oraz nadzór;

b) budowę i utrzymanie dróg i mostów wojewódzkich, pokrywanie związanych z tym kosztów oraz nadzór;

c) organizację administracji drogowej i koszta administracji.

Ustalono, że w tej sprawie odbędzie się w Minstwie Spraw Wewn.

konferencja z udziałem Minstwa Komunikacji oraz 4-ch urzędów wojew. po wypowiedzeniu się starostów krajowych w tej materii.

W sprawie dróg na terenie powiatu działdowskiego odbyła się korespondencja Min. Spraw Wewn. z Min. Komunikacji, w wyniku której Minstwo Spraw Wewn. pismem z 26.XI 1937 przesłało Minstwu Komunikacji odpowiedni projekt rozporządzenia.

11) *Wydatki na melioracje i obowiązki statutowe wobec spółek melioracyjnych.*

Sprawa ta będzie poruszona na zapowiedzianej konferencji międzymin. (o której wyżej).

12) *Rozdział podatku wojewódzkiego na okres przejściowy 1938/39.*

Minstwo Spraw Wewn. w tej sprawie porozumiewa się z Minstwem Skarbu.

Poza powyższymi 1—12 punktami poruszone zostały następujące dalsze zagadnienia:

13) *Rozstrzyganie sporów w sprawach o ubezpieczeniach społecznych oraz zagadnienie sporu zawisłych w tych sprawach w dniu wejścia w życie ustawy.*

Ustalono, iż zagadnienie to, należące kompetencyjnie do Minstwa Opieki Społecznej, będzie poruszone na zapowiedzianej konferencji międzyministerialnej.

14) Jeden z wojewodów poruszył *zagadnienie ustaw ustrojowych związków samorządowych,* podnosząc istnienie odmiennych przepisów ustrojowych na terenie Pomorza i Poznania i na obszarze powiatów przydzielonych z wojew. warszawskiego i łódzkiego, oraz wnosząc, ażeby na terenie każdego województwa obowiązywało jednolite ustawodawstwo, dotyczące ustroju związków samorządowych.

Zagadnienie to, nie pozostające w bezpośrednim związku z wykonaniem ustawy z 12.VI ub. r., będzie jednak we właściwym czasie rozważone przez Minstwo Spr. Wewn.

15) W piśmie z dnia 30 września r. ub. wojewoda pomorski podnosi sprawę zebrania (uporządkowania), przetłumaczenia i wydania zbioru przepisów obowiązujących na obszarze b. dzielnicy pruskiej, a rozciągniętych na powiaty przyłączane z województw centralnych. Sprawa ta, jako dotycząca poza Minstwem Spraw Wewn. również innych resortów, będzie rozpatrzona w granicach kompetencyj poszczególnych ministerstw.

16) *Zmiana składu rad i wydziałów wojewódzkich w województwach warszawskim i łódzkim.* Sprawa ta będzie załatwiona przez Minstwo Spr. Wewn. na podstawie wniosków zainteresowanych urzędów wojewódzkich.

17) *Uzupełnienie składu personalnego urzędów wojewódzkich w szczególności pomorskiego i warszawskiego.*

W sprawie tej wojewodowie wystąpią z odpowiednimi wnioskami do Minstwa.

18) *Organizacja i finansowanie instruktorów rolnych w powiecie działdowskim* w związku ze zmianą obszarów izb rolniczych. Ustalono, iż w tej sprawie Urząd Wojewódzki Warszawski przedłoży wnioski Minstwu Spr. Wewn.

19) *Forma przekazywania administracji (aktów, protokółów i t. d.)* w związku z mającymi nastąpić zmianami terytorialnymi—Minstwo Spraw Wewn. rozważa bliżej tę sprawę.

20) *Związki międzykomunalne, w szczególności sprawa zmiany składu tych związków i rozrachunków.* Sprawa ta będzie załatwiona w łączności ze sprawami rozrachunkowymi w ogóle.

21) *Podział t. zw. rejestrów prowadzonych dla rozmaitego rodzaju spraw w urzędach wojewódzkich,* a stanowiących najczęściej oprawne księgi.

Urzędy wojewódzkie mają zbadać te sprawy na miejscu i przedłożyć Minstwu Spraw Wew. wnioski.

22) *Różnice w normach regulujących organizację wewnętrzną i tryb urzędowania starostw w poszczególnych województwach.* Wyłonione przez właściwe urzędy wojewódzkie komisje inspektorskie sprawy te zbadają na miejscu i zaproponują wydanie odpowiednich zarządzeń przez właściwych wojewodów. Poddano pod rozwagę całkowite ujednolicenie struktury urzędów powiatowych w obrębie poszczególnych województw.

23) *Zakończenie spraw zawisłych* w dniu 1 kwietnia 1938 r. Zagadnienie to jest przepracowywane przez Min. Spraw Wew.

24) *Podział terytorialny referatów rejonowych, obejmujących obszar kilku powiatów.* Zagadnienie to będzie poruszone na zapowiedzianej konferencji międzymin. (o której wyżej).

25) *W sprawie ułączenia Zagopla i Kruszwicy do powiatu inowrocławskiego* M. S. Wewn. przygotowało projekt rozporządzenia.

26) *Zmiana w podziale dla celów Policji Państwowej.* Podział terytorialny będzie dokonany automatycznie wraz ze zmianą podziału administracyjnego i w związku z tym zostaną wydane potrzebne zarządzenia.

Projekt ustawy w sprawie zmiany przepisów o służbie w policji woj. śląskiego. Wymieniony projekt był dn. 21.I b. r. przedmiotem obrad Sejmowej Komisji Administracyjno-Samorządowej i po zreferowaniu przez posła Koja został przyjęty w brzmieniu rządowym. Treść projektu podajemy w niniejszym nr „Gazety Administracji" w dziale „Projekty prawodawcze" na str. 179.

Reorganizacja spraw wodnych. Dn. 14.XII 1937 r. odbyła się w Min. Spr. Wewnętrznych przy udziale delegatów Ministerstw: Ko-

munikacji oraz Rol. i Ref. Rol. konferencja pod przewodnictwem naczelnika Wydz. Org.-prawnego w sprawie utworzenia wydziałów wodnych w urzędach wojewódzkich. Przygotowana wiosną 1937 r. reorganizacja agend wodnych w urzędach wojewódzkich (p. Kronika „Gaz. Adm." nr 6 z 15.III 37 r. i nr 7 z 1.IV 37 r.) została na życzenie niektórych urzędów wojew. w porozumieniu z zainteresowanymi Minstwami (Komunikacji oraz Rolnictwa i Ref. Rol.) wstrzymana, aby nie utrudniać rozpoczętych już wówczas wiosennych prac wodnych w terenie. Z drugiej strony dało to możność wypowiedzenia się wojewodów odnośnie do samego projektu zarządzenia.

Zadaniem omawianej konferencji było właśnie rozpatrzenie wniosków wojewodów, przedstawionych Minstwu Spraw Wew. i w odpisach obydwóm zainteres. ministerstwom. Wszyscy wojewodowie wypowiedzieli się w zasadzie za projektem scalenia spraw wodnych w odrębnych wydziałach wodnych urzędów wojew., zgłaszając drobniejsze uwagi do poszczególnych kwestyj.

Przyjęto następujący program obrad: 1) rozdział państw. zarządów wodnych między poszczególne urzędy wojewódzkie, 2) konstrukcja wydziałów wodnych, 3) obsada personalna (naczelnicy wydziałów wodnych).

Ad 1) Sprawy tej na razie nie uzgodniono, rozważając dwie koncepcje: według jednej przedstawiciele Ministerstw Spr. Wewn. oraz Rol. i Ref. Rol. stanęli na stanowisku, że wydziałowi wodnemu w urzędzie wojewódzkim winny podlegać te państwowe zarządy wodne, których obszary działania znajdują się w całości lub w większej części na terytorium odnośnego województwa (zasada terytorialna);

druga koncepcja pokrywa się ze stanem dotychczasowym t. j., że niektóre wydziały wodne będą nadal administrowały na obszarach kilku województw.

Ad 2) Konstrukcja wydziałów wodnych wiąże się ściśle ze sprawą omówioną pod 1), gdyż od zakresu działania tych wydziałów w sprawach wodno-komunikacyjnych (rozdział państw. zarządów wodnych między poszczególne wydziały) zależy ich wielkość, kierownictwo, podział na oddziały i t. d.

Ad 3) Sporna sprawa, na jakim etacie mają pozostawać naczelnicy wydziałów wodnych w niektórych urzędach woj. została rozstrzygnięta na podstawie wniosków zainteresowanych wojewodów w ten sposób, że w jednym urzędzie woj. naczelnik wydziału będzie na etacie Min. Komunikacji, zaś w drugim — na etacie Min. Rol. i Ref. Rol.

III. Omówiono następnie pod kątem omówionych zasad ad 2) i wniosków wojewodów projekt zarządzenia i podział czynności wydziału wodnego z zastrzeżeniem aprobaty.

Projekt zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia . . . 193 . . . r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych oraz z Ministrem Komunikacji w sprawie utworzenia Wydziałów Wodnych w Urzędach Wojewódzkich.

Na podstawie art. 35 ust. 5 i 36 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 80, poz. 555) zarządza się, co następuje:

§ 1.

W każdym Urzędzie Wojewódzkim (z wyjątkiem Śląskiego i Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę) utworzony zostaje osobny Wydział Wodny (znak W), obejmujący całość spraw wodnych i melioracyjnych, wchodzących w zakres administracji rolnictwa i reform rolnych, komunikacji i spraw wewnętrznych, a należących do właściwości wojewody.

W związku z powyższym zostają zniesione w Urzędach Wojewódzkich: oddziały wodno-melioracyjne wydziałów rolnictwa i reform rolnych, wydziały dróg wodnych i oddziały wodne wydziałów komunikacyjno-budowlanych.

§ 2.

I. Wydział Wodny w Urzędach Wojewódzkich zasadniczo dzieli się na oddziały:

1) Ogólny (znak: WO), załatwiający sprawy natury ogólnej wspólnie dla całego wydziału oraz wszystkie sprawy wodno-prawne;

2) Wodno-melioracyjny (znak: WM), załatwiający sprawy melioracyjne z zakresu działania Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych oraz sprawy wodne z zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych;

3) Wodno-komunikacyjny (znak: WK), załatwiający sprawy wodne z zakresu działania Ministra Komunikacji.

II. W razie potrzeby w niektórych województwach mogą być tworzone także inne oddziały, jak np.: nurtowo-mechaniczny, techniczno-sanitarny, budowli sztucznych, jak również ilość oddziałów może być mniejsza od podanych.

III. Szczegółowy podział czynności wydziałów wodnych ustala załącznik do zarządzenia niniejszego.

§ 3.

W Urzędach Wojewódzkich: . . . . naczelnikiem wydziału wodnego jest urzędnik z etatu Ministerstwa Komunikacji, a jego stałym zastępcą — urzędnik z etatu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. W pozostałych urzędach wojewódzkich naczelnikiem wydziału wodnego jest urzędnik z etatu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, a jego stałym zastępcą — kierownik oddziału wodno-komunikacyjnego tam, gdzie taki oddział istnieje — w reszcie wypadków rozstrzyga wojewoda.

Kierownikiem oddziału ogólnego w Wydziale Wodnym jest urzędnik z wykształceniem prawniczym z etatu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

§ 4.

Załatwianie spraw w wydziałach wodnych odbywa się w trybie, ustalonym w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z dnia 13. VIII. 1931 r. w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami w sprawie organizacji urzędów wojewódzkich oraz trybu załatwiania spraw w tych urzędach (Dz. U R P Nr 76, poz. 611), przy czym w szczególności kierownikom oddziałów należy w zakresie spraw podległych im oddziałów pozostawić jak najszerszy zakres samodzielnej decyzji.

Dotyczy to również specjalnych referentów działów techniczno-sanitarnych.

§ 5.

Równocześnie tracą moc obowiązującą przepisy sprzeczne z niniejszym zarządzeniem, a w szczególności: 1) zarządzenie ministra komunikacji w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z dnia 7. IV 1933 r. Nr O. Or. IV. 160/4 w sprawie utworzenia wydziałów komunikacyjno-budowlanych i wydziałów dróg wodnych w urzędach wojewódzkich (Dz. Urz. Min. Kom Nr 9, poz. 79) (przedruk w Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 10 dz. III str. 256 z 1933 r.), 2) okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 56 z dnia 6. VI 1933 r. o zakresie czynności oddziału budowlanego w wydziale komunikacyjno-budowlanym urzędów wojewódzkich (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 10, poz. 136)—w częściach dotyczących spraw organizacji dróg wodnych spraw wodnych

w zakresie techniki sanitarnej oraz 3) pismo okólne ministra rolnictwa i reform rolnych Nr B. P. A. IV-1/15 z dnia 14. XII 1933 r. w sprawie podziału czynności dla Wydziałów rolnictwa i reform rolnych urzędów wojewódzkich (Dz. Urz. Min. Roln. i R. P. Nr 5, poz. 36 z 1934 r.) (przedruk. w Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 33, str. 955 z 1934 r.) i 4) zarządzenie Min. Rolnictwa i Reform Rolnych Nr BP.XI-3/5 z dnia 19. III 1936 r. o organizacji referatów melioracyjnych w starostwach (Dz. Urz. Min. Roln. i R. R. Nr 4, poz. 24) (przedruk w Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 13, str. 215) w częściach, dotyczących spraw oddziałów wodno-melioracyjnych.

Minister Spraw Wewnętrznych

Załącznik do zarządzenia

Projekt podziału czynności Wydziału Wodnego Urzędów Wojewódzkich (znak: W).

I. Oddział Ogólny (znak: WO) obejmuje następujące sprawy:

1) opracowanie wniosków w sprawach organizacyjnych i personalnych i przedstawianie ich Wydziałowi Ogólnemu,

2) czynności związane z przyjmowaniem personelu sezonowego,

3) zarządu gruntów, pozostających w administracji wodnej,

4) statutów i rozporządzeń wojewodów dla publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych,

5) wydawania orzeczeń w sprawach melioracji na obszarach objętych przebudową ustroju rolnego,

6) orzecznictwa w I inst. i załatwiania odwołań w sprawach wodno-prawnych,

7) wojewódzkich rad wodnych i powiatowych wodnych komisyj rewizyjnych,

8) przeprowadzania dochodzeń wodno-prawnych w sprawach zastrzeżonych kompetencji urzędu wojewódzkiego,

9) umów i przetargów na roboty i dostawy techniczne na wniosek oddziałów fachowych,

10) wydobywania materiałów z wód publicznych,

11) składnicy instrumentów technicznych i zaopatrywania personelu w instrumenty i przybory melioracyjne,

12) inne sprawy o charakterze ogólnym, nie należące do innych oddziałów wydziału wodnego.

II. Oddział Wodno-Melioracyjny (znak: WM) obejmuje następujące sprawy:

1) melioracyj podstawowych, a w szczególności:

a) opracowania materiałów do preliminarzy budżetowych i planów prac,

b) opracowania projektów i kosztorysów melioracyjnych,

c) kontroli projektów nadsyłanych do zatwierdzenia,

d) wykonywania melioracyj podstawowych nie zleconych organom podległym,

e) udziału w czynnościach komisji do badania projektów w terenie i w czynnościach komisyj kolaudacyjnych,

f) sprawdzania merytorycznego rachunków za roboty i dostawy i składanie wydziałowi ogólnemu lub oddziałowi finansowemu wydziału rolnictwa i reform rolnych wniosków w sprawie asygnowania należności,

g) zatwierdzania i rozkładu udziałów w kosztach budowy publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych;

2) melioracyj na obszarach objętych przebudową ustroju rolnego, a w szczególności:

a) opracowania preliminarzy budżetowych oraz planów prac melioracyjnych i hydrotechnicznych,

b) udziału w czynnościach komisyj kolaudacyjnych,

c) sprawdzania rachunków pod względem merytorycznym za roboty i dostawy oraz przedstawianie wniosków oddziałowi finansowemu wydziałowi rolnictwa i reform rolnych o asygnowaniu należności,

d) zatwierdzania projektów technicznych;

3) popierania melioracyj wodnych, a w szczególności:

a) zbierania materiałów do opracowania ogólnego planu melioracyjnego w województwie,

b) pomocy technicznej samorządom,

c) nadzoru nad stanem utrzymania robót melioracyjnych wykonanych przy pomocy funduszów publicznych,

d) ewidencji wykonywanych i wykonanych robót melioracyjnych, podejmowanych przez Państwo, spółki wodne i związki wałowe na terenie województwa;

4) nadzoru i kontroli fachowej nad organami podległymi;

5) sprawy wodne w zakresie działania Ministra Spraw Wewnętrznych, a w szczególności sprawy:

a) wodociągów i kanalizacji,

b) spółek wodnych dla tych celów,

c) zanieczyszczania wód publicznych.

III. Oddział Wodno-Komunikacyjny (znak: WK) obejmuje następujące sprawy:

1) obwałowania, regulacji i utrzymania wód objętych kompetencją Ministra Komunikacji, w szczególności sprawy:

a) projektów regulacyjnych,

b) kosztorysów i robót budowlano-wodnych,

c) przetargów i umów na materiały i roboty,

d) odbioru wykonanych robót,

e) sprawdzania rachunków pod względem merytorycznym za dostawy i roboty oraz przedstawiania Wydziałowi Ogólnemu wniosków w sprawie asygnowania należności,

f) sztucznych dróg wodnych (kanalizacji, rzek i kanałów żeglugi,

g) portów, przystani i zimowisk,

h) czynności służby hydrograficznej i meteorologicznej;

2) utrzymania żeglugi i spławu, a w szczególności sprawy:

a) utrzymania należytej głębokości nurtu,

b) tyczenia i oświetlania szlaku żeglownego,

c) taboru i warsztatów,

d) inspekcji nurtu, żeglugi i spławu oraz kontroli wymiaru opłat nawigacyjnych,

e) rejestracji taboru żeglugi oraz sprawy pomierzania statków i łodzi,

f) patentów statkowych i żeglarskich,

g) lodowe i powodziowe;

3) nadzoru i kontroli fachowej nad organami podległymi.

Zatwierdzenie odznak. Minstwo Spr. Wewnętrznych udzieliło pozwolenia na ustanowienie i używanie odznak według specjalnych wzorów następującym stowarzyszeniom i związkom: 1) Zw. Drogerzystów R. P. (Poznań, ul. Nowa 7); 2) Zrzeszeniu Techników Kolejow. R. P. (Warszawa, Mokotowska 61); 3) Zw. Pracowników Umysł. Adm. Wojsk. R. P. (Warszawa, ul. Pierackiego 17); 4) Stow. b. Instruktorek Oświatowych Sekcji Propagandy i Opieki (Warszawa, ul. Żulińskiego); 5) Radzie Nacz. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo (Warszawa, ul. Ordynacka 4); 6) Radzie Zrzeszeń Chrześć. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych R. P. (Poznań, ul. 27 Grudnia 5); 7) Tow. Śpiewaczemu „Harfa" (Warszawa, ul. Sienkiewicza 8); 8) Stow. Chór. „Echo" w Wilnie; 9) Stow. b. Wychowańców Belgijskich Szkół Akademickich (Warszawa, ul. Bracka 23); 10) Stow. Absolwentów Szkoły Handlowej P. M. S. (Zarność, ul. Łukasińskiego 2) oraz — w porozumieniu z M. S. Wojsk. — Sp. Akc. Polskie Radio (Warszawa, ul. Mazowiecka 5) pozwolenia na ustanowienie i używanie munduru dla straży ochronnej Polskiego Radia.

SAMORZĄD

Podwyższenie wymiaru emerytury w związku z chorobą zawodową. Na zapytanie w powyższej sprawie skierowane do Min. Spr. Wewn. przez zarząd jednego z miast, Min. Spr. Wewn. wyjaśniło, co następuje:

We wzorowym statucie emerytalnym zaleconym związkom samorządowym okólnikiem Min. Spr. Wewn. Nr 148 z 18.VII 1928, brak prze-

pisów regulujących sposób urzędowania komisyj lekarskich. Wobec tego komisje przy orzekaniu o zdolności do wykonywania zawodu lub pracy danego pracownika powinny opierać się na przepisach ogólnie obowiązujących oraz pomocniczo na przepisach odnoszących się do funkcjonariuszów państwowych.

W związku z tym, zdaniem Ministerstwa, komisje lekarskie przewidziane w § 20 wzorowego statutu emerytalnego obowiązują przepisy zawarte w rozp. Min. Spr. Wewn. z 17.XII 1928 (Dz. U. poz. 50 z 1929 r.), zawierający wykaz charób zawodowych. Ponadto komisje lekarskie mogą korzystać przez analogię z przepisów rozp. Rady Ministrów z 7.II 1936 r. o komisjach lekarskich dla funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. poz. 150).

W sprawie uposażenia zastępcy tymcz. przełożonego gminy. W związku z konkretną sprawą, która wpłynęła do Min. Spr. Wewn., Ministerstwo pismem z 18.I 1938, Nr SS. 41/1065-4 wyjaśniło co następuje:

Jak wynika z ostatniego zdania art. 74 ustawy z 23.III 1933 r. (Dz. U. poz. 294) uposażenie zastępcy tymcz. przełożonego gminy nie może przekraczać uposażenia, przyznanego jego poprzednikowi. A zatem zastępca tymcz. przełożonego gminy posiada prawo do uposażenia zasadniczo tylko wtedy, gdy prawo to przysługiwało jego poprzednikowi, sprawującemu swe funkcje na podstawie wyboru, to jest (w myśl przepisu art. 53, ustęp (1) cyt. ustawy) wtedy, gdy poprzednik z wyboru był wiceprezydentem lub wiceburmistrzem zawodowym. W innych wypadkach przysługuje zastępcy tymczasowego przełożonego gminy jedynie prawo do odszkodowania przewidzianego w art. 53, ustęp 13 ustawy z 23.III 1933.

Konferencja sekretarzy wydziałów powiatowych i kierowników wydziałów ogólnych miast wydzielonych. W dniu 14.I b. r. pod przewodnictwem wicewojewody wołyńskiego odbyła się w Łucku konferencja sekretarzy wydziałów pow. i kierowników wydziałów ogólnych miast wydzielonych. Poza tym w konferencji wzięli udział: naczelnik wydz. samorządowego w Urz. Woj. w Łucku Grochowski, inspektor wojewódzki Typiak, referenci wydz. samorządowego i delegat Min. Spr. Wewn. radca St. Malanowicz.

Poszczególni referenci omówili sprawy wchodzące w zakres: a) działalności organów ustrojowych, b) organizacji biur wydz. pow., c) gospodarki budżetowej i rachunkowości, d) statuty etatów, e) statuty emerytalne i pomocy leczniczej, f) sprawy budżetowe — wskazówki ogólne, wykonywanie planów oddłużenia, zagadnienia specjalne jak dotacje dla komitetów w. f. i p. w., akcja biblioteczna i t. d.

Tak w treści referatów jak i w dyskusji zwrócono uwagę na zasadę planowości i celowości przy układaniu preliminarzy budżetowych.

Podkreślono rolę sekretarzy wydz. pow. jako czynnika odpowiedzialnego za technikę i organizację pracy w biurach związków samorządowych.

Wprowadzenie powiatowych statutów pomocy leczniczej uznano za niewskazane; wyniki dotychczas osiągnięte w tym zakresie tak dla

interesów pracowników samorządowych, jak i związków samorządowych były raczej ujemne.

Żywą dyskusję wywołał projekt Wołyńskiego Urzędu Wojewódzkiego wprowadzenia do wzorowych statutów emerytalnych stosunkowo licznych zmian.

POLICJA

Dekoracja krzyżami zasługi w Grupie Rezerwy P. P. w Warszawie. Dnia 11 stycznia r. b. o godz. 9-ej rano w Grupie Rezerwy P. P. na Golędzinowie w Warszawie p. komendant główny P. P. gen. Zamorski dokonał dekoracji odznaczonych krzyżami zasługi oficerów, szeregowych i kandydatów kontraktowych P. P. Przed dekoracją odbyło się zaprzysiężenie kompanii kandydatów kontraktowych.

Ubiór policjanta przy pełnieniu służby na nartach. Ubiór policjanta, pełniącego służbę na nartach, powinien być lekki, ciepły i swobodny, dostosowany do sprzętu, jak również i wysiłku narciarza. Ponieważ wysiłek ten będzie większy w górach w stosunku do wysiłku na terenach nizinnych — komendant główny P. P. rozkazem nr 739 pkt. IX ustalił szczegółowe wyekwipowanie policjanta, pełniącego służbę na nartach.

Otwarcie kursu trębaczy. Dnia 18. I odbyło się w świetlicy Dywizjonu Konnego P. P. w Warszawie otwarcie kursu specjalnego szeregowych P. P., kandydatów na trębaczy w policyjnych oddziałach konnych. Otwarcia kursu dokonał naczelnik Wydz. I Komendy Głównej P. P. pinsp. Stadler w obecności komendanta Szkoły Oficerów insp. Łukaszewskiego, mjra Ekse z K. Gł., dowódcy Dywizjonu Konnego nkom. Tarwida i in.

Na kurs, który trwać będzie 2 miesiące, powołano 30 szeregowych z poszczególnych okręgów.

Zachowanie się oficerów i szeregowych w miejscach publicznych poza służbą. Do czasu opracowania regulaminu służby wewnętrznej, zawierającego całokształt przepisów o zachowaniu się oficerów i szeregowych w miejscach publicznych poza służbą, komendant główny P. P. rozkazem nr 740 pkt VII wydał tymczasowe przepisy.

Należenie oficerów i szeregowych do towarzystw opieki rodzicielskiej przy szkołach. Komendant główny P. P. rozkazem nr 740 pkt. VIII zezwolił wszystkim oficerom i szeregowym na należenie do organizowanych przy szkołach towarzystw opieki rodzicielskiej.

Dodatki służbowe w czasie delegacji na przeszkolenie. Zgodnie z postanowieniami § 9 lit. c) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania oficerów i szeregowych P. P. oraz o dodatkach lokalnych i służbowych (Dz. U. R. P. Nr 102

poz. 783), oficerowie i szeregowi P. P. nie mają prawa do dodatku służbowego, o ile są delegowani na kursy specjalne, trwające ponad 30 dni i pobierają diety.

Opierając się na powyższym przepisie, komendant główny P. P. rozkazem nr 740 pkt I gosp. wyjaśnił, że oficerom i szeregowym P. P., delegowanym na przeszkolenie, nie mające charakteru kursu specjalnego w rozumieniu art. 44 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. nr 5/1931 poz. 27), np. o ile chodzi o szeregowych delegowanych na przeszkolenie do Rezerwy Szeregowych w Żyrardowie — przysługują dodatki służbowe przez cały czas trwania delegacji.

Podając powyższe do wiadomości, komendant główny P. P. polecił wypłacić dodatki służbowe tym szeregowym P. P., którym te dodatki zostały niewłaściwie wstrzymane.

Jednocześnie uchylone zostało zarządzenie zawarte w piśmie nr 45326 z dn. 6.XII 1937 r.

Z WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

Wybór nowego członka Wydziału Wojewódzkiego w Kielcach. Wobec złożenia mandatu zast. członka Wydziału Wojew. w Kielcach przez inż. Mieczysława Radwana, ze względu na wyjazd wymienionego na stałe z terenu województwa kieleckiego, Rada Wojewódzka na posiedzeniu 28.XII 1937 dokonała wyboru nowego zastępcy członka Wydziału Wojewódzkiego. Zgłoszono tylko jednego kandydata, a mianowicie posła Andrzeja Zubrzyckiego, to też głosowanie — stosownie do przepisów § 15 rozp. Min. Spr. Wewn. z 28.III1928 (Dz. U. poz. 453) — się nie odbyło, a za wybranego uznany został Andrzej Zubrzycki.

Konferencja gospodarcza przedstawicieli rzemiosła i kupiectwa pow. sandomierskiego. W listopadzie ub. r. w sali Rady Powiatowej w Sandomierzu odbyła się konferencja gospodarcza przedstawicieli rzemiosła i kupiectwa pow. sandomierskiego, w której wzięli też udział naczelnik miejscowego urzędu skarbowego, dyrektor K. K. O. oraz przedstawiciele Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu i Izby Rzemieślniczej w Kielcach.

Delegaci Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej zaznajomili obecnych z planami rozbudowy Sandomierza oraz z projektami przystosowania obecnie istniejących zakładów przemysłowych (handlowych i rzemieślniczych) do wymogów C. O. P.

Poza tym omówiono następujące sprawy: 1) powołania w Sandomierzu komisji egzaminacyjnej czeladniczej i mistrzowskiej oraz kwalifikacyjnej, 2) reformę podatku obrotowego i dochodowego w odniesieniu do rzeźników i masarzy w ten sposób, aby całkowicie pobierane były przy uboju poszczególnych zwierząt, 3) zwiększenie kredytu rzemieślniczego na powiat sandomierski i w. in.

Na zakończenie konferencji przedstawiciele rzemiosła i kupiectwa postanowili ożywić działalność cechów i kas bezprocentowego kredytu w powiecie.

Otwarcie roku szkolnego w Szkole Gospodyń Wiejskich. W niedzielę dnia 23.I r. b. odbyło się w Szkole Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Mokoszynie, pod Sandomierzem, przy udziale starosty sandomierskiego, dr Polanowskiego i sekretarza Wydziału Powiatowego w Sandomierzu, mgr. Glażewskiego, otwarcie nowego roku szkolnego poprzedzone nabożeństwem w kaplicy szkolnej, odprawionym przez ks. prefekta Buczkowskiego.

Rok szkolny trwa 11 m-cy, od 15 stycznia do 15 grudnia.

Do szkoły zapisało się ponad 80 uczennic, przyjęto 58, gdy normalna ilość uczennic powinna wynosić 30—40 uczennic. W r. b. przyjechało 28 uczennic z pow. sandomierskiego, 14 z pow. iłżeckiego, 4 z kozienickiego, 3 z opatowskiego, po 2 z lubelskiego, puławskiego, stopnickiego i tarnobrzeskiego oraz 1 z pow. olkuskiego. Obecny rocznik jest 15 od założenia szkoły; w ubiegłych 14 latach ukończyło szkołę 455 uczennic.

Mgr. G.

Z WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO.

Sprawozdanie z działalności wojewódzkich organów kolegialnych w Tarnopolu w r. 1937. *Wydział Wojewódzki* w Tarnopolu odbył w czasie od 1.I 1937 do 31.XII 1937 — 9 posiedzeń. Na posiedzeniach tych załatwiono ogółem 431 spraw, z czego z głosem stanowczym 405 spraw, z głosem doradczym 26 spraw. Podział załatwionych spraw według kategorii wymienionych w art. 55 rozp. Prezydenta R. P. z 19.I 1928 przedstawia się następująco:

z art. 55 pkt. 1	107	spraw
„ „ 2	295	„
„ „ 4	17	„
„ „ 5	3	„
„ „ 6	9	„
Razem:	431	spraw

Wykonanie budżetu Wydziału Wojewódzkiego wynosiło po stronie dochodów 17.942 zł. Budżet na r. 1937/38 przewiduje po stronie wydatków 24.200 zł. Posiedzenie *Rady Wojewódzkiej* odbyło się dnia 15.IV 1937.

Z WOJEWÓDZTWA STANISŁAWOWSKIEGO.

Sprawozdanie z kursu buchalteryjnego dla pracowników przedsiębiorstw samorządowych. W dniach od 4—9.X 1937 r. odbył się w Stanisławowie kurs buchalteryjny dla pracowników przedsiębiorstw samorządowych województwa stanisławowskiego. Udział w kursie wzięło 37 uczestników delegowanych przez poszczególne związki samorządowe. Z ramienia Urzędu Wojewódzkiego uczestniczyli w kursie pp.: Duszniak, Dolnicki i Śmigielski, Zw. Miast Polskich zaś delegował p. Dębowskiego. Niektórzy z nich objęli na kursie poszczególne wykłady.

W szczególności tematem wykładów insp. Dębowskiego było omówienie projektu rozporządzenia ministerialnego w sprawie przepisów o prowadzeniu przedsiębiorstw samorządowych, zasady pobierania opłat

za korzystanie z przedsiębiorstw, zawieranie umów z odbiorcami, rachunkowość handlowa, inwentaryzacja urządzeń i gospodarka materiałowa.

P. Duszniak zaznajomił uczestników kursu z ustrojem samorządu terytorialnego, a p. Śmigielski dał w swym wykładzie pogląd na istotę i zadanie przedsiębiorstw samorządowych.

Podczas wykładów kursiści korzystali z każdej nadarzającej się sposobności, by w dyskusji z prelegentem otrzymać dalsze wyjaśnienia omawianego tematu.

Duże zainteresowanie towarzyszyło zajęciom praktycznym, które odbywały się codziennie od 16—18 w przedsiębiorstwach miejskich w Stanisławowie.

W czasie ćwiczeń kursiści mieli możność zapoznać się z odpowiednio prowadzoną elektownią w Stanisławowie, gdzie przechodząc w ciągu kilku dni w grupach wszelkie działy produkcji i administracji mogli przyjrzeć się praktycznemu wykorzystywaniu teorii poznawanej w czasie codziennych porannych wykładów od godz. 10—14. W elektrowni wysłuchano też wykładu dyrektora elektrowni Komorowskiego o zasadach propagandy przedsiębiorstwa na tle metod stosowanych w elektrowni stanisławowskiej. Wykład ilustrowany był dużym materiałem druków oraz wystawą szeregu nowoczesnych urządzeń elektrycznych stosowanych w gospodarstwie domowym i rzemiośle. Poza tym uczestnicy kursu zwiedzili również gazownię i rzeźnię, uzyskując w ten sposób pogląd na całokształt najważniejszych przedsiębiorstw samorządowych.

Zakończenia kursu dokonał naczelnik Wydz. Samorządowego Urzędu Woj. p. Typiak, wygłaszając dłuższe przemówienie i dając pogląd zarówno na doniosłe znaczenie, jaką spełnia dla społeczeństwa cała gospodarka samorządowa, jak i określając rolę pracownika i jego właściwy stosunek obywatelski do swych zadań.

Z WOJEWÓDZTWA WOŁYŃSKIEGO

Posiedzenie Wołyńskiej Rady Wojewódzkiej. Dnia 30.XI 1937 r. odbyło się w Łucku pod przewodnictwem wojew. Józewskiego — IV posiedzenie Rady Wojewódzkiej. Wszystkim członkom Rady i Wydziału oraz zaproszonym gościom rozesłano przed posiedzeniem sprawozdanie wojewody o ogólnym stanie wojew., działalności admin. państw. na obszarze wojew. za r. 1936 i ważniejszych zamierzeniach na przyszłość.

Wojew. Józewski w przemówieniu swym scharaktezował gospodarczą, społeczną i polityczną sytuację Wołynia, podkreślając coraz szybszą poprawę ekonomiczną województwa, wzrost produkcji, ruch inwestycyjny, rozwój spółdzielczości, oświaty oraz poprawę stanu finansowego samorządu terytorialnpgo. Sprawozdanie z działalności Wydz. Wojew. wygłosił członek Wydziału, Z. Czerwiński. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Wojew. i prac komisji złożył ref. St. Landy. Stan finansowy związków samorządowych w r. 1936/37 omówił nacz. Grochowski. W dyskusji nad tymi sprawozdaniami poruszono sprawy: telefonizacji

wsi, melioracyj publicznych, gospodarki drogowej w r. 1935/39 i latach następnych, szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej. Przyjęto wnioski komisji technicznej Rady Wojew. w sprawie regulacji Neretwy, Bobrówki, Stawku i Ujścia, wnioski komisji technicznej w sprawie polityki drogowej, oraz komisji oświatowej w sprawach szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego, oświaty pozaszkolnej i akcji bibliotecznej, Rada Wojew. przyjęła do wiadomości sprawozdanie rachunkowe Wydziału Wojew. za r. 1936/37 i zaopiniowała przychylnie preliminarz budżetowy Wydziału na r. 1938/39, zamykający się kwotą 53.360 zł po stronie dochodów i wydatków. Dokonano wyborów członka Rady P. Z. U. W. na okres nowej kadencji i przedstawiciela do Komisji Rozpoznawczej w Łucku i przedstawiciela rady do organiz. wojew. F. O. N. Wnioski członka Rady M. Sierczyszyna w sprawie ustalenia tytułów własności gruntów udziałowych, oraz konieczności uświadomienia rolników o terminach ulg oddłużeniowych — przekazano Urzędowi Wojew. Poruszono sprawy wysokości szacunku budowli ubezpieczonych przez P. Z. U. W. i budowy gmachu admin. Wydz. Powiat. w Krzemieńcu.

Działalność Pow. związku samorządowego w Kowlu w dziedzinie oświaty i kultury. Pow. związek zwraca w swej działalności baczną uwagę na sprawę oświaty pozaszkolnej, na którą wydatkuje się około 2.500 zł rocznie. Poza tym w dziale oświaty wypłacane są stypendia dla kształcącej się młodzieży (w r. 1936/37 — zł 465) oraz zapomogi dla prywatnego gimn. ukraińskiego w Łucku i Wołyńskiego Tow. Przyjaciół Nauk (razem 450 zł). Z działu kultury i sztuki wypłacana jest subwencja dla Teatru Polskiego na Wołyniu (w r. 1936/37 zł 700, na r. 1937/38 — zaprelimin. zł 800). Oświata pozaszkolna, prowadzona pod kierownictwem Inspektoratu Szkolnego przy pomocy specjalnego inspektora rozwijana jest w kilku formach (bibliotekarstwa i czytelnictwa, kształcenie przedpoborowych, dokształcanie młodzieży pozaszkolnej w formie kursów o programach ogólnych i specjalnych prowadzenie chórów ludowych, zespołów teatralnych pracy świetlicowej). Pow. centrala bibliotek ruchomych liczy 41 kompletów z 2.260 tomami (dalszych 700 tomów ze zbiórek i darowizn do skompletowania w roku bieżącym). Inne formy pracy rozwijają się również na ogół zadowalająco, szczególnie kursy dla analfabetów i kursy specjalne.

Z WOJEWÓDZTWA NOWOGRÓDZKIEGO

Przeniesienie m. Nowogródka do wyższej kategorii. Minister spraw wewnętrznych na podstawie przepisów § 9 rozp. Prezydenta R. P. z 30.XII 1924 o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników zw. kom. do uposażenia funkcj. państw. (Dz. U. poz. 1073) przeniósł m. Nowogródek do grupy miast o ludności od 10.000 do 25.000 mieszkańców, w rozumieniu przepisów § 4 wyżej wspomnianego rozporządzenia.

Z Wydziału Wojewódzkiego. W dniu 15 listopada ub. r. odbyło się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego pod przewodnictwem wojewody

A. Sokołowskiego, przy udziale wicewojewody S. Radolińskiego, członków Wydziału, delegata Izby Skarbowej i referentów.

Na posiedzeniu tym przyjęte zostały w ostatecznej formie budżety pow. związków samorządowych na rok 1937/38 po wprowadzeniu do tych budżetów przez rady powiatowe zastrzeżeń i zaleceń, wynikających z decycyj z 31.III 1937 r. zatwierdzających te budżety.

Zatwierdzono również dodatkowe budżety na r. 1937/38 baranowickiego, lidzkiego, stołpeckiego i szczuczyńskiego pow. zw. samorządowych oraz Zw. Międzykomunalnego szpitala w Baranowiczach. W budżetach dodatkowych na pierwsze miejsce wysuwają się znaczne sumy na takie wydatki jak: na budowę i konserwację dróg ponad 450.000 zł, rozbudowę szpitalnictwa powszechnego (szpitale w Baranowiczach i Stołpcach) — 192.000 zł, budowę śpichrzy zbożowych — 85.800 zł, rozbudowę szkolnictwa średniego i powszechnego w Szczuczynie — 24.000 zł, popieranie rolnictwa — na budowę suszarni lnu i ziół leczniczych około 20.000 zł i inne cele jak opieka społeczna, przemysł i handel i t. d. Z budżetu dodatkowego Zw. Międzykomunalnego w Baranowiczach wymienić należy kwotę 30.000 zł preliminowaną na urządzenie nowowybudowanego szpitala międzykomunalnego w Baranowiczach z dotacji związków założycielskich (Pow. Zw. Samorządowy i gmina miejska Baranowicze) utrzymujących szpital.

Na podkreślenie zasługuje również umorzenie przez P. Z. S. w Baranowiczach i Lidzie zedłużeń gmin wiejskich z lat ubiegłych w ogólnej sumie 225.700 zł.

Wydział Wojewódzki wypowiedział się pozytywnie za udzieleniem zezwoleń K. K. O. w Stołpcach: a) na zaciągnięcie pożyczek w kwocie 62.000 zł na zakup pasz treściwych i pomoc rolnictwu pow. stołpeckiego dotkniętemu klęskami żywiołowymi w latach 1936/37 i b) w kwocie 10.000 zł dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

Następnie Wydział zapoznał się ze stanem szpitalnictwa samorządowego na terenie województwa i przyjął do wiadomości stawki opłat dziennego utrzymania chorych na r. 1937/38. Wyraził również opinię co do taksy opłat za podwody dla potrzeb władz i urzędów państwowych oraz samorządowych (prócz wojska).

Poza tymi sprawami zaopiniowano przychylnie wniosek o rozpisanie wyborów uzupełniających do rad pow. w Baranowiczach i Wołożynie, zatwierdzono szereg uchwał w sprawach poboru dodatków do podatków państwowych na rzecz związków samorządowych na r. 1938/39, rozstrzygnięto odwołania i zażalenia w sprawach dotyczących wyborów sołtysów, administracji gminnej, jak również wymiaru danin samorządowych.

Następne posiedzenie Wydziału odbyło się dnia 6 grudnia r. ub. Głównym tematem obrad było rozpatrzenie sprawozdań z wykonania budżetów pow. zw. samorządowych za 1936/37 r. Przekroczenia wydatków, szczególnie zwyczajnych, były nieznaczne i wywołane istotnymi potrzebami. Nadwyżki dochodów, które wykazały wszystkie związki,

tłumaczą się ostrożną metodą preliminowania oraz lepszą płatnością podatków.

W ogólnych sumach sprawozdania zamknęły się:

po stronie wydatków zwyczajnych	—	2.587.804 zł
„ „ „ nadzwyczajnych	—	1.905.490 zł
Razem:	—	4.493.294 zł
po stronie dochodów zwyczajnych	—	3.426.321,99
„ „ „ nadzwyczajnych	—	1.295.010,96
Razem:	—	4.721.332,95

Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 228.038 zł.

Wydział Wojewódzki postanowił, ażeby nadwyżkę dochodów nad wydatkami, osiągniętą w roku sprawozdawczym przeznaczyć w pierwszym rzędzie na pokrycie niedoborów z lat ubiegłych w tych związkach samorządowych, w których niedobory te jeszcze istnieją, na fundusze obrotowe oraz na wydatki.

Z dochodów zwyczajnych suma 838.517,64 zł została przeznaczona na wydatki budżetu nadzwyczajnego, t. j. na inwestycje, co wskazuje, że budżety pow. zw. samorządowych przestały być komsumpcyjnymi, a stały się twórczymi.

Nadto Wydział rozpatrzył pokrótce ogólne sprawozdania z wykonania budżetów wszystkich związków samorządowych, z których wynika, że wydatkowały związki samorządowe w ogólnej sumie zł 12.141.545,56, natomiast dochody tych związków samorządowych wynosiły 12.643.713,24. Zamknęły przeto związki samorządowe rok budżetowy nadwyżką 502.167,68 zł.

Najpoważniejszą pozycją wydatków stanowią wydatki drogowe na konserwacje i budowy naszych dróg. Cyfra tych wydatków dosięgła 3.161.968,73 zł. Z kolei idzie oświata, na którą wydatkowano 1.737.978,42, dalej zdrowie 793.241,23, opieka społeczna 600.152,96 i popieranie rolnictwa 390.563,20 zł.

Sprawą o zasadniczym charakterze było rozpatrzenie memoriału o potrzebach gospodarczych i kulturalnych Nowogródczyzny, który został opracowany w związku z odbytą następnie naradą gospodarczą w Wilnie pod przewodnictwem p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego.

Rozpatrzony został również projekt zaleceń budżetowych na okres 1938/39. W tej dziedzinie na pierwsze miejsce wysuwa się budowa szkół powszechnych. Samorządy szczególny nacisk kładą na tę dziedzinę naszego życia i dążą do tego, by w latach 1938 i 1939 wybitnie zwiększyć ilość szkół powszechnych.

BIBLIOGRAFIA

KSIĄŻKI

Błonarowicz Stanisław mgr. i Terlecki Stanisław mgr: **Ustawa o mleczarstwie**. Warszawa 1937 r., stron 203. Nakładem Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P.

Broszura zawiera tekst ustawy o mleczarstwie z 1936 r., teksty rozporządzeń wykonawczych i wyciągi z przepisów związkowych jak prawa budowlanego, przemysłowego i o postępowaniu administracyjnym. Tekst ustawy i rozporządzeń wykonawczych został zaopatrzony w komentarze.

Dąbrowski-Ramsay Mikołaj: **W obronie człowieka i demokracji pracy**. Warszawa 1938 r., stron 35. Księgarnia F. Hoesicka.

Autor porusza w swej pracy stosunek jednostki do społeczeństwa, wypowiadając się zdecydowanie po stronie jednostki. Zdaniem autora zadaniem każdej społeczności jest zabezpieczyć wolność swoim członkom.

Dembiński Henryk, dr prof. Kat. Uniw. Lubelskiego: **Jednostka a społeczeństwo**. Biblioteka Akcji Katolickiej Nr 72, Poznań 1937 r., stron 15.

Jest to broszurowe wydanie referatu, wygłoszonego w czasie III Studium Katolickiego w Warszawie w dniach 5—10.IX 1937 r. Autor odnosi się krytycznie od ustrojów totalnych, stojąc na stanowisku, iż wszelka społeczność ma wartość o tyle, o ile stwarza grunt pod coraz doskonalszy rozwój osobowości ludzkiej.

Fiedler Edward: **Hermann Göring**. Jego życie i czyny. 1938 r., stron 100. Skład główny „Księgarni Łowickiej".

Książka zawiera poza biografią H. Göringa materiały dotyczące pruskiej rady państwa oraz czteroletniego niemieckiego planu gospodarczego.

Górski Artur: **Niepokój naszego czasu**. Warszawa 1938 r., stron III + 317. Nakładem Komitetu wydawniczego. Skład główny w księgarni M. Arcta w Warszawie.

Książka składa się z szeregu szkiców społecznych, literackich, filozoficznych i religijnych, mających na celu wskazanie drogi w przyszłość i walki o lepsze jutro człowieka i Narodu. Autor porusza m. in. zagadnienia solidaryzmu społecznego, sprawy ukraińskiej, humanizmu i chrystianizmu oraz problem unarodowienia kultury.

Haytler Jan dr: **Fryderyk hr. Skarbek jako penitencjarysta**. Biblioteczka penitencjarystów polskich Nr 1. Warszawa 1935 r., stron 79

Pracą o Fryderyku Skarbku (1792—1866) zapoczątkował autor „Biblioteczkę penitencjarystów polskich". Praca ta była drukowana na łamach „Przeglądu Więziennictwa Polskiego", a następnie wydana jako odbitka broszurowa.

Kontynuując wspomnianą „Biblioteczkę" zamieścił autor w „Przeglądzie Więziennictwa Polskiego" z 1937 r. pracę następną z zapowiedzianej serii p. t. „Mirosław Henryk Nakwaski jako penitencjarysta" (1800—1876)".

Haytler Jan dr: **O podstawy nauki o więziennictwie**. Warszawa 1936 r., stron 16. Skład główny: Gebethner i Wolff.

Broszurka jest recenzją i krytyką książki Leona Rabinowicza „Podstawy nauki o więziennictwie".

Peretiatkowicz Antoni: **Problem prawa międzynarodowego**. Teoria H. Kelsena. Stron 17.

W rozprawie poddaje autor analizie tezę H. Kelsena o prymacie prawa międzynarodowego i dowodzi, że teza ta nie da się utrzymać.

Sobogne Józef Jerzy inż.: **Podstawy gospodarcze „podciągnięcia Polski wzwyż"**. Warszawa 1937 r., stron 36. Wydano na prawach rękopisu.

W rozprawie postawił sobie autor za cel wskazać ważne, dotychczas niewykorzystane sposoby, prowadzące do podniesienia gospodarczego Polski jako podstawowego warunku wzmożenia obronności kraju.

Szyszkowski Mikołaj mgr.: **Handel domokrążny i uliczny**. Warszawa 1937 r., stron 43. Nakładem tygodnika Polska Gospodarcza. Warszawa, Elektoralna 2.

W broszurze mówi autor o rozpisanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu ankiecie o handlu domokrążnym i ulicznym, o stanie prawnym zagadnienia, o podatkach i opłatach, o formach, metodach pracy i przedmiotach handlu domokrążnego, o stosunku tego handlu do kupiectwa osiadłego oraz o warunkach wpływających na rozwój względnie zatamowanie rozwoju handlu domokrążnego i ulicznego.

Jaszyński E.: **Samochodowe i motocyklowe przepisy policyjne**. Stron 35. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

Broszura stanowi streszczenie obowiązujących przepisów i wiadomości dla amatorów i zawodowych kierowców pojazdów mechanicznych ze szczególnym uwzględnieniem wymagań stawianych kierowcom zawodowym na obszarze m. st. Warszawy.

Wołowski M. K.: **Perswazje i perswazje.** Warszawa 1937 r., stron III+124. Nakładem Unii Czynnej Polityki Gospodarczej. Skład główny: Dom Książki Polskiej, pl. 3 Krzyży 8.

Autor dowodzi, że światowe kryzysy gospodarcze są organizowane przez potentatów finansowych i że uniezależnienie się od tych machinacyj możliwe jest jedynie w drodze oderwania waluty od pokrycia w złocie i dewizach. Autor proponuje wprowadzenie bonów pracy jako waluty wewnętrznej i uruchomienia wielkich robót publicznych dla ożywienia życia gospodarczego.

W. A. B.: **Wilno przyszłości. Rozważania na tematy urbanistyczne.** Wilno 1937 r., stron 74. Odbitka z „Dziennika Wileńskiego".

Na przykładzie Wilna porusza autor ogólne założenia urbanistyki, przy czym nie ogranicza się on wyłącznie do strony estetycznego miasta, lecz ujmuje problem znacznie szerzej, wskazując na konieczność uwzględniania przy budowie i rozbudowie miast momentów obronności, komunikacyjnych, przemysłowych i ochrony zabytków.

Zajkowski Józef: **Przyczynek do interpretacji pojęcia pobytu w kpc.** Wilno 1937 r., stron 12.

Broszura stanowi odbitkę z Wileńskiego Przeglądu Prawniczego. W rozprawie tej zestawił autor przepisy kodeksu postępowania cywilnego, odnoszące się do pobytu, a następnie poddał analizie samo pojęcie pobytu.

Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.XII 1931 r. *Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność.* Statystyka Polski, seria C, zeszyt 67. Główny Urząd Statystyczny. Warszawa 1937 r.

Zeszyt zawiera ostateczne wyniki spisu ludności dla m. Łodzi.

Encyklika Papieża Piusa XI o położeniu Kościoła Katolickiego w Rzeszy Niemieckiej. Pelplin 1937 r., stron 24. Nakładem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Pelplinie.

Broszura zawiera przetłumaczony na język polski tekst encykliki. Tłumaczenia dokonał *ks. biskup dr St. Okoniewski.*

Encyklika Papieża Piusa XI „Quadragesima Anno" o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do prawa ewangelicznego na czterdziesty rok po wydaniu przez Leona XIII encykliki „Rerum Novarum". Warszawa, stron 72. Katolickie Tow. Wydawnicze „Kronika Rodzinna", ul. Podwale 4.

Broszura zawiera tekst encykliki. Przekładu na język polski dokonał *ks. biskup dr St. Okoniewski.*

Kodeks zobowiązań. Lwów - Warszawa 1937 r., stron 232. Wydawnictwo „Unia"

Broszura zawiera teksty kodeksu zobowiązań, przepisów wprowadzających ten kodeks.

Polskie kasy bezprocentowe. Warszawa 1937 r., stron 66. Wydawnictwo Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego. Warszawa, ul. Miodowa 7.

Na całość broszury składają się następujące przedstawienia i sprawozdania: 1) *dr Mieczysława Trajdosa*: Realne kształty idei kredytu bezprocentowego, 2) *inż. Józefa Rząśnickiego*: Sprawozdanie zarządu głównego z działalności Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego za czas od 13.IX 36 do 31.III 37, 3) *inż. Józefa Szmydta*: Działalność kas zrzeszonych w Polsk. Centr. Kasie Kred. Bezproc., 4) *ks. dr Marcelego Godlewskiego*: Z doświadczeń kasy bezprocentowej. W końcu broszury zamieszczono spis chrześcijańskich kas bezprocentowych i ich zarządów.

Przepisy o noszeniu strojów i odznaczeń w święta 3 maja i 11 listopada oraz podczas przyjęć i wystąpień oficjalnych. (Opracowane przez Referat spraw orderowych i etykietalnych w Prezydium Rady Ministrów). Warszawa 1937 r., stron 18. Drukarnia Państwowa, Miodowa 22.

Przygotowanie kobiet do obrony kraju zagranicą. Warszawa 1937 r., stron 40. Biuletyn Komitetu Społecznego Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju w Warszawie, ul. Myśliwiecka 3. Drukowane na prawach rękopisu.

Broszura opisuje przygotowanie kobiet do obrony kraju w Trzeciej Rzeszy, Z. S. R. R., Hiszpanii, Japonii, Chinach i Anglii.

Sprawozdanie z działalności Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej za rok 1936. Biblioteka dla spraw Palestyny i Bliskiego Wschodu Nr 7 pod redakcją *inż. Józefa Thona.* Warszawa 1937 r., stron 30. Nakładem Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej.

Broszura zawiera obok sprawozdania wykaz władz Izby Handlowej Polsko-Palestyńskiej na rok 1937 oraz wyciąg z protokółu walnego zgromadzenia i komisji rewizyjnej Izby.

Takiej Polski chce Józef Piłsudski. Warszawa 1937 r., stron 64. Nakładem Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej na Buczu. Skład główny: Dom Harcerstwa, Warszawa, Łazienkowska 7.

Broszura zawiera wypisy z dzieł Marszałka Józefa Piłsudskiego, ułożona według tematów: człowiek, prawda i siła duszy, prawo i honor, praca, służba, Wielka Rzeczpospolita przyszłości, zgoda i jedność, do wspólnej skarbnicy, kresy — mniejszości, żołnierzom — Polakom z obczyzny, młode pokolenie; wojsko — obrona kraju, w rodzinie narodów.

Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich. Poznań 1937 r., stron 50. Czcionkami drukarni Uniwersytetu Poznańskiego.

Broszura zawiera zaktualizowany tekst ustawy oraz tekst rozporządzenia o wyborze rektora i prorektora.

W obliczu nowej ustawy uposażeniowej. Zjednoczenie Kolejowców Polskich. Warszawa 1937 r., stron 47.

Broszurka jest przedrukiem artykułów drukowanych w „Głosie Kolejowca". Omawia ona główne zasady, na jakich winna opierać się zapowiedziana nowa ustawa uposażeniowa.

CZASOPISMA

Bank Gospodarstwa Krajowego. Warszawa, miesięcznik Nr 12. Finansowanie budownictwa mieszkaniowego z funduszów publicznych.

Dom, osiedle, mieszkanie. Warszawa, miesięcznik Nr 11 — 12. *J. M. de Casseres*: Podstawy planologii. *Inż. J. Chmielewski*: Na drodze do planowania ogólnokrajowego. *St. Malessa*: Planowanie krajowe. Studia ogólne do planu centralnego okręgu przemysłowego.

Drogi Polski. Warszawa, miesięcznik Nr 1. *Dr K. Studentowicz*: Państwo a przedsiębiorczość. *St. Sasorski*: Zagadnienie przyrostu ludności ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej.

Front Zachodni. Warszawa, miesięcznik Nr 1. *St. P*: Mniejszość niemiecka a zagadnienie t. zw. Wschodu niemieckiego. *Z. Szłapczyński*: „Słowa i fakty".

Głos gminy i gromady wiejskiej. Warszawa, dwutygodnik Nr 1—2. *S. T.*: Stan gospodarki finansowo-budżetowej gmin wiejskich oraz możliwości jego usprawnienia.

Głos sądownictwa. Warszawa, miesięcznik Nr 1. *L. Samoruk*: W obliczu germanizacji polskiej myśli prawniczej.

Jantar. Gdynia, kwartalnik Nr 4. *Z. Piątkowski*: Znaczenie połączeń lotniczych między Bałtykiem a morzami południowo-europejskimi. *T. S.*: Sytuacja prawna w. m. Gdańska.

Nasza przyszłość. Warszawa, miesięcznik Nr LVII. Powstanie „Konfederacji Młodych". Postępowa bolszewizacja Czech. *Dr J. Bobrzyński*: Blok państw środkowo-wschodniej Europy.

Oszczędność. Warszawa, dwutygodnik Nr 1. Oszczędność w oświetleniu wybitnych ekonomistów. *Wł. C.*: W sprawie wzajemnego honorowania książeczek oszczędnościowych.

Polska gospodarcza. Warszawa, tygodnik Nr 2. *M. Tyll*: Budownictwo mieszkaniowe w latach 1932—1936.

Praca i opieka społeczna. Warszawa, kwartalnik Nr 3. *K. Ogrodzki*: Opieka społeczna na tle niektórych form i zadań życia zbiorowego. *Inż. A. Szniolis*: W sprawie zaopatrzenia ludności Polski w dobrą wodę.

Pracownik samorządowy. Warszawa, dwutygodnik Nr 2. *A. Sokołowski*: Kilka uwag o układzie i wzorach budżetów związków samorządowych. *A. S.*: O kosztach administracyjnych w związkach samorządowych. *J. Grabowski*: Normy organizacyjne gromady wiejskiej.

Przegląd biblioteczny. Kraków, kwartalnik Nr 4. *M. Łodyński*: Archiwiści i bibliotekarze.

Przegląd intendencki. Warszawa, kwartalnik Nr 1. *Mjr. int. s. s. inż. Z. Chełmoński*: Zaopatrywanie wojska w wodę w polu. *Mjr. int. rez. S. Śliwa*: Produkcja i spożycie mięsa w Polsce w latach 1931—1935.

Przegląd organizacji. Warszawa, miesięcznik Nr 1. *Inż. Z. Rytel*: Zasadnicze pojęcie nauki organizacji. *S. Muczkowski*: Normalizacja listu.

Przegląd pożarniczy. Warszawa, miesięcznik, organ Związku Straży Pożarnych R. P., nr 1. Rok 1937 w motoryzacji sprzętu strażackiego. Piana powietrzna jako środek gaśniczy Saponiny. Z niemieckich doświadczeń nad drzwiami ognioodpornymi. Ostrzegacze przeciwpożarowe. Kominiarstwo według zamierzeń ustawodawczych. Nowe przepisy o ruchu pojazdów mechanicznych. Pożary—straty i przyczyny.

Przegląd samorządowy. Kraków, miesięcznik Nr 1. *L. Osiecki*: Uwagi o organizacji letnisk i zimowisk *R. Andruszkiewicz*: Zagadnienie kwalifikacyj naukowych i praktycznych urzędników samorządowych.

Reklama. Warszawa, miesięcznik Nr 1. Propaganda spożycia mleka w Anglii.

Samorząd. Warszawa, tygodnik Nr 4. *Inż. K. Zakrzewski*: O miejsce akcji organizacji wsi i gospodarstw w samorządzie terytorialnym.

Samorząd miejski. Warszawa, dwutygodnik Nr 1/2. Sprawa finansów miejskich (materiały uzupełniające).

Strażnica zachodnia. Warszawa, kwartalnik Nr 2/3. *A. Stebelski*: Deklaracje. *M. Wojnowski*: Niemcy na Pomorzu. *K. Smogorzewski*: Zbrojenia niemieckie jako problem polityki europejskiej. *L. Musioł*: Zniszczenie imiennictwa polskiego na Śląsku Opolskim a przywracanie właściwej pisowni zniemczonym nazwiskom polskim w woj. śląskim. *K. Górski*: Stosunki między Polską a Niemcami w zakresie spraw politycznych i kulturalnych. *A. C.*: Niemcy w Polsce.

Śląskie wiadomości statystyczne. Katowice, miesięcznik, zeszyt 11 — zawiera w źródłowo opracowanych tablicach najnowsze wiadomości liczbowe z zakresu statystyki ludności, życia gospodarczego i administracji publicznej.

Wileński przegląd prawniczy. Wilno, miesięcznik Nr 1. Europa Wschodnia. *S. Flich*: Prawo o regulacji urodzeń w praktyce sądowej Z. S. R. R.

L'administration locale. Bruxelles, kwartalnik Nr 18. Le rôle des cités dans la nation. *H. Fuss*: Les communes et l'emploi des chomeurs. Le nouveau régime municipal en Allemagne. Perspectives de la recherche en matiere de planisme en Grande-Bretagne. *L. Perrot*: Le gaz en Belgique. L'organisation administrative du camping en France.

Revue politique et parlementaire. Paris, miesięcznik Nr 518. *XXX*: De la nécessité d'un commandement suprême des forces nationales.

L'urbanisme. Paris, miesięcznik Nr 59. *M. Pillet*: Les gratte — ciel orientaux. *A. Ménebréa*: La necessité d'un plan national pour l'aménagement des villes et des campagnes. *Prof. P. Remaury*: Tourisme et urbanisme.

Deutsche Bauzeitung. Berlin, tygodnik Nr 1. *Arch. O. Völckers*: Das Fenster in der Kleinwohnung. Nr 2. *Arch. P. Hallensleben*: Neue Holzkonstruktionen im Sinne des Vierjahresplanes.

Gasschutz und Luftschutz. Berlin, miesięcznik Nr 12. *Becker*: Anregungen für Anlage und Durchführung von zivilen Luftschutzübungen im Rahmen von Uebungen der Luftwaffe. *Kröger*: Verdunkelungs und Luftschutzübung in Gross-Hamburg. *Dr. W. Mielenz*: Künstliche Nebel im Luftschutz.

Der Gemeindetag. Berlin, dwutygodnik Nr 1. Aufgaben der Selbstverwaltung. Gemeindliche Verfassung und Verwaltung.

Gesundheits Ingenieur. München, tygodnik Nr 1. *Se*: Die Städtehygiene von Paris.

Reichsverwaltungsblatt. Berlin, tygodnik Nr 1. *Dr. Sauer*: Neues Strassenverkehrsrecht.

Verwaltungsarchiv. Berlin, Band 42 Heft 4. *Dr. G. Havestadt*: Die Grundverhältnisse des Eigentums. *Dr. Oswald*: Das neue tschechoslowakische Gesetz 164/1937 über das Oberste Verwaltungsgericht.

Drukarnia Gaz. Adm. i P. P., Warszawa, Trębacka 11.